

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
16.03.2026

Nr 62 (15 033)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Tragiczny finał
pożaru traw
w Pionkach. Nie żyje
50-latek
strona 3

Zginął 70-letni
pieszy potrącony
przez samochód
strona 4

Dużo uczniów
wzięło udział
w Radomskiej
Debacie Oksfordzkiej
strona 8

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



NASZ REGION

Jarmark Kaziukowy był w Radomiu. Było wiele stoisk i pokaz sokolniczy **strona 10**

Ponad tysiąc uczniów było na Targach Szkół

Ponad tysiąc uczniów klas ósmych z Radomia i okolic wzięło udział w Regionalnych Centrach Kariery, czyli Targach Szkół Ponadpodstawowych. **strona 2**

Sztandar otrzymał Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu **strona 6**

Parking przy szpitalu w Radomiu zamknięty. Rozpoczyna się przebudowa ulicy Bernardyńskiej **strona 6**

Z POLICJI EWAKUOWANO SZKOŁĘ, W AKCJI WZIĘLI UDZIAŁ SAPERZY

Wielki skład amunicji pod Radomiem

Patryk Samborski
Gmina Jastrzębia

Mazowieccy policjanci na posesji w Koźłowie znaleźli kilkaset sztuk amunicji i pocisków, prawdopodobnie z II wojny światowej. Zatrzymano 22-letniego właściciela nielegalnego składowiska. Może trafić do więzienia nawet na 8 lat.

W czwartek, 12 marca policjanci z Radomia razem z kontrterrorystami przeprowadzili działania na jednej z posesji niedaleko miasta. Z informacji, które otrzymali od funkcjonariuszy zajmujących się przestępczością, wynikało, że mieszka tam mężczyzna, który może posiadać niebezpieczne przedmioty pochodzące z II wojny.

Znalezisko mogło być niebezpieczne, dlatego policja zachowała

szczególną ostrożność i ewakuowała pobliskie domy. Odwołano też zajęcia w szkole, która znajduje się zaledwie kilkadziesiąt metrów od podejrzanego posesji.

Na miejscu funkcjonariusze wraz z pirotechnikami znaleźli między innymi kilkaset sztuk amunicji i pocisków. Część zabezpieczonych przedmiotów będzie musiała zostać zneutralizowana na poligonie.

Na miejscu akcji policyjnej nie było właściciela militariów. Mężczyzna został zatrzymany wieczorem w Radomiu przez kryminalnych i trafił do policyjnego aresztu. Teraz odpowie przed wymiarem sprawiedliwości. Grozi nawet do 8 lat więzienia. Policja będzie też ustalać, skąd mężczyzna miał te przedmioty. Nie wyklucza się, że w toku dalszego postępowania lista zarzutów może się powiększyć.

- Warto podkreślić, że niewybuchy po II wojnie światowej stanowią realne niebezpieczeństwo. Pomimo upływu lat, niektóre z materiałów wybuchowych mogą wciąż być aktywne i stanowić zagrożenie. Dlatego apelujemy o zachowanie ostrożności i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa w przypadku znalezienia podejrzanych przedmiotów: jeżeli natrafisz na przedmiot przypominający niewybuch, zachowaj bezpieczną odległość i nie próbuj nim manipulować; skontaktuj się z Policją i podaj dokładną lokalizację miejsca odnalezienia niewybuchu; jeżeli w okolicy znaleziska znajdują się inne osoby, ostrzeż ich o niebezpieczeństwie; nie oceniaj samodzielnie czy znaleziony przedmiot to niewybuch - przekazuje Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. ©P



Pociski moździerzowe, czołgowe, a także dużą ilość amunicji znaleziono na terenie posesji w Koźłowie.

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polska wraca do tematu schronów. To może zmienić sposób budowy szkół i szpitali ● Polskie firmy gotowe na wielki wiatr

Leszek
Waligóra
publicysta



KIEDY BĘDZIE NAS POŁOWA

Pani nie chce mieć dzieci? I pani. I pani. A ta pani nie może. A ta pani by chciała, ale nie ma z kim. A ten pan by chciał, ale też nie ma z kim. A ta pani daje w szyję - jak głosił kiedyś pewien polityk. Który zresztą sam nie ma dzieci. I który może się do końca nie pomylił, bo kobieta, która z powodu alkoholizmu nie ma dzieci - też pewnie się znajdzie. Podobnie jak mężczyzna. W Polsce rodzi się tak mało dzieci, że jako naród zaczynamy zanikać. Jeśli szukać powodów tej niskiej dzietności, to najbardziej winni są politycy. Bo mimo alarmujących prognoz od lat podejmują w tej kwestii decyzje imitujące realne rozwiązania. Kobiety - bo to one ponoszą koszty macierzyństwa - nie podejmują decyzji o posiadaniu dzieci z wielu powodów. Dzwonki alarmowe dzwoniły już 20 lat temu. 11 lat temu rząd Zjednoczonej Prawicy wprowadzał 500+, które miało coś zmienić w kwestii dzietności. Nie zmieniło, spadała ona dalej. Potem był zakaz aborcji, który od macierzyństwa odstraszył kobiety ze stale rosnącej grupy ryzyka, bo wy-

zwania cywilizacyjne nie ułatwiają dziś posiadania zdrowego potomstwa. A co dalej? Ekonomia. Pary nieposiadające dzieci mają aż o 400 tysięcy złotych wyższą zdolność kredytową od tych z dziećmi. Czyli albo masz dzieci, albo masz mieszkanie. Matki z dziećmi są źle widziane przez niektórych pracodawców, a pokazanie mi pracodawcę, który zgodzi się, aby ojciec wziął urlop macierzyński lub wychowawczy. I co z tym zrobili politycy? Odkładali trudne decyzje, bo liczyli, że spadną na inne rządy. Jak więc będzie? Za 24 lata ludność Polski będzie o 5 milionów mniejsza niż dziś. Za 70 - o ponad połowę. Za 10, góra 20 lat, na jednego emeryta będzie przypadał jeden pracujący i to załamanie system emerytalny. W długich kolejkach emerytów czekających do emerytowania lekarzy będzie ciężko znaleźć rodzinę z pokaszującym dzieckiem. Może się okazać, że Polaków będzie więcej. Bo nasza niska narodowa dzietność uzupełni wysoka dzietność migrantów. A wtedy imię Leszek będzie dla nas bardziej abstrakcyjne niż dziś Ibrahim. I nie mamy prawa o to się obrażać.

Ponad tysiąc uczniów było na Targach Szkół w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

Ponad tysiąc uczniów klas ósmych z Radomia i okolic wzięło udział w Regionalnych Centrach Kariery, czyli Targach Szkół Ponadpodstawowych, które odbyły się w środę, 11 marca.

Wydarzenie zorganizowała Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu we współpracy z XIII Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Polskich Noblistów.

Podczas wydarzenia młodzież mogła zapoznać się z ofertą edukacyjną ponad dwudziestu szkół ponadpodstawowych z Radomia. Na stoiskach prezentowano profile klas, kierunki kształcenia oraz możliwości rozwijania zainteresowań i zdobywania praktycznych umiejętności. Szkoły ogólnokształcące zachęcały do wyboru klas o rozszerzonych profilach, przygotowujących do matury i studiów. Z kolei technika i szkoły branżowe przedstawiały kierunki zawodowe, które pozwalają zdobyć konkretny zawód już na etapie szkoły średniej.

Uczniowie mogli zobaczyć materiały promocyjne, przykładowe projekty i prace przygotowane przez starszych kolegów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje szkół technicznych, które pokazywały możliwości nauki w zawodach związanych między innymi



Regionalne Centra Kariery zorganizowała Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu we współpracy z XIII Liceum.

z elektroniką, motoryzacją, budownictwem czy gastronomią. Swoją specyfikę prezentowały także szkoły o bardziej wyspecjalizowanym charakterze, takie jak szkoła plastyczna czy placówki związane z modą i stylizacją.

Swoją ofertę zaprezentowały: III Liceum Ogólnokształcące imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu; V Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Romualda Traugutta; VI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu; VII Liceum Ogólno-

kształcące imienia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu; X Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi imienia Stanisława Konarskiego w Radomiu; XIII Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Polskich Noblistów w Radomiu; Katolickie Liceum Ogólnokształcące imienia świętego Filipa Neri w Radomiu; IV Liceum Ogólnokształcące imienia doktora Tytusa Chałubińskiego w Radomiu; I Społeczne Liceum Ogólnokształcące Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Radomiu; Zespół Szkół Plastycznych

imienia Józefa Brandta w Radomiu; TEB Liceum i Technikum w Radomiu; Zespół Szkół Ekonomicznych w Radomiu; Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Radomiu; Zespół Szkół Spożywczych i Hotelarskich w Radomiu; Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu; Zespół Szkół Elektronicznych im. Bohaterów Westerplatte w Radomiu; Zespół Szkół Samochodowych w Radomiu; Zespół Szkół Budowlanych w Radomiu; Zespół Szkół Zawodowych imienia majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Radomiu; Profesja - Szkoły i Ośrodki Kształcenia Zawodowego w Radomiu; Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Radomiu.

Ośmoklasiści mieli też okazję porozmawiać z nauczycielami i uczniami, którzy opowiadali o codziennym życiu w szkołach, atmosferze nauki oraz możliwościach rozwijania pasji poza lekcjami. Takie rozmowy pozwalały spojrzeć na ofertę placówek z bardziej praktycznej strony i dowiedzieć się, jak naprawdę wygląda nauka w danej szkole.

Targi były okazją do zdobycia informacji, zadawania pytań oraz porównania różnych ofert edukacyjnych w jednym miejscu. Dla wielu uczniów była to pierwsza możliwość, by w krótkim czasie poznać tak szeroki wybór szkół działających w Radomiu i zastanowić się nad wyborem dalszej drogi kształcenia. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
14°C	2°C	10°C	-1°C
Barometr 1015 hPa		Środa	
Wiatr płn.-zach. 11 km/h			
obiętny/niekorzystny		Dzień	Noc
		13°C	-2°C
		Czwartek	
		Dzień	Noc
		13°C	0°C

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, w poniedziałek możliwy deszcz

16 MARCA 2026

Dziś 75. dzień roku
Do sylwestra pozostało 290 dni.

Wschód słońca
o godzinie 5.48, zachód o godzinie 17.42.

Dzień będzie trwać 11 godzin i 54 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 4 godziny i 53 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 4 godziny i 12 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Gabriel, Henryk, Hilary, Izabela, Jacek, Oktawia, Walenty.

KALENDARIUM

1388

Król Władysław Jagiełło pozwolił wystawić mieszkańcom Radomia łaźnię przy wale okalającym Nowy Radom.

1818

Zostały wykonane pierwsze pomiary Radomia. Dzięki temu powstał plan, który porządkował miasto, a także wytyczał nowe kierunki jego rozwoju.



FOT. ARCHIWUM

1940

Oddział majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” (na zdjęciu) stacjonował we wsi Gałki koło Przysuchy, gdzie przyjęto ochotników, oddział urosł do około 320 osób.

2002

Po raz pierwszy w Szydłowcu został zorganizowany przez władze miasta Kiermasz Wielkanocny na Rynku Wielkim.

2013

W Grójcu radni zdecydowali o nazwie nowego ronda, u zbiegu ulic Worowskiej, Kościelnej, Poświętnej i Armii Krajowej. Nazwano je Ronda Warszawskim.

nasz REGION

KRÓTKO

GINIA JEDLNIA - LETNISKO

Pijany kierowca auta wjechał w ogrodzenie posesji

37-latek kierował pojazdem po alkoholu i wjechał w ogrodzenie. Policjanci zatrzymali mężczyznę prawo jazdy. Za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

W środę, 11 marca przed południem oficer dyżurny radomskiej komendy otrzymał zgłoszenie o wypadku na Sadkowie w gminie Jedlnia - Letnisko. Kierujący pojazdem marki Rover stracił panowanie nad autem i ude-

rzył w ogrodzenie. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości 37-latką i badanie alkomatem wykazało około 3,5 promila alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

O konsekwencjach jakie poniesie mężczyzna zadecyduje sąd. Za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. JP

RADOM

Sceny dla dorosłych

W poniedziałek 16 marca, o godzinie 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej spektakl w gwiazdorskiej obsadzie „Sceny dla dorosłych czyli sztuka kochania”. Bilety na kupbilecik.pl. SW

RADOM

Stand-up: Kacper Ruciński

W środę, 18 marca, o godzinie 19 w Resursie Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Kacper Ruciński z najnowszym programem. Jako support - Tomek Skrzypek. Bilety na kupbilecik.pl. BK



DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Chruślak**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 510 026 871. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

FOT. ARCHIWUM

Tragiczny finał pożaru traw w Pionkach. Nie żyje 50-latek

Patryk Samborski
Pionki

Zmarł 50-latek, który w czwartek, 12 marca w Pionkach uciekł podczas pożaru. Śmigłowcem został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo wysiłków lekarzy zmarł.

Wiosenne pożary spowodowane wypalaniem traw lub śmieci stanowią poważne zagrożenie dla ludzi, zwierząt, lasów, domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych.

W czwartek, 12 marca po godzinie 11 służby otrzymały zgłoszenie o mężczyźnie, który leżał w palącej się trawie na ulicy Radomskiej w Pion-



FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W RADOMIU

Jak ustaliła Policja 50-latek sam rozpałił ogień, w którym został poparzony i zmarł.

kach. Służby zostały zaalarmowane przez świadka, który próbował pomóc mężczyźnie. Interweniowali strażacy.

Poszkodowany 50-letni mężczyzna z obrażeniami całego ciała został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Łęcznej, gdzie zmarł.

- Z ustaleń wynika, że mężczyzna celowo rozpałił ogień chcąc spalić śmieci lub trawę i stracił kontrolę nad rozprzestrzeniającym się żywiołem. Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pionkach pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Zwoleńniu wyjaśniać będą wszystkie okoliczności tego tragicznego w skutkach zdarzenia

- przekazuje Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

Policjanci przestrzegają: ryzyko, jakie niesie ze sobą wypalanie traw czy śmieci jest ogromne. Ogień jest żywiołem i nigdy nie możemy mieć pewności, że będziemy w stanie go opanować. Chwila nieuwagi, silniejszy podmuch wiatru czy ukształtowanie terenu mogą spowodować znacznie większy pożar niż przewidywaliśmy. Niekontrolowany ogień może łatwo przenieść się na zabudowania czy tereny leśne, powodując duże straty. Ogień może być niebezpieczny nie tylko dla tych osób go wzniecają, ale także dla osób postronnych. ©©

REKLAMA

0011492506

GALABETON

NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE



RADOM, HODOWLANA 2A

GALABETON.PL

RADOM
Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena
Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza na koncert w ramach 30. Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena. Wydarzenie odbędzie się w środę, 25 marca o godzinie 18 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Na scenie wystąpią znakomite zespoły: Stuttgarter Kammerorchester oraz Radomska Orkiestra Kameralna pod batutą Jurka Dybała.
PAT

RADOM
Komedia „O mało co...”
W piątek, 20 marca, o godzinie 17.00 i 20.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędą się spektakle komedii „O mało co...”. Wystąpi między innymi Anna Mucha.
PAT

RADOM
Rock w blasku świec
Koncert „ROCK przy świecach” odbędzie się w środę, 18 marca o godzinie 19.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Bilety na kupbilecik.pl.
SW

RADOM
Koncert muzyki irlandzkiej
Koncert muzyki irlandzkiej i warsztaty taneczne będą w piątek 20 marca o godzinie 19.00 w Klubie Dzikie Węże, ulica Parkowa 1 w Radomiu. Bilety na: biletyna.pl.
SW

RADOM
Spektakl „Natan”
W piątek 27 marca, o godzinie 19.00, w Teatrze Powszechnym w Radomiu odbędzie się premiera spektaklu „Natan” w reżyserii Piotra Kurzawy.
AM

KRÓTKO

GMINA SIECIECHÓW

Zmarł ksiądz Jacenty Rejczak

W piątek, 13 marca 2026 roku, w wieku 56 lat zmarł ksiądz Jacenty Leszek Rejczak, proboszcz parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Opactwie. Wcześniej służył w parafiach w powiatach radomskim, przysuskim, koneckim i starachowickim. Pochodził ze Skarżyska. Ksiądz Jacenty Leszek Rejczak urodził się 7 listopada 1969 roku w Skarżysku-Kamiennym. Święcenia kapłańskie przyjął 15 czerwca 1996 roku w Radomiu. Jako wikariusz pracował w parafiach: Pawłów

w powiecie starachowickim, Odrowąż, Końskie – Chrystusa Odkupiciela, Kłwów, Kowala, Kozienice – Świętej Rodziny. Od 2019 był proboszczem parafii w Opactwie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się Mszą Świętą załobną we wtorek, 17 marca, o godzinie 19.00, w parafii w Opactwie. Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona w parafii świętego Mikołaja w Wysokiej, 18 marca, o godzinie 11.00. Po mszy będzie pochowanie ciała na cmentarzu parafialnym. **AB**

Julia Sosnowska
Gmina Nowe Miasto nad Pilicą

W środę, 11 marca, w miejscowości Rosocha pod Nowym Miastem nad Pilicą doszło do tragicznego wypadku. 70-letni pieszy zmarł na miejscu po potrąceniu przez Mercedesa Sprintera.

Grójccy policjanci wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w środę 11 marca około godziny 18.30 w miejscowości Rosocha, w gminie Nowe Miasto nad Pilicą. Na drodze powiatowej w obszarze zabudowanym samochód dostawczy potrącił pieszego. Niestety, 70-letni mężczyzna zginął na miejscu.



FOT. OSP NOWE MIASTO NAD PILICĄ

W miejscowości Rosocha pieszego potrącił Mercedes Sprinter.

Jak informuje starsza sierżant Elżbieta Dąbrowska z Komendy Powiatowej Policji

w Grójcu, z ustaleń wynika, że kierujący Mercedese Sprinterem 54-letni mieszkaniec po-

wiatu przysuskiego najechał na pieszego znajdującego się na jezdni. Mimo szybkiej reakcji służb ratunkowych mężczyzny nie udało się uratować. Kierowca był trzeźwy, ale jak się okazało nie miał prawa prowadzić pojazdu. Obowiązywał go sądowy zakaz kierowania, który powinien go całkowicie wykluczyć z ruchu drogowego. Pobraną od niego krew zabezpieczono do dalszych badań pod kątem obecności alkoholu i narkotyków. Na miejscu, pod nadzorem prokuratora, pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza. Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny, zabezpieczyli ślady oraz przesłuchali świadków. ©©

REKLAMA

0011492452

Superoferata!

10 zł

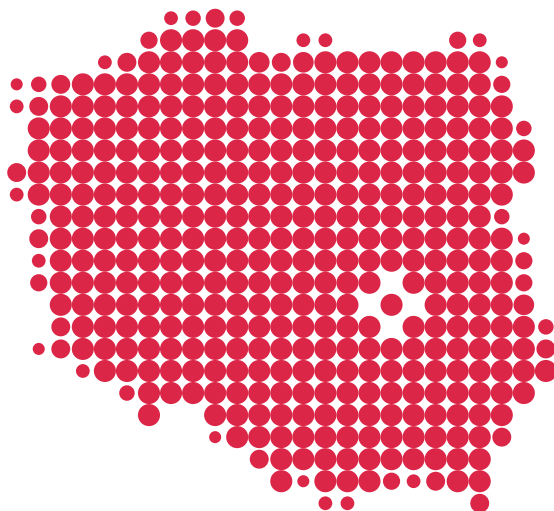
McMuffin® Farmerski
+ małe frytki

Tylko w restauracji
McDonald's®
Radom, ul. Wernera 52

Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 20,90 zł
© 2026 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.
Oferta jest ważna w restauracji McDonald's® w Radomiu, ul. Wernera 52, i obowiązuje do wyczerpania zapasów. Oferta nie łączy się z innymi promocjami.

Oferta śniadaniowa dostępna
pn. – pt. do godz. 10.30 oraz sob. – niedz. 11.00.

Forum Samorządu Regionu Radomskiego



20 marca 2026 r., g. 10.30-16.30
Dworek Anna, Podgóra

Udział w forum jest **BEZPŁATNY**.
Zapisz się wypełniając formularz
na echodnia.eu/radomskie
lub zeskanuj kod QR



PANELE:

„Jak zaistnieć w social mediach.” – Mateusz Sabat,
właściciel BD4L Big Data For Leaders

„Najczęściej występujące nieprawidłowości w zakresie
organizacji i gospodarki finansowej jednostek sektora
finansów publicznych.” – Kancelaria Audytorska
Wiatrowski & Partnerzy Jacek Wiatrowski

„Korzyści Jednostek Samorządu Terytorialnego
z wykorzystania systemów BIPV na przykładzie inwestycji
powiatu przysuskiego. Zintegrowane z budynkiem
systemy fotowoltaiczne.” – EkoEnergia Polska

„Utrzymanie sprawności systemów PV rozwiązania dla
Jednostek Samorządu Terytorialnego” – Eko Energia
Polska

„Ubezpieczenia w samorządach” – Maciej Kowalczyk,
Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Jednostek Sektora
Publicznego w NORD Partner Sp. z o.o.

„Urzędnik 2.0: Trzy supermoce dla nowoczesnego
urzędu” – Małgorzata Zaremba, MENTORICA.

„Zdrowe dzieci – silna gmina.” Nowoczesna
stomatologia dziecięca w strukturze szkoły – jak Gmina
może realnie poprawić stan zdrowia jamy ustnej dzieci.
– Oskar Buczyński, lek. stomatolog, PERLADENT

„Radomski Medyk w nowej odsłonie – odpowiedź na
zapotrzebowanie społeczne.” – Agnieszka Stolarczyk,
dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego
i Ustawicznego Medyk Radom

„Obowiązki zamawiającego w kontekście właściwego
opisu zamówienia” – dr hab. Bogusław Uljasz,
prof. Uniwersytetu Radomskiego im. K. Pułaskiego,
Wydział Prawa i Administracji

„Obowiązki samorządu terytorialnego
w kontekście planowania miejsc doraźnego
schronienia” – dr hab. Bogusław Uljasz,
prof. Uniwersytetu Radomskiego im. K. Pułaskiego,
Wydział Prawa i Administracji

„Prawo do informacji publicznej – wyzwanie czy
problem dla samorządu terytorialnego” – dr Damian
Witczak, adiunkt Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Radomskiego im. K. Pułaskiego

„Budowa odporności narodowej na zagrożenia, poprzez
tworzenie systemu powszechnej obrony i ochrony
państwa” – Płk rez. Sławomir Gąsior, Wydział Prawa
i Administracji Uniwersytetu Radomskiego
im. K. Pułaskiego

ORGANIZATOR



ECHODNIA
echodnia.eu



**DWOREK
ANNA**



PARTNERZY GŁÓWNI WYDARZENIA

PARTNERZY



PATRONAT HONOROWY

- Radosław WITKOWSKI – Prezydent Miasta Radomia
- Sylwester KORGUL – Starosta Powiatu Białobrzeskiego
- Waldemar TRELKA – Starosta Powiatu Radomskiego
- Krzysztof WOLSKI – Starosta Powiatu Kozienickiego
- Marian NIEMIRSKI – Starosta Powiatu Przysuskiego
- Robert GÓRLICKI – Starosta Powiatu Szydłowieckiego
- Andrzej SKOREK – Starosta Powiatu Zwoleńskiego
- Adam BOLEK – Burmistrz Miasta i Gminy Białobrzegi
- Artur SZEWCZYK – Burmistrz Miasta i Gminy Ciepeliów
- Hubert CZUBAJ – Burmistrz Miasta i Gminy Głowaczów
- Marek ŁUSZCZEK – Burmistrz Miasta i Gminy Iłża
- Andrzej BRACHA – Burmistrz Miasta i Gminy Jastrząb
- Teresa PANCERZ-PYRKA – Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

- Mariusz PRAWDA – Burmistrz Gminy Kozienice
- Wojciech WACHNIK – Burmistrz Miasta i Gminy Magnuszew
- Robert LIPIEC – Burmistrz Miasta i Gminy Mogielnica
- Kamil KORYCKI – Burmistrz Miasta i Gminy Odrzywół
- Łukasz MIŚKIEWICZ – Burmistrz Miasta Pionki
- Adam PAŁGAN – Burmistrz Miasta i Gminy Przysucha
- Dariusz WOŁCZYŃSKI – Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk
- Mariusz STRĄK – Burmistrz Miasta i Gminy Sienno
- Małgorzata SZYMAŃSKA – Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą
- Tomasz RAWSKI – Burmistrz Miasta i Gminy Warka
- Małgorzata ZAJĄCZKOWSKA – Burmistrz Miasta i Gminy Wyśmierzyce

- Arkadiusz SULIMA – Burmistrz Miasta i Gminy Zwoleń
- Janusz WITCZAK – Wójt Gminy Chotcza
- Robert FIDOS – Wójt Gminy Borkowice
- Paweł DZIEWIT – Wójt Gminy Gózd
- Wojciech ĆWIERZ – Wójt Gminy Jastrzębia
- Kamil DZIEWIERZ – Wójt Gminy Jedlińsk
- Piotr REGUŁA – Wójt Gminy Kłwów
- Wiesław PACHNIEWSKI – Wójt Gminy Kowala
- Artur SIWIÓREK – Wójt Gminy Mirów
- Sylwester RÓŻYCKI – Wójt Gminy Orońsko
- Tomasz ADAMIEC – Wójt Gminy Policzna
- Wojciech NOWAK – Wójt Gminy Promna
- Ireneusz SZYMCZAK – Wójt Gminy Pniewy
- Marta KACZOR – Wójt Gminy Potworów

- Jerzy KAMIONKA – Wójt Gminy Przytyk
- Sławomir KRUŚLIŃSKI – Wójt Gminy Radzanów
- Tomasz NEUBAUER – Wójt Gminy Rusinów
- Karol BUREK – Wójt Gminy Rzecznów
- Marcin KOZDRACH – Wójt Gminy Stara Błotnica
- Krzysztof STYKOWSKI – Wójt Gminy Stromiec
- Agnieszka KOZUŃ – Wójt Gminy Tczów
- Agnieszka JASTRZĘBSKA – Wójt Gminy Wierzbica
- Krzysztof SOBCZAK – Wójt Gminy Wieniawa
- Ewa MARKOWSKA-BZDUCHA – Wójt Gminy Wolanów
- Leszek MARGAS – Wójt Gminy Zakrzew

Parking przy szpitalu zamknięty. Rozpoczyna się przebudowa Bernardyńskiej

Julia Sosnowska
Radom

W poniedziałek, 16 marca, rozpoczną się prace związane z przebudową ulicy Bernardyńskiej w Radomiu.

Inwestycja oznacza to poważne zmiany dla kierowców i pacjentów Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, od tego dnia do tychczasowy parking przy lecznicy zostanie wyłączony z użytkowania aż do odwołania. Koniec robót zapowiedziany jest na październik.

Prace obejmą jednak nie tylko parking. Na ulicy Bernardyńskiej pojawi się nowa nawierzchnia jezdni, powstaną chodniki i zjazdy z kostki betonowej, a także kanalizacja deszczowa. Przebudowane zostanie

również oświetlenie uliczne, co ma poprawić bezpieczeństwo w tym rejonie. Finałnym etapem robót będzie wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz zagospodarowanie zieleni.

Inwestycja ma zakończyć się w październiku 2026 roku, a jej koszt to 2 miliony 815 tysięcy 958 złotych.

Miasto pozyskało na to zadanie 2 miliony złotych dofinansowania z programu Mazowsze dla równomiernego rozwoju, realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego.

Radomska firma Zbig Bet, wykonawca inwestycji, przebuduje istniejący parking, na którym po zakończeniu prac ma powstać blisko 200 miejsc postojowych. ©



Przebudowana będzie też ulica Bernardyńska, od Lekarskiej do Tochtermana.

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Trasa rowerowa zyska historyczny ślad

Antoni Sokołowski
Radom

Średniowieczne fortyfikacje, otaczające niegdyś Radom kolidują z dzisiejszymi inwestycjami. Tak stało się przy budowie ścieżki rowerowej na ulicy Limanowskiego.

Trasa rowerowa wzdłuż ulicy Limanowskiego w Radomiu powstała z Budżetu Obywatelskiego, a o inwestycję mocno zabiegało Bractwo Rowerowe. Po rozpoczęciu budowy, w trakcie prac ziemnych, prowadzonych pod nadzorem archeologów, budowlancy odkryli fragmenty starych murów miejskich. W średniowieczu mury te i baszty, chroniły Miasto Kazimierzowskie.

„Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji uzgodnił z konser-

watorem zmiany w projekcie po odkryciu murów obronnych Miasta Kazimierzowskiego. Sam przebieg trasy rowerowej pozostaje bez zmian, natomiast w miejscu, gdzie znajdowały się mury, ich ślad zostanie zaznaczony przy użyciu szlifowanej kamieni” - czytamy na stronie facebookowej Bractwa Rowerowego.

Plan zakłada, że aż w siedmiu miejscach zostanie teraz odwzorowany przebieg murów i baszt miejskich, które kiedyś otaczały Miasto Kazimierzowskie. Zaznaczone obrysem miejsce na ścieżce będzie ułożone z ciętych kamieni polnych z fugą cementowo-wapienną. Nawierzchnia ma być jak najrówniejsza dla rowerzystów, szczególnie tych poruszających się na mniejszych kółkach jednośladów.

©

Ośrodek Wojsk Obrony Terytorialnej ma chorągiew

Julia Sosnowska
Radom

W czwartek, 12 marca, w 42 Bazie Lotnictwa Szkolnego odbyła się uroczystość wręczenia chorągwi Wojska Polskiego Ośrodkowi Reprezentacyjnemu Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu.

Uroczystość wręczenia chorągwi Wojska Polskiego dla Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu odbyła się na placu apelowym. Nadanie chorągwi to szczególne wyróżnienie dla jednostki, w której pełni służbę ponad 180 żołnierzy.

Podczas wydarzenia przemawiał zastępca dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej generał brygady Marcin Siudziński.

- Mijamy nadzieję, że nadejdą lepsze czasy, bo na nie zasługujecie. Każdy żołnierz powinien mieć godne warunki bytowe i socjalne. Wojska Obrony Terytorialnej rozwijają się dynamicznie, choć wiele jednostek zaczynało w kontenerach, tak po prostu wyglądała nasza rzeczywistość. Najważniejsze jednak, by jakość naszej służby zawsze pozostała na najwyższym poziomie, byśmy pamiętali, że jesteśmy zawsze gotowi, zawsze blisko, gotowi wspierać lokalne społeczności, zarówno pokazując



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Przejęcie sztandaru to uroczysty moment dla żołnierzy Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu.

kunszt Kompanii Honorowej, jak i wtedy, gdy trzeba wziąć broń do ręki. W imieniu swoim i generała Stańczyka dziękuję za możliwość bycia tutaj i przekazuję jego serdeczne pozdrowienia oraz słowa uznania: na Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej zawsze można liczyć - mówił generał brygady Marcin Siudziński.

Chorągiew pobłogosławił ksiądz kapelan podporucznik Krzysztof Kwiatkowski.

Następnie meldunek generałowi brygady Marcinowi Siudzińskiemu złożył kome-

dant Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu, pułkownik Włodzimierz Krakowiak.

Podniosłą atmosferę wydarzenia podkreśliła Orkiestra Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej pod batutą podporucznika

W czwartek, 12 marca, Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu otrzymał chorągiew Wojska Polskiego.

Szymona Kierska, która zapewniła oprawę muzyczną całej uroczystości.

Ośrodek Reprezentacyjny Wojska Obrony Terytorialnej odpowiada za oprawę uroczystości zgodnie z ceremoniałem wojskowym i reprezentowanie Wojsk Obrony Terytorialnej podczas najważniejszych uroczystości państwowych, patriotycznych, wojskowych i religijnych. Może brać udział w ich organizacji i przeprowadzaniu nie tylko w Radomiu, ale także na terenie całego kraju.

©

Coraz bliżej przebudowy sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Zgłosiło się 17 oferentów

Janusz Petz
Radom

Otwarte zostały koperty z ofertami dotyczącymi przebudowy sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Najtańszą ofertę - ponad 31,6 miliona złotych - złożyła firma Mostostal Zabrze.

Ponadto pięć ofert mieści się w zaplanowanym budżecie. Teraz oferty zostaną sprawdzone pod kątem formalnym. Wybrany wykonawca będzie miał 17 miesięcy na realizację inwestycji.

Zamówienie obejmuje gruntowną przebudowę samej sali, ale także foyer, holu, szatni i zaplecza technicznego. Spis zaplanowanych prac przewidywa przebudowę pomieszczeń sceny i widowni sali koncertowej; w tym między innymi: wy-



FOT. URZĄD MIEJSKI W RADOMIU

Tak ma wyglądać nowa sala Orkiestry Kameralnej.

konanie nowej wewnętrznej zapadni scenicznej wraz z platformą towarową na poziom sceny, wymiana na nowe foteli na widowni, przebudowę pomieszczeń technicznych i pomocniczych służących obsłudze sali koncertowej.

Obiekt ma być dostosowany w zakresie dostępności dla osób niepełnosprawnych, w tym między innymi planowana jest przebudowa sanitariatów oraz dostawa i montaż platformy przyschodowej, demontaż istniejących i wykonanie nowych okładzin ściennych i sufitowych. Ma być nowe zabezpieczenie przeciwpożarowe stropów oraz okładziny akustyczne. Wykonawca ma zdemontować podłogi i położyć nowe oraz wykonać renowację kamiennych podłóg.

Spis zaplanowanych prac obejmuje demontaż oraz dostawę i montaż nowej stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę pokrycia dachowego wraz z dociepleniem oraz zabezpieczeniem przeciwpożarowym jego konstrukcji. Przewidziana jest kompleksowa modernizacja obiektu w zakresie instalacyj-

nym, w tym między innymi: kompleksowe wykonanie nowych instalacji elektrycznych wewnętrznych, wykonanie profesjonalnej instalacji oświetlenia scenicznego i nagłośnienia sali koncertowej w zakresie widowni i sceny, wykonanie instalacji niskoprądowych, wykonanie nowej instalacji centralnego ogrzewania, wykonanie nowej instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji, wykonanie nowych instalacji wodociągowej i kanalizacji sanitarnej, wykonanie nowej instalacji przeciwpożarowej, w tym dynamicznego oświetlenia pożarowego, na drogach ewakuacyjnych awaryjnego oświetlenia ewakuacyjnego oraz dostawę i montaż kurtyn przeciwpożarowych. Nowa sala ma mieć także nowe wyposażenie stałe dotyczące technologii scenicznego. ©



Fundusze Europejskie
dla Polski Wschodniej



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Modernizacja wiaduktów na kolejowej „ósemce”

Trwa kompleksowa modernizacja linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Tumlin. Wielomilionowa inwestycja to część największego zadania PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. w Świętokrzyskiem, które obejmie tory od Kozłowa przez Kielce do Skarżyska-Kamiennej. Wiosną rozpoczyna się przebudowa trzech wiaduktów kolejowych: w Czerwonej Górze, Krzyżce i Suchedniowie. Kierowców czekają tymczasowe zmiany w organizacji ruchu.

Szybsze podróże, większe bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i drogowym, poprawa dostępności transportu kolejowego dzięki nowoczesnej i funkcjonalnej infrastrukturze pasażerskiej – takie będą efekty prowadzonych właśnie prac na najważniejszej linii kolejowej w województwie świętokrzyskim.

Inwestycja realizowana przez PLK S. A. obejmuje modernizację linii kolejowej na odcinku Skarżysko-Kamienna – Tumlin, w tym ułożenie przeszło 62 km torów, wymianę sieci trakcyjnej i instalację nowych systemów sterowania ruchem kolejowym, a także budowę nowoczesnych peronów na stacjach Suchedniów, Łączna, Zagnańsk i przystankach kolejowych Skarżysko Zachodnie, Suchedniów Północny i Berezów. W ramach zadania przebudowanych będzie też 37 obiektów inżynierskich.

Już 19 marca 2026 r. rozpocznie się przebudowa wiaduktu kolejowego w Czerwonej Górze, w ciągu drogi powiatowej łączącej miejscowości Łączna – Zagórze – Wzdół Rządowy.

Roboty wymagać będą okresowego zamknięcia jednego pasa ruchu na odcinku 30 metrów. W tym celu wprowadzony zostanie ruch wahadłowy, kierowany za pomocą sygnalizacji świetlnej. W wybrane weekendy nastąpi także krótkotrwałe całkowite zamknięcie wspomnianego odcinka drogi powiatowej. W tym czasie dla samochodów do 3,5 t wyznaczono objazdy.

W czasie remontu ruch pieszych pod wiaduktem będzie zamknięty. Bezpieczne przejście na drugą stronę torów funkcjonować będzie na stacji kolejowej Łączna (kładka nad torami).

Od 13 kwietnia 2026 r. rozpocznie się przebudowa wiaduktu kolejowego w miejscowości Krzyżka (gm. Suchedniów). Prace prowadzone będą przy całkowitym wyłączeniu ruchu samochodowego (objazd wyznaczono przez Ostojów, Suchedniów, Berezów i Michniów) z równoczesnym utrzymaniem ruchu pieszego.

Natomiast 27 kwietnia 2026 r. zacznie się przebudowa wiaduktu w Suchedniowie, pomiędzy ul. Placową i ul. Leśną. W związku z remontem planowane jest całkowite wyłączenie ruchu samochodowego. Wyznaczony będzie objazd ulicami Placową, Berezów, Bodzentyńskich, Bugaj, Langiewicza, Źródłową i Wspólną. Ruch pieszy zostanie utrzymany.

Przewidywany termin przywrócenia stałej organizacji ruchu we wszystkich trzech opisanych powyżej lokalizacjach to trzeci kwartał 2026 r.

UWAGA! W związku z przebudową wiaduktów kolejowych w Czerwonej Górze, Krzyżce i Suchedniowie wprowadzone zostaną tymczasowe **ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU.**

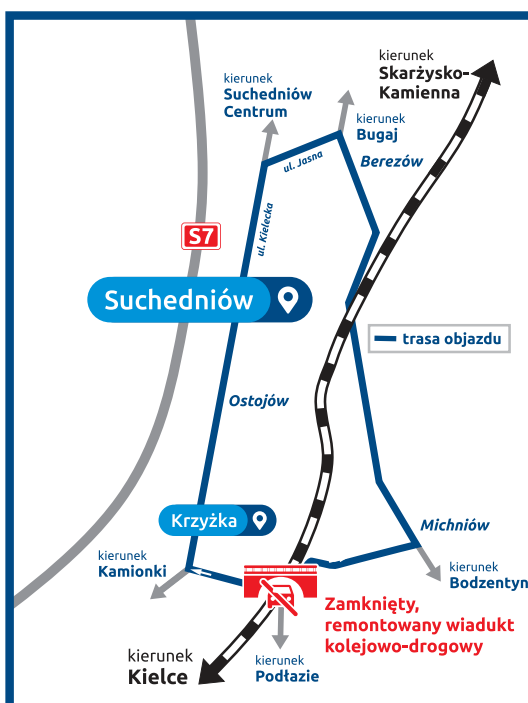
Suchedniów od 27 kwietnia 2026 r.



Czerwona Góra od 19 marca 2026 r.



Krzyżka (gm. Suchedniów) od 13 kwietnia 2026 r.



Iza Połomska wystąpiła na scenie Radomskiej Orkiestry Kameralnej

Antoni Sokołowski
Radom

Sobotni wieczór 14 marca w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej rozbrzmiewał przebojami Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza. Utwory artysty zaprezentowała piosenkarka Iza Połomska.

W sobotę w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbył się koncert „Muzyka jest kobietą”. Na scenie wystąpiła Iza Połomska z zespołem, prezentując piosenki Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza.

Wydarzenie było muzycznym spotkaniem z twórczością artysty, który zapisał się w historii polskiego jazzu i filmu. Jerzy Matuszkiewicz stworzył kompozycje, do których teksty pisali

między innymi Agnieszka Osiecka i Wojciech Młynarski. Jego utwory do dziś zachwycają lekkością, melodyjnością i jazzowym pulsem.

Podczas koncertu zabrzmiały takie przeboje jak „Zakochani są wśród nas”, „Nie bądź taki szybki Bill”, „Czterdzieści lat minęło” czy „Tak bym chciała kochać już”. To piosenki, które od lat towarzyszyły widzom filmów, stając się częścią muzycznej pamięci kilku pokoleń.

Na scenie wystąpiła Iza Połomska - wokół, a towarzyszyli jej: Bartek Grzanek - wokół, Michał Kobojek - saksofon, Leszek Kołodziej - akordeon, Krzysztof Jaszczak - fortepian, Michał Grott - gitara basowa oraz Mateusz Krawczyk - perkusja. Partner wydarzenia - Samorząd Województwa Mazowieckiego. ©P



Iza Połomska zaśpiewała największe przeboje Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza na koncercie w Radomiu.

Będzie nowe boisko na Kierzkowie w Radomiu

Izabela Kozakiewicz
Radom

Wkrótce ruszy budowa nowego boiska przy przy filii Publicznej Szkoły Podstawowej numer 15 przy ulicy Kierzkowskiej.

To inwestycja oczekiwana zarówno przez szkolną społeczność, jak i mieszkańców tej części miasta. Zgodnie z projektem, przy ulicy Kierzkowskiej powstanie boisko o wymiarach 44 na 26 metrów. Będzie miało poliuretanową nawierzchnię i zostanie wyposażone w urządzenia umożliwiające grę w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa. Zostanie też zamontowane oświetlenie, powstaną nowe chodniki i trawniki i pojawią się ławki oraz stojaki na rowery. Będzie też wyremontowane ogrodzenie.

Prace mają kosztować ponad 733 tysiące złotych. Na realizację inwestycji miasto pozyskało dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Przetarg na budowę wygrała firma Miltom z Parznic. Na wykonanie prac będzie miała pięć miesięcy od dnia podpisania umowy.

Jak informuje biuro prasowe Urzędu Miejskiego w tegorocznych planach miasta jest także remont wszystkich wielofunkcyjnych boisk wchodzących w skład Orlików. Nowy Orlik powstaje przy szkole podstawowej numer 14 przy ulicy Wierzbickiej. Trwają też prace przy modernizacji boiska i kortów tenisowych przy ulicy Rapackiego oraz przy VI Liceum Ogólnokształcącym imienia Jana Kochanowskiego. ©P

Dużo uczniów na Radomskiej Debacie Oksfordzkiej

Julia Sosnowska
Radom

W piątek, 13 marca, na Uniwersytecie Radomskim odbyła się druga Radomska Debata Oksfordzka w języku angielskim. Wydarzenie przyciągnęło 48 uczestników oraz liczną publiczność.

Na wydarzenie zgłosiło się dziesięć radomskich szkół oraz dwie szkoły z Koźnienic.

Koordinatorem debaty była doktor Beata Nawrot-Lis, która jest adiunktem na Wydziale Filologiczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Radomskiego. Tematem pierwszego etapu debaty było: „Social media shapes young people's career aspirations more strongly than school or family”.

Do debaty Oksfordzkiej zgłosił się Zespół Szkół Elektronicznych imienia Bohaterów Westerplatte w Radomiu oraz Zespół Szkół Technicznych imienia Tadeusza Kościuszki w Radomiu.

W debacie udział wzięło 8 liceów: I Liceum Ogólnokształcące imienia Mikołaja Kopernika w Radomiu, II Liceum Ogólnokształcące imienia Marii Konopnickiej w Radomiu, IV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia dra Tytusa Chałubińskiego w Radomiu, V Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Romualda Traugutta w Radomiu, VII Li-



W drugiej w Radomiu debacie oksfordzkiej w języku angielskim wzięli udział uczniowie 12 szkół ponadpodstawowych z Radomia i z Koźnienic.

ceum Ogólnokształcące imienia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu, XI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi imienia Stanisława Staszica w Radomiu, XII Liceum Ogólnokształcące imienia Witolda Gombrowicza w Radomiu, XIII Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Polskich Noblistów w Radomiu.

Poza radomskimi szkołami wzięły udział także dwie placówki z Koźnienic: Liceum Ogólnokształcące imienia Stefana Czarnieckiego w Koźnienicach oraz Zespół Szkół numer 1 imie-

nia Legionów Polskich w Koźnienicach.

Partnerem debaty był American Corner Radom.

Wielki finał z udziałem dwóch najlepszych zespołów odbędzie się 17 kwietnia o godzinie 10 na Uniwersytecie Radomskim.

48 uczestników wzięło udział w drugiej Radomskiej Debatie Oksfordzkiej w języku angielskim na Uniwersytecie Radomskim.

Debata oksfordzka to popularny w Polsce, bardzo sformalizowany format debaty szkolnej i akademickiej, w której na przeciw siebie stają dwie strony - propozycji i opozycji. Zadaniem pierwszej z nich jest udowodnienie prawdziwości określonej tezy, zaś drugiej - jej obalenie.

Charakterystyczne dla debaty oksfordzkiej jest to, że uczestnicy znają wcześniej tezę, aby móc się do niej właściwie przygotować, jednak nie wiedzą, po której ze stron się znajdą.

©P

Kierowcy już mogą jeździć przez nowe rondo w Siczkach. Brakuje oznakowania poziomego

Antoni Sokołowski
Gmina Jedlnia-Letnisko

Zakończyła się przebudowa skrzyżowania w Siczkach. Powstało rondo, które ułatwia przejazd samochodów. Brakuje jeszcze oznakowania poziomego.

Przebudowa dotyczyła dobrze znanego nie tylko mieszkańcom Radomia i gminy Jedlnia-Letnisko skrzyżowania dróg wojewódzkich numer 737 i 699 w Siczkach. To okolice dobrze znanego zalewu w Siczkach. Prace nie były łatwe, a w projekcie największym zadaniem była modernizacja mostu na rzece Gzówka.

- Wszystkie prace na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich numer 737 i 699 zostały już zakończone. Do zrobienia zostało jeszcze oznakowanie grubo-



Skrzyżowanie w Siczkach w gminie Jedlnia-Letnisko już po przebudowie, trzeba jeszcze wykonać nowe oznakowanie poziome.

warstwowe. Nakładanie tego szorstkiego oznakowania jest możliwe przy dobrych warunkach, potrzeba kilka dni ciągłej dobrej pogody z odpowiednią temperaturą i brakiem opadów - powiedziała nam Monika Burdon, rzeczniczka prasowa Mazowieckiego Za-

rządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie.

Jednak już cały przebudowany odcinek jest udostępniony dla kierowców.

Przypomnijmy, że umowa na wykonanie budowy ronda w Siczkach została podpisana niemal dwa lata temu, w marcu

2024 roku. Inwestycja kosztowała prawie 17 milionów złotych. Gmina Jedlnia Letnisko też dołożyła się do inwestycji. Z budżetu gminy została sfinansowana dokumentacja ronda - za około 200 tysięcy złotych. Z budżetu miasta i gminy będzie też wykonane oświetlenie za blisko 500 tysięcy złotych. Wykonawcą była firma Strabag.

Zakres prac obejmował przebudowę drogi na odcinku jednego kilometra w miejscowości Siczki wraz z przebudową mostu nad rzeką Gzówka. Wzdłuż drogi wojewódzkiej zostały wybudowane chodniki i ciąg pieszo-rowerowy. Roboty drogowe objęły również przebudowę infrastruktury podziemnej i budowę kanalizacji deszczowej.

Droga 737 stanowi połączenie dróg krajowych numer 9 i 12 z drogą krajową 79. ©P

MAZO— WYPRAWY — doświadczam!

Warszawa.
Twój city break na Mazowszu.
Blisko, różnorodne i zawsze z charakterem.
Odkryj miejsca, gdzie historia spotyka się
z nowoczesnością, a każdy znajdzie swój
własny rytm.



mazowsze.serce.polski



modanamazowsze

Mazowsze.
serce Polski

mazowsze.travel

Teatr Powszechny w Radomiu ma nowy ekran LED nad wejściem

Izabela Kozakiewicz
Radom

Teatr Powszechny w Radomiu sięgnął po nowoczesną technologię. Nad wejściem zainstalowano LED-owe monitory, na których wyświetlane są informacje o sztukach z repertuaru.

LED-owa reklama została umieszczona nad wejściem

głównym do Teatru. Są na niej wyświetlane komunikaty z datami, tytułami spektakli. Ekrany umożliwiają też wyświetlanie obrazów. - Zainwestowaliśmy w nowoczesną reklamę LED-ową, mamy urządzenie najnowszej generacji i największej rozdzielczości - mówi Jarosław Rabenda, pełniący obowiązki dyrektora Teatru Powszechnego w Radomiu. LED-owa reklama kosztowała 87 000 złotych. ©



- Zainwestowaliśmy w nowoczesną reklamę ledową - mówi Jarosław Rabenda.

Janusz Petz
Radom

Od piątku, 13 marca, do niedzieli, 15 marca, na Placu Corazziego oraz deptaku ulicy Żeromskiego w Radomiu odbywał się Jarmark Kaziukowy.

Wydarzenie rozpoczęło się w piątek i trwało do niedzieli. W tym czasie odwiedzający mogli spacerować między stoiskami wystawców z różnych regionów Polski, którzy zaprezentowali rękodzieło, ozdoby, biżuterię oraz szeroki wybór produktów regionalnych.

Ponadlokalny charakter jarmarku podkreślały stoiska z przysmakami kuchni afgańskiej, koreańskiej, tatarskiej, węgierskiej.

Były też góralskie sery prosto z Białego Dunajca, wędzone wędliny i ryby.

Nie zabrakło stoisk gastronomicznych. Na miejscu były tradycyjne przysmaki i lokalne specjały, które nawiązywały do klimatu dawnych jarmarków. Program wydarzenia



Na jarmarku obecna była grupa rekonstrukcyjna WATAHA, która prezentowała elementy historyczne i pokazy nawiązujące do dawnych tradycji.

przewidywał także wiele atrakcji dla najmłodszych. Przygotowana zostanie specjalna strefa animacji dla dzieci, warsztaty kreatywne, dmuchańce, przejażdżki kółem ciuchcią. Na jarmarku

obecna była grupa rekonstrukcyjna WATAHA, która prezentowała elementy historyczne i pokazy nawiązujące do dawnych tradycji.

Jedną z atrakcji był pokaz sokolniczy, który spodobał się

mieszkańcom odwiedzającym jarmark, zarówno tym dużym, jak i najmłodszym.

Jedną z bardziej widowiskowych atrakcji dla wszystkich był wieczorny pokaz ognia. ©

SOK, DO

REKLAMA

0011492316

WSPIERAJ Z NAMI
LOKALNĄ
SPOŁECZNOŚĆ

PRZEKAŻ

1,5%

PODATKU NA
FUNDACJĘ FOLLOW ME

KRS: 0000603681

 www.followme.edu.pl

 FundacjaFollowMe

follow Me
FUNDACJA

Ulica Kilińskiego w Szydłowcu ma nową nawierzchnię i chodniki

Julia Sosnowska
Szydłowiec

Oficjalnie odebrano inwestycję związaną z modernizacją ulicy Kilińskiego w Szydłowcu.

W czwartek, 12 marca, odbył się odbiór ulicy Kilińskiego w Szydłowcu po przebudowie. Prace obejmowały modernizację nawierzchni jezdni oraz budowę

nowych chodników. Wartość zadania wyniosła ponad 348 tysięcy złotych. W odbiorze inwestycji uczestniczyli burmistrz Szydłowca Artur Ludew, radna Rady Miejskiej Inga Pytka Sobutka. Samorząd poinformował również, że ruszyły już prace przy ulicy Iłżeckiej. Zakres robót obejmuje modernizację nawierzchni oraz budowę nowych chodników, podobnie jak na ulicy Kilińskiego. ©



W odbiorze inwestycji uczestniczyli burmistrz Szydłowca Artur Ludew i radna Inga Pytka Sobutka.

VII Ogólnopolska Konferencja Orkiestr Dętych w Radomiu

Dawid Owczarek
Radom

Podczas Ogólnopolskiej Konferencji Orkiestr Dętych odbył się Koncert Mistrzów Polski. Na scenie wystąpiły znakomite orkiestry, pod dyktando doświadczonych dyrygentów.

Koncert Mistrzów Polski był jednym z najważniejszych wydarzeń towarzyszących Ogólnopolskiej Konferencji Orkiestr Dętych OKOD 2026 w Radomiu. Na scenie zaprezentowały się dwa cenione zespoły, które przed publicznością złożoną z muzyków, dyrygentów i miłośników orkiestr dętych przedstawiły szeroki i różnorodny repertuar.

W pierwszej części koncertu wystąpiła Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno pod dyktando Konrada Mazurowskiego. Muzycy zaprezentowali program od kompozycji Piotra Flisa, przez muzykę filmową takich twórców jak John Williams czy Hans Zimmer, aż po utwory znanych artystów sceny roz-



Orkiestra Grandioso pod dyktando Dariusza Krajewskiego wystąpiła podczas koncertu w roli gospodarza.

rywkowej, m.in. Eltona Johna i Robbiego Williamsa. W repertuarze pojawiły się także motywy z popularnych produkcji musicalowych i filmowych, takich jak „The Greatest Showman” oraz „Król Lew”.

Drugą część koncertu wypełnił występ Orkiestry Grandioso z Radomia pod dyktando Dariusza Krajewskiego. Zespół zaprezentował program obejmujący zarówno klasykę literatury orkiestrowej, jak i kompo-

zycje współczesne. Publiczność usłyszała utwory Viet Cuonga, Artiego Shawa, Edwarda Elgara, Alfreda Reeda, Benjamina Taylora, Davida Bowiego, Arturo Márqueza i Michaela Geislera. ©

REKLAMA

0011492333



UNIwersytet
RADOMSKI

BEZPŁATNE STUDIA

Stacjonarne



www.uniwersytetradomski.pl



Budują żłobek w gminie Kowala. Inwestycja ma być zakończona już latem

Antoni Sokołowski
Gmina Kowala

W dobrym tempie idą prace przy budowie żłobka w Kosowie, w gminie Kowala, w powiecie radomskim. Prace mają zakończyć się już w lipcu tego roku.

Jak informują władze gminy Kowala, budowa żłobka wkracza w kolejne etapy. Wszystkie prace są wykonywane w całkowitej zgodności z przyjętym harmonogramem.

Wykonawcą prac jest firma Development Kinga Górńska. Koszt inwestycji to 8 460 000 złotych. W tym jest 4 245 566,40 złotych dotacji z rządowego programu Aktywny Małuch na lata 2022-2029. Gmina Kowala pozyskała także dodat-

kowo 1,8 miliona złotych z przeznaczeniem na pokrycie kosztów funkcjonowania żłobka na kolejne 3 lata licząc od lipca 2026 roku.

Do lipca ma być gotowy żłobek o powierzchni ponad 800 metrów kwadratowych. Będzie w nim miejsce dla 60 maluchów. Budynek będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i spełni wszystkie obowiązujące standardy. Będą w nim sale dla dzieci, pokoje dla opiekunów, kuchnia. Placówka zostanie w pełni wyposażona. Zadaniem wykonawcy będzie też zorganizowanie nowoczesnego i bezpiecznego placu zabaw dla dzieci oraz zagospodarowanie terenu wokół żłobka wraz z budową parkingu, chodników, drogi i ogrodzenia. ©



Tak z lotu ptaka prezentuje się budowany żłobek w Kosowie w gminie Kowala.

Patryk Samborski
Radom

Już od 22 marca w Kamienicy Deskurów na radomskim Rynku będzie można oglądać wystawę „Picasso. Twórca i inspirator”.

Ekspozycja po raz pierwszy w Radomiu przybliży twórczość jednego z najwybitniejszych artystów XX wieku, a także pokaże, w jaki sposób jego sztuka wpłynęła na kolejne pokolenia twórców.

Ekspozycja została podzielona na dwie części. Pierwsza pozwala zapoznać się z różnorodnością twórczości Pabla Picassa. Zwiedzający zobaczą między innymi szkicowe grafiki oraz awangardowe, pełne koloru litografie. W wielu pracach widoczny jest charakterystyczny styl artysty, który potrafił jednym pociągnięciem oddać emocje i nadać formę nawet najbardziej oszczędnym kompozycjom. Przykładem są minimalistyczne przedstawienia hiszpańskich toreadorów.

Na wystawie zaprezentowane zostaną także akwaforty i heliograviury Picassa. Jednym z najbardziej wyjątkowych eksponatów będzie rzadko pokazywana unikatowa ceramiczna sowa.

Druga część ekspozycji poświęcona jest pracom inspirowanym twórczością autora „Panien z Awinionu”. W tej części zwiedzający zobaczą rów-



W Kamienicy Deskurów na radomskim Rynku będzie można oglądać wystawę „Picasso. Twórca i inspirator”.

nież ważne przykłady polskiego designu. Szczególne miejsce zajmują tak zwane „pikasiaki”, czyli ceramiczne formy powstające w latach 50. i 60. XX wieku między innymi we Włocławku i w Chodzieży. Ich charakterystyczne kształty i dekoracje pokazują, jak odważna wyobraźnia Picassa wpłynęła na rozwój polskiej ceramiki i sztuki użytkowej.

Wystawa przypomina również wizytę artysty w Polsce w 1948 roku. Picasso uczestniczył wówczas w Światowym Kongresie Intelktualistów w Obronie Pokoju. Wydarzenie

to pozostawiło trwały ślad w historii kultury, a prezentowane na wystawie archiwalne fotografie pozwalają zobaczyć artystę w mniej formalnych momentach tamtego czasu.

Ekspozycja „Picasso – twórca i inspirator” pokaże, jak twórczość jednego z najważ-

Wystawa będzie czynna do 31 maja; od poniedziałku do piątku oraz w niedzielę w godzinach od 10.00 do 18.00.

niejszych artystów XX wieku oddziaływała na różne dziedziny kultury. Będzie to również okazja, aby zobaczyć, w jaki sposób światowa awangarda spotyka się z polskim rzemiosłem i sztuką użytkową.

Na wystawie prezentowane będą prace pochodzące ze zbiorów Muzeum Narodowego w Lublinie, Epicentrum Art Gallery w Opolu, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chodzieży.

Wystawa będzie czynna do 31 maja. ©

Policjant złapał złodzieja i poszukiwanego przez sąd

Julia Sosnowska
Gmina Jastrzębia

Dzielnicy z Posterunku Policji w Jastrzębi złapał sprawcę kradzieży. Okazało się też, że mężczyzna był poszukiwany.

W środę, 11 marca, w miejscowości Wojciechów, dzielnicy z Posterunku Policji w Jastrzębi, jadąc na służbę, zauważył mężczyzną wybiegającego ze sklepu z towarami w rękach. Zachowanie klienta wzbudziło jego podejrzenia, tym bardziej że natychmiast wskoczył on do taksówki i odjechał.

Doświadczony policjant nie miał wątpliwości, że może mieć do czynienia ze sprawcą kradzieży. Mimo że formalnie nie rozpoczął jeszcze zmiany, natychmiast ruszył za oddalającą się taksówką i poinformował

o sytuacji kolegów z posterunku. Funkcjonariusze szybko dołączyli do interwencji.

Jak informuje rzecznik radomskiej policji, Justyna Jaśkiewicz, do zatrzymania doszło w Groszowicach. Jak się okazało, 27-latek ukradł ze sklepu różne artykuły spożywcze i chemiczne o łącznej wartości blisko 1000 złotych po czym odjechał taksówką, którą kierowała kobieta. Mężczyźnie przedstawiono zarzut kradzieży, a za przestępstwo to grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Jak się jednak okazało, to nie był koniec jego problemów. 27-latek był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Radomiu do odbycia zaległej kary więzienia. Po wykonaniu policyjnych czynności trafił do aresztu śledczego, gdzie spędzi najbliższe 10 miesięcy. ©

Janusz Petz
Radom

Polskie Porty Lotnicze, właściciel lotniska w Radomiu zachęca biura podróży i przewoźników chętnych do promowania lotniska z Radomia. Są oferty w przetargu na promocję połączeń.

W oficjalnych dokumentach postępowanie nazywa się „promocją siatki połączeń Lotniska Warszawa-Radom w liniach lotniczych oraz u touroperatorów na obszarach stanowiących destynacje przewoźnika lotniczego z Lotniska Warszawa-Radom”.

W rzeczywistości jest to pośrednia forma wspierania przewoźników lub biur turystycznych chcących uruchomić loty i wczasy z wylotem z Radomia oraz faktyczne dopłacanie



Terminal Portu Lotniczego Warszawa Radom.

do lotów, bo uzyskane „w przetargu promocyjnym” pieniądze pozwalają przewoźnikom i touroperatorom obniżyć ceny biletów, albo wycieczek. Taki mechanizm stosowany jest na różnych lotniskach w Polsce, ale zazwyczaj płatnikami są samo-

rzędy wojewódzkie lub miejskie, w przypadku Radomia organizatorem przetargu jest właściciel lotniska, czyli Polskie Porty Lotnicze.

Polskie Porty Lotnicze przeznaczyły 12 milionów złotych dla przewoźników lub biur podróży, które zechcą uczestniczyć w promowaniu lotniska z Radomia do takich krajów jak Albania, Bułgaria, Grecja, Turcja, Włochy i na Cypr. Złożono oferty wartości 5,5 miliona złotych, co oznacza, że będą jeszcze pieniądze na wspieranie kolejnej kampanii promocyjnej.

Polskie Porty Lotnicze chcą zwiększyć zainteresowanie pasażerów kierunkami wakacyjnymi i przekonać ich, że latanie z Radomia jest atrakcyjną alternatywą dla lotów z zatłoczonego Okęcia, albo Modlina.

Podano zsumowaną wartość ofert złożonych przez biura

turystyczne i przewoźników na poszczególnych kierunkach.

Na trasy do Turcji złożono oferty wartości 2,21 miliona złotych, Włoch - 1,1 miliona złotych, Bułgarii - 940 tysięcy złotych, Grecji - 829 tysięcy złotych, Albanii - 369 tysięcy złotych. Nikt nie jest zainteresowany promowaniem lotniska na Cypr, więc w tej części przetarg unieważniono.

Obecnie z lotniska w Radomiu można polecieć jedynie dwa razy w tygodniu do cypryjskiej Larnaki, ale do sprzedaży trafiają już pierwsze połączenia wakacyjne.

Począwszy od maja, pasażerowie będą mogli polecieć do egipskiej Hurghady. Miesiąc później polecimy do Rzymu, greckiej Prewezy oraz Tirany w Albanii. W lipcu podróżni będą mogli skorzystać z lotów do bułgarskiego Burgas. ©

MAGAZYN

SPORTOWY24

16.03.2026

W kibicowskim meczu przyjaźni Radomiak Radom podzielił się punktami z Legią Warszawa. Mnóstwo emocji i pożegnanie STRONA 14



FOT. PIOTR POLAK/PAP

Radomiak walczył z Legią Warszawa

**CAPITA CAPEMBA
POŻEGNAŁ SIĘ
Z RADOMIAKIEM.
ZAGRA W MLS
STRONA 14**

**Inauguracja
Decathlon 5. Ligi.
Pilica zabrała punkty
Energii Kozienice
STRONA 17**

**Ruszyły rozgrywki
piłkarskie w okręgu
radomskim. Sprawdź
wyniki oraz tabele
STRONY 16, 17**

SPORTOWY24.PL

PKO Ekstraklasa Radomiak Radom w kibicowskim meczu przyjaźni zagrał z Legią Warszawa

Zgoda nie tylko na trybunach. Remis w derbach

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIĘKA NOŻNA. Radomiak Radom w meczu 25. kolejki PKO BP Ekstraklasa zremisował w derbach województwa z Legią Warszawa. Mecz rozstrzygnięty już w ósmej minucie.

RADOMIAK RADOM - LEGIA WARSZAWA 1:1 (1:1)

Bramki: Maurides 2 - Pankov 7

Radomiak: Majchrowicz - Wilson-Esbrand (od 80 Vasco Lopes), Dieguez, Kingue, Zie Quattara - Luquinhas (od 46 Balde), Wolski, Ibrahim Camara (od 64 Donis), Romario Baro (od 64 Kaput), Grzesik - Maurides (od 76 Taosoba)

Legia: Hindrich - Piątkowski, Augustyniak, Pankov - Chodyna (od 80 Wszołek), Wojciech Urbański (od 74 Szymański), Eltim, Kun (od 80 Reca), Biczachczjan (od 74 Krasniqi) - Rajović (od 64 Nsame), Adamski

Żółte kartki: Romario Baro, Steve Kinque - obaj Radomiak, Juergen Eltim - Legia Warszawa.

Sędzia główny: Piotr Lasyk

Widzów: 13 902

W piątek 13 marca kibice zastanawiali się kto będzie miał pe-

cha, a kto zdobędzie punkty. Na przeciw siebie stawały drużyny Radomiaka i Legii czyli fani ekscytowali się nie tylko meczem przyjaźni, ale i derbami województwa.

Te rozpoczęły się od piorunującego uderzenia. Już pierwsza ofensywna akcja gospodarzy przyniosła im rzut różny, bo strzał byłego zawodnika Legii Luquinhasa, został zablokowany.

Dokładnie w 94 sekundzie gry Rafał Wolski dośrodkował futbolówkę w pole karne, a tam pomimo asysty obrońców najwyższej do niej wysokości Maurides. Brazylijczyk uderzył piłkę głową, a ta wpadła do siatki!

Odpowiedź walczących utrzymanie zawodników ze stolicy była niemalże natychmiastowa. Za ledwie sześć minut później Juergen Eltim zagrał, także z rzutu różnego na głowę Radovana Pankowa, a serbski piłkarz pokonał Filipa Majchrowicza.

Od tego momentu nastąpiła wyraźna przewaga Legio-



Luquinhas (w zielonym stroju) w walce z byłymi kolegami z Legii Warszawa.

nistów. W 11. minucie Patryk Kun dośrodkował futbolówkę w kierunku pola karnego do Milety Rajovića, ale piłkę

postrzale Duńczyka z trudem na róg wybił Majchrowicz. Kwadrans później na bramkę gospodarzy zza

pola karnego uderzał Rafał Adamski, ale i tym razem na posterunku był golkeeper Zielonych. Ten sam zawodnik

próbował szczęścia w 44. minucie, ale kolejny soczysty strzał z trudem wybronił Majchrowicz.

Po przerwie na murawie działo się już zdecydowanie mniej. Po za tym, że na drugą część nie wybiegł kontuzjowany Luquinhas, to w 65. minucie pojawił się na niej Jean Pierre Nsame, który kontuzji nabawił się 31 sierpnia 2025 roku.

Gospodarze pierwszy strzał w tej części oddali dopiero w 74 minucie, ale uderzenie Rafała Wolskiego z rzutu wolnego przeszło ponad poprzeczką. Za to niespełna 10. minut później z narożnika pola karnego uderzał Elves Balde, ale gości odstraty gola uchronił słupek.

Piłkę meczową miał jednak Nsame. Kameruńczyk otrzymał podanie od Adamskiego i strzelił z 10. metra w kierunku bramki Radomiaka, ale fantastycznie zachował się Majchrowicz.

Na trybunach panowała wspaniała atmosfera, a na boisku był remis. ©©

Trenerzy ocenili mecz przyjaźni

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIĘKA NOŻNA. Radomiak zremisował z Legią 1:1, a oto co po meczu powiedzieli szkoleniowcy obu drużyn.

Kiko Ramirez - trener Radomiaka Radom

- To był trudny mecz przeciwko bardzo silnemu rywalowi. Obrona była dobrze przygotowana i dobrze wykonała założenia. Udało nam się zaskoczyć przeciwnika, ale zbyt wcześnie wyrównali. Uważam ten remis za sukces, bo Legia to bardzo silny rywal.

- Stracona bramka mogła być spowodowana brakiem koncentracji i wkradł się wówczas w naszą postawę pewien chaos.

- Jeśli chodzi o Luquinhasa, to w krótkim czasie otrzymał on sporo obrażeń i dlatego dokonaliśmy zmiany w przerwie. W mojej opinii mogło tutaj zabraknąć kartki, która mogła chronić zawodnika. Generalnie uważam, że zespół sędziów przez cały mecz spisywał się dobrze, ale w tamtych momentach zabrakło kartki. Nie jest to jakiś poważny uraz, a w sobotę przeprowadzimy badania.

- Był to mecz bardzo wymagający zarówno pod względem



Kiko Ramirez, trener Radomiaka podczas konferencji

fizyczności i uważam, że drużyna spisała się dobrze pod tym kątem. Pomimo ciężkiej kondycji boiska podołaliśmy Legii pod względem motorycznym.

Marek Papszun - trener Legii Warszawa

- Był to dla nas ultra ważny mecz. Chcieliśmy zrobić wszystko co możemy, żeby przełamać tą granicę 30 punktów. Dążyliśmy mocno do tego, żeby tak było. Mecz się dla nas ułożył źle, bo już w drugiej minucie straciliśmy gola. Szybko odrobiliśmy wynik i mogliśmy do przerwy go podwyższyć, ale dobrze spisywał się Filip Maj-

chrowicz. W drugiej połowie był to taki jałowy mecz. Ostatecznie zremisowaliśmy na trudnym terenie w Radomiu.

- Na pewno trochę martwi to, jak się zachowywaliśmy w pierwszych minutach, ale ważne jest to, że potrafiliśmy zareagować. To jest obecnie bardzo ważne, bo pamiętamy, jak Legia sobie radziła, kiedy traciła pierwszą gola. Dzisiaj mamy ten plan b. W drugiej połowie próbaliśmy zmianami odmienić losy gry i sobie taką akcję stworzyliśmy. Zabrakło skuteczności. Cieszymy się, że wracając do zespołu: Jean-Pierre Nsame i Paweł Wszołek. ©©

Wzruszenie w oczach Capity Capemby

Stanisław Wróbel
Radom

PIĘKA NOŻNA. Radomiak Radom podczas piątkowego meczu z Legią Warszawa oficjalnie pożegnał Capitę Capembę. Zawodnik nie ukrywał wzruszenia, podczas wykonywania rundy honorowej.

Przed meczem odbyło się pożegnanie Capity Capemby. Pamiątkową koszulkę wręczyli piłkarzowi prezes Radomiaka Sławomir Stempniewski i dyrektor sportowy Radomiaka Antonio Riberio. Kibice zrobili na cześć piłkarza owację. A ten zrobił rundę honorową.

Wyjątkowo efektowne pożegnanie

Pożegnanie wypadło wyjątkowo efektownie. Capita Capemba nie krył wzruszenia i też. Kamery pokazały jak po rundzie honorowej zawodnik ocierał łzy.

Kilka godzin przed meczem Radomiak Radom oficjalnie ogłosił sprzedaż Capity Capemby i podał szczegóły transferu.

Radomiak Radom w piątek oficjalnie ogłosił sprzedaż Capity Capemby jednego z najszybszych zawodników ostatnich lat w PKO Bank Polski Ekstraklasa.



Capita Capemba odbiera pamiątkową koszulkę z rąk Alberto Ribeiro. Obok prezes Sławomir Stempniewski.

Poznaliśmy kwotę transferu. Podczas meczu Radomiaka z ...

Po raz ostatni z Arką Gdynia

Capita Capemba w czwartek 5 marca z Arką Gdynia rozegrał ostatni mecz i strzelił ostatniego gola w barwach Radomiaka Radom. W piątek 6 marca potwierdzono, że nasz skrzydłowy przechodzi do klubu z amerykańskiej Major League Soccer, Sporting Kansas City.

Do Radomia reprezentant Angoli trafił z Estreli Amadora za 250 tysięcy euro, a jak podaje portal transfermarkt.pl jego

obecna wartość wynosi 2 miliony euro. Do tej pory najdroższym zawodnikiem, który odszedł z Radomiaka był Pedro Henrique - 900 tysięcy euro.

12 goli w barwach Radomiaka

W trwającym sezonie 24-latek wystąpił w 21 meczach. 20 z nich miało miejsce w ekstraklasie i w nich zdobył 6 bramek, a jeden w Pucharze Polski.

W sumie podczas pobytu w Radomiaku Radom zagrał 37 meczów, zdobył 12 goli i zaliczył dwie asysty.

©©

PKO BP Ekstraklasa Historyczny mecz przyjaźni i dwa gole w Radomiu

Przełamanie Wisły. Jagiellonia w kryzysie, który się przeciąga

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Jagiellonia Białystok przedłużyła serię bez zwycięstwa na krajowym podwórku do pięciu spotkań. Natomiast Wisła Płock po pięciu porażkach z rzędu w końcu odniosła zwycięstwo. Z Cracovią.

Wydarzeniem przykuwającym uwagę na początku 25. kolejki PKO Ekstraklasy był z pewnością mecz przyjaźni między Radomiakiem i Legią. Poraz pierwszy w historii nowo otwartego stadionu przy Struga 63 trybuny wypełniły się po brzegi - około 15 tysięcy widzów wspólnie dopinguwało obie drużyny.

Kibice z Warszawy licznie stawili się w Radomiu i - co ważniejsze - zasiedli nie tylko w sektorze gości. Na wszystkich trybunach można było zobaczyć białe koszulki w barwach stołecznego klubu. Fani obydwu obozów bawili się razem przez większą część meczu. „Radomiaki i Legia, Legia i Radomiak” - niosło się po obiekcie.

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego pożegnano także byłego zawodnika Radomiaka, Capitę Capembę, który przeniósł się za rekordowe pieniądze w historii klubu z Radomia do amerykańskiego Sportingu Kansas City. Angolczyk pojawił się raz jeszcze w Polsce, i odebrał pamiątkową koszulkę z rąk prezesa klubu Sławomira Stempniewskiego. A następnie przemaszerował wokół boiska, dziękując kibicom z każdej trybuny.

Starcie z Legią było debiutem dotychczasowego asystenta



Wisła zakończyła serię pięciu kolejnych porażek, Cracovia przegrała już po raz trzeci

pierwszego trenera, Kiko Ramíreza, który zastąpił Gonçalo Feio po kontrowersyjnym zachowaniu i odejściu Portugalczyka. Warto przypomnieć, że Feio rozstał się z klubem w atmosferze skandalu, po przepychance z radnym miasta Dariuszem Wójcikiem, której przyczynkiem był fatalny stan murawy podczas wcześniejszego meczu z GKS Katowice. Stan boiska w rywalizacji z Legią nadal pozostawiał wiele do życzenia. Najlepszy komentarz w tej sprawie pozostawił wracający po kontuzji napastnik Jean-Pierre Nsame, który pojawił się na murawie w końcówce meczu: - Nie da się grać w takich warunkach. To jest katastrofa, łatwo jest doznać kontuzji na takim boisku. Nie jest to dobre ani dla piłkarzy, ani dla ki-

biców do oglądania. Polska liga powinna coś z tym zrobić - tłumaczył Kameruńczyk dziennikarzom po meczu.

Obie drużyny zdobyły bramki już w pierwszych dziesięciu minutach spotkania po dośrodkowaniach z rzutów rożnych. Na trafienie Mauridesa odpowiedział Radovan Pankov.

Sobotę w PKO Ekstraklasie rozpoczęliśmy od trzęsienia ziemi w Białymstoku. Piast Gliwice niespodziewanie pokonał będącą w kryzysie Jagiellonię Białystok, która po heroicznej, lecz niezwieńczonej sukcesem walce w Lidze Konferencji z Fiorentiną zanotowała właśnie drugą z rzędu porażkę w lidze. Przed tygodniem przegrała 0:3 z Lechią, a teraz musiała uznać wyższość zespołu, który jeszcze

nie tak dawno znajdował się w strefie spadkowej. Dublet Hugo Vallejo przesądził o losach spotkania. A dzięki wygranej - Piast powiększył przewagę nad strefą spadkową.

Wisła Płock zakończyła dramatyczną serię pięciu kolejnych porażek. Podopieczni trenera Mariusza Misiury nie zachwycili stylem, ale okazali się skuteczniejsi od przeciwnika. Pierwszy gol padł jednak po samobójczym trafieniu Bosko Sutalo. Kilka chwil później Deni Jurić dał odpowiedź na wyrównującego gola Ajdina Hasicia i zapewnił przyjezdnym upragnione zwycięstwo, dzięki któremu Nafciarze powiększyli dystans nad strefą spadkową. Pasy po serii trzech remisów teraz przegrały już trzeci mecz z rzędu. ©

25. KOLEJKA EKSTRAKLASY

BRUK-BET NIECIECZA - MOTOR LUBLIN 1:2

Bramki: Kubica 17 - Czubak 30, Wolski 36

RADOMIAK RADOM - LEGIA WARSZAWA 1:1

Bramki: Maurides 2 - Pankov 7

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - PIAST GLIWICE 1:2

Bramki: Imaz 82 - Vallejo 21, 67

GKS KATOWICE - LECHIA GDAŃSK 2:0

Bramki: Wdowiak 39, Shkurin 60

CRACOVIA - WISŁA PŁOCK 1:2

Bramki: Hasić 59 - Sutalo 51 (bram. samob.), Jurić 69

ARKA GDYNIA - WIDZEW ŁÓDŹ 0:0

1. Zagłębie Lubin	24	41	40-28
2. Jagiellonia Białystok	24	38	40-31
3. Lech Poznań	24	38	41-36
4. Raków Częstochowa	24	37	33-29
5. GKS Katowice	24	36	34-32
6. Wisła Płock	25	36	26-24
7. Górnik Zabrze	24	35	33-31
8. Motor Lublin	25	34	34-38
9. Radomiak Radom	25	33	41-37
10. Cracovia	25	33	30-28
11. Korona Kielce	24	33	29-27
12. Piast Gliwice	25	32	29-32
13. Lechia Gdańsk	25	31	49-47
14. Pogoń Szczecin	24	31	33-37
15. Arka Gdynia	25	30	25-41
16. Legia Warszawa	25	29	29-30
17. Widzew Łódź	25	28	31-34
18. Bruk-Bet Nieciecza	25	22	29-44

Program 26. kolejki

Piątek 20.03

Piast Gliwice - Radomiak Radom (godz. 18.00), Motor Lublin - Zagłębie Lubin (godz. 20.30).

Sobota 21.03

Cracovia - GKS Katowice (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin (godz. 17.30), Jagiellonia Białystok - Wisła Płock (godz. 20.15).

Niedziela 22.03

Korona Kielce - Arka Gdynia (godz. 12.15), Lech Poznań - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 14.45), Widzew Łódź - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Legia Warszawa - Raków Częstochowa (godz. 20.15).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli

Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk), Karol Czubak (Motor Lublin)

12 goli

Mikael Ishak (Lech Poznań), Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)

11 goli

Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

10 goli

Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

8 goli

Leonardo Rocha (Raków Częstochowa), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Hugo Vallejo - Piast Gliwice

Dwa gole przeciwko Jagiellonii były jego pierwszymi w ekstraklasie od momentu podpisania kontraktu z Piastem w letnim okienku transferowym. A mowa o lewoskrzydłowym, który również może grać jako środkowy napastnik.



Echa spod szatni. Trener Misiura drżącym głosem przeproszał... rodziców i żonę

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Nikt nie zanotował w tym sezonie PKO Ekstraklasy tak fatalnej serii jak Wisła Płock. Drużyna beniaminka, która jesień skończyła sensacyjnie na pierwszym miejscu, ostatnio przegrała pięć razy.

To już jednak przeszłość, ponieważ upragniona wygrana nastąpiła w sobotni wieczór na wyjeździe z Cracovią. Trener Mariusz Misiura odetchnął

z ulgą. Mówi, że najbardziej żał było mu rodziców czytających stale o jego spodziewanym zwolnieniu.

- Gdy pracowałem w Chinach, to jeden z trenerów zatrudnionych w PKO Ekstraklasie mówił do mnie, bym nie wracał do naszego pięknego kraju, bo tu jest „piekiełko”. Dziś już wiem, o co mu chodziło. Moi rodzice i moja żona - gdzie nie otworzyliby internetu, to tylko wszyscy wszędzie żądali mojej głowy... Bardzo mi przykro, że musieli

przeżywać z tego powodu takie trudne momenty. Mając wsparcie wspaniałych ludzi, byłem ponad to wszystko, ale moich bliskich dużo to kosztowało. Bardzo ich za to przeproszam. Mam nadzieję, że nigdy do takiej sytuacji już nie dopuszczę - stwierdził drżącym głosem Misiura przed kamerą Canal+ Sport.

Misiura na konferencji był również wdzięczny władzom Wisły. Działacze w obliczu kryzysu stanęli za nim murem, co akurat w naszej rzeczywistości

nie jest wcale powszechną praktyką.

- Dziękuję właścicielowi, prezesowi, radzie nadzorczej oraz dyrektorowi za niesamowite wsparcie w tych trudnych momentach, bo na pewno było potrzebne - wyznał szkolenowiec, który zalicza swój debiutancki sezon w PKO Ekstraklasie.

W weekend pierwszy raz od sierpnia zagrał w niej Jean-Pierre Nsame. Napastnik Legii Warszawa po powrocie po kontuzji utyskiwał na stan murawy

w Radomiu, gdzie jeszcze w marcu ma zagrać reprezentacja Polski do lat 21. - Na normalnym boisku strzeliłbym gola, ale w ostatniej chwili piłka podskoczyła. To katastrofa, w takich warunkach nie da się grać w piłkę - stwierdził Kameruńczyk, komentując swoją niewykorzystaną okazję.

W bawelnę nie owijał także Adrian Siemieniec. Jego walcząca o mistrzostwo Jagiellonia Białystok doznała kolejnej porażki, i to domowej, przegrywając z Piastem Gliwice.

- Nie rozpieszczamy ostatnio kibiców. Nie ma co pudrować rzeczywistości. To był nasz słaby mecz. Trzeba się wziąć w garść - przyznał młody trener.

Rewelacyjnie idzie za to GKS Katowice, który ociera się o podium, choć jesień kończył tuż nad kreską.

- Udało się stworzyć fantastyczną grupę ludzi. Cieszy nasz rozwój, ale to jeszcze nie czas na laurki - studził nastroje po ograniu Lechii Gdańsk trener Rafał Górak. ©

Keeza Liga Okręgowa Piłkarska wiosna rozpoczęła się w okręgu. Mnóstwo emocji, jak i niespodzianek

Porażka Szydłowiej i remis rezerw Radomiaka

Maciej Kwiatkowski
Radom, region

PIŁKA NOŻNA. W sobotę 14 marca pierwsze mecze o punkty w 2026 roku rozegrali zawodnicy keeza Ligi Okręgowej.

KS STARA BŁOTNICA - SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 2:1 (2:0)
Bramki: S. Kielbasa (9'), Bernas (24') - Wajs (66').

Od samego początku to właśnie jego podopieczni narzucili rywalom swój styl gry i wysokim pressingiem zepchnęli grającą pod silny wiatr drużynę z Szydłowca. Właśnie taka postawa spowodowała, że miejscowi kibice do 24. minuty dwukrotnie cieszyli się ze zdobycia goli przez ich ulubieńców.

- Obie bramki pały dość szybko. Nasz pressing przyniósł efekt. Dwa indywidualne błędy defensywy rywala poskutkowało golami - powiedział Damian Żarłok.

Już w 9. minucie Pawła Wierzbica pokonał Sebastian Kielbasa, a wynik 1. połowy ustalili

Dominik Bernas. Po przerwie obraz gry uległ zmianie, bo wówczas z przewagą silnie wiejącego wiatru grała Szydłowiej. W 66. minucie nastrzał zza linii pola karnego zdecydował się wprowadzony po przerwie na murawę Dominik Wajs. Po nim futbolówka wpadła w długi róg bramki, tuż przysłupku. Pomimo ataków gościom, nie udało się odrobić strat. - Dla nas bardzo ważne było to, żeby wykorzystać grę z wiatrem. Dostosowaliśmy się szybciej odrywając do warunków i murawy i to przyniosło efekt. W drugiej połowie Szydłowiej inicjowała akcje, konsekwentnie próbując nas sforsować. Nasi chłopcy walką i determinacją doprowadzili do zwycięstwa. Teraz czeka nas wyjazd do Grójca na mecz z Mazowszem. - podsumował trener Żarłok.

AKCJA I JASTRZĘBIA - RADOMIAK II RADOM 2:2 (1:2)

Bramki: Szostek, Markiewicz - dla Radomiaka.
W zespole gości zagraли: Oskar Markiewicz i Adam Żabicki, którzy naco dzień trenują w pierwszej drużynie Radomiaka. To właśnie po indywidualnej akcji Żabickiego swojego premierowego gola wbar-



Fragment meczu KS Stara Błotnica z Szydłowiecią. Niespodziewanie wygrali gospodarze.

wprowadzić jednego zawodnika, to prezentowali się niezwykle nieskutecznie. To się zemdliło w samej końcówce, kiedy to gospodarze doprowadzili do wyrównania.

Pozostałe wyniki: GKS Stomiec - Orzeł Wierzbica 2:3 (2:1), Gracja Tczów - Mazowsze Grójec 1:0 (0:0), Oronka Oronsko - Królewscy Jedlnia 2:0 (1:0), Zodiak Sucha - Powiślanka Lipsko 1:1. Mecze: Zawisza Sienno - Centrum Radom i MKS Wyśmierzyce - Polonia Ilża zakończyły się po zamknięciu tego wydania Echa Dnia.

Aktualna tabela:

1. Powiślanka Lipsko	16	37	54-18
2. Radomiak II	16	36	57-23
3. Szydłowiej Szydłowiec	16	36	35-12
4. Orzeł Wierzbica	16	34	46-30
5. Centrum Radom	15	26	40-23
6. GKS Stomiec	16	25	38-41
7. Mazowsze Grójec	16	25	22-21
8. Oronka Oronsko	16	21	37-36
9. Polonia Ilża	15	21	27-30
10. Zodiak Sucha	16	19	31-32
11. MKS Wyśmierzyce	15	17	27-32
12. Królewscy Jedlnia	16	16	18-33
13. KS Stara Błotnica	16	16	24-44
14. Gracja Tczów	16	13	23-44
15. Akcja I Jastrzębia	16	11	23-52
16. Zawisza Sienno	15	6	23-57.©©

Wiosenny falstart Oskara Przysucha

Sylwester Szymczak
Radom

PIŁKA NOŻNA. W sobotnim meczu IV ligi mazowieckiej, Oskar Przysucha przegrał na wyjeździe z MKS Przasnysz.

MKS PRZASNYSZ - OSKAR PRZYSUCHA 3:0 (1:0)

Bramki: Żółtek 20, Smoliński 87, Maciejewski 90+6

Oskar: Majos - Cheba, Machajek, Banaszkiewicz, Janik (70 Bojanowicz), Knap (76 Buda), Świątek, Głogowski, Wielgus, Vogtman, Sliwinski (61 Dorczyński).

Nie udało się wiosenna inauguracja drużynie czwartligowego Oskara Przysucha. Zespół przegrał w Przasnyszu.

Naajpierw pobyt w Turcji, potem wygrana w okręgowym Pucharze Polski, a teraz niestety falstart ligowej wiosny w Przasnyszu. Na pewno dużo więcej kibice spodziewali się po ekipie Oskara, choć trzeba przyznać, że do 85 minuty nic nie zapowiadało takiego wyniku. Przysuszenie co prawda stracili gola już na początku meczu, ale potem dążyła do wyrównania. Mielili swoje okazje i szkoda, że nic nie wpadło na 1:1, bo mecz mógł się potoczyć inaczej. W 87 minucie



Piłkarze Oskara Przysucha przegrali w Przasnyszu pierwszy wiosenny mecz w IV lidze

gospodarze zdobyli drugą bramkę i niestety „powietrze” zeszło z zespołu z Przysuchy.

Za tydzień zespół Oskara u siebie podejmie Wilgę Garwolin, która w sobotę sprawiła sensację i urwała punkty mocnemu Hutnikowi Warszawa. Oskar po tej porażce spadł na 10 miejsce.

Winnych meczach: Wilga Garwolin - Hutnik Warszawa 2:2, Mazur Karczew - Ursus Warszawa 0:1, Makowianka Maków - Ożarówianka Ożarów 4:3, Victoria Sulejów - Marcovia Marki 3:0, Mszczonowianka Mszczonów - Błonianka Błonie, Talent Warszawa - Legionovia Legionowo 0:0, KTS Wesoło - Łomianki 4:2.

AKTUALNA TABELA:

1. Victoria Sulejów	18	43	49-22
2. KTS Wesoło Warszawa	18	38	41-23
3. Hutnik Warszawa	18	36	42-21
4. Mazovia Mińsk	17	34	32-19
5. Legionovia Legionowo	18	30	46-29
6. Błonianka Błonie	17	30	30-26
7. MKS Piaseczno	17	29	40-29
8. KS Łomianki	18	29	27-30
9. Makowianka Maków	18	28	35-37
10. MKS Przasnysz	18	25	22-29
11. Oskar Przysucha	18	25	34-38
12. Ożarówianka Ożarów	18	23	37-44
13. Mszczonowianka	17	22	36-38
14. Ursus Warszawa	18	21	24-29
15. Talent Warszawa	18	14	22-44
16. Mazur Karczew	18	13	20-37
17. Marcovia Marki	18	11	27-49
18. Wilga Garwolin	18	9	24-44

Ważna wygrana HydroTruck Radom

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. Ważne zwycięstwo Hydrotrucku Radom na Mazurach. Drużyna walczy o jak najwyższe miejsce przed fazą play off.

TSK ROŚPISZ - HYDROTRUCK RADOM 58:76 (10:14, 16:23, 11:18, 21:21)

Hydrotruck: Rojek 18 (1), Ziółko 13 (3), Łagowski 11 (1), Miroszniczenko 8, Wydra 7 (2), Garita 5 (1), Wall 4, Kręgiel 4, Indyka 3 (1), Kępka 3 (1), Kwiatkowski 0, Zaręba 0.

Bardzo ważne spotkanie na Mazurach rozgrywał w sobotę Hydrotruck Radom. Zespół walczył o jak najwyższe miejsce przed fazą play off był faworytem w Pisu i szybko to potwierdził.

Zwłaszcza w obronie w pierwszej połowie Hydrotruck zagrał bardzo dobrze. Nie pozwolił gospodarzom na zbyt wiele skutecznych akcji. Gospodarze zdobyli jedynie 10 punktów w pierwszej kwarcie. W kolejnych minutach spotkanie nie było porywające, ale zespół z Radomia budował swoją przewagę i o to chodziło najbardziej.

W drugiej połowie obraz gry niewiele się zmienił. Gospodarze nie radzili sobie ze szczególną defensywą z Radomia i już



Kacper Rojek (nr 55) był w sobotę najskuteczniejszym zawodnikiem Hydrotrucku Radom

w czwartej kwarcie była różnica 20 punktów. 21 marca o godz. 20 koszykarze zagrają z Turem Bielsk Podlaski, który jest wiceliderem tabeli. Hydrotruck po wygranej w Pisu umocnił się na trzecim miejscu. Po wpadce ekipy z Bielska, Hydrotruck może pokonać Tur i wówczas wskoczy na drugie miejsce po sezonie zasadniczym. Sytuacja w tabeli zrobiła się bardzo ciekawa i jeszcze wiele się może wydarzyć.

Winnych meczach: Tur Basket Bielsk Podlaski - Trójka Żyrardów 92:93, RJ House Legion Legionowo - Rysie Sochaczew 138:74, Lublinianka KUL Basketball - Profi Sunbud PKK 99 Pabianice 78:57.

Aktualna tabela:

1. Legion Lergionowo	28	55	2752-1994
2. Tur Bielsk Podlaski	28	50	2683-2256
3. Hydrotruck Radom	28	50	2318-2162
4. AZS AWF Warszawa	27	47	2345-1968
5. Lublinianka Lublin	28	46	2276-2014
6. Księżak Łowicz	27	46	2222-2027
7. Trójka Żyrardów	28	44	2236-2208
8. Basket Pruszków	27	41	2327-2180
9. PKK Pabianice	27	39	2301-2240
10. Legia II Warszawa	26	36	2095-2155
11. Politechnika Łódź	25	35	2121-2220
12. TSK Roś Pisz	28	34	1917-2370
13. BP Mińsk Mazowiecki	27	34	1920-2515
14. Rysie Sochaczew	27	33	1987-2252
15. Żubry II Białystok	27	33	2001-2508
16. Start II Lublin	26	28	1773-2165

PIŁKA NOŻNA Po czterech miesiącach przerwy na boiska powrócili zawodnicy Decathlon 5. Ligi

Dramaturgia i rzuty karne w Białobrzegach

Maciej Kwiatkowski
Region

PIŁKA NOŻNA. W weekend 14/15 marca rundę wiosenną zainauguowali przedstawiciele Decathlon 5. Ligi grupy II. Remis w derbach w Białobrzegach

PILICA BIAŁOBRZEGI-ENERGIA KOZIENICE 1:1 (0:0)

Bramki: Fiedzi (90+2 karny) - Ostrowski (84' karny).

Niezwykle obfity w kontrowersje sędziowskie mecz obejrzały kibice w Białobrzegach. Gospodarze mieli się za co rewanżować liderowi z Koziennic, bowiem w meczu rundy jesiennej przegrali na wyjeździe aż 7:0, a kibice Pilicy pamiętali, że po 20. minutach tamtej rywalizacji Energia prowadziła już 5:0. Tym razem mecz miał o wiele bardziej wyrównany przebieg.

W pierwszej części gry najczęściej uwagi zwróciła sytuacja z 35. minuty. Wówczas w polu karnym Energii powalony został Jakub Chrzanowski. Gospodarze domagali się rzutu karnego, ale gwizdek arbitra milczał.

- Zostałem sfaulowany przez rywala. Nie wiem, dlaczego sędzia nie odgwiżdżał przewinienia - mówił zawodnik, schodzący na przerwę.

W drugiej części meczu inicjatywę posiadała drużyna lidera, ale do 84. minuty nie zdołała przedostać się skutecznie pod bramkę Pilicy. Właśnie

wtedy sędzia Dawid Zieliński podyktował „jedenastkę” dla Energii. I tym razem obserwatorzy meczu, nie byli zgodni z werdyktem „sprawiedliwego”. Do wykonania rzutu karnego podszedł Przemysław Ostrowski i wyprowadził zespół na prowadzenie.

W 92. minucie doszło do kolejnej kontrowersji w polu karnym, ale tym razem Kozienniczan. Tam najpierw do piłki dopadł bramkarz Energii Kamil Wójcik i następnie wpadł w rywal. Sędzia podyktował drugi w przeciągu ośmiu minut rzut karny.

Piłkę na 11. metrze ustawił Bartosz Fiedzi i strzelił nie do obrony. Chwilę później sędzia Zieliński zakończył emocjonującą i dramatyczną derby.

DROGOWIEC JEDLIŃSK-ŻYRARDOWIANKA ŻYRARDÓW 1:0 (0:0)

Bramki: Podsiado (67')

Obie drużyny, a zwłaszcza gospodarze wiosną będą walczyć w każdym meczu o to, by nie znaleźć się w gronie drużyn zagrożonych spadkiem i jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w 5. lidze.

Od pierwszych minut przewagę posiadali grający z przewagą wiatru gospodarze. Już po 10. minutach rywalizacji Żyrardowiankę uchroniła poprzeczka, a w innej groźnej akcji defensor Drogowca próbował zaskoczyć golkipera Żyrardowianki strzałem niemalże z połowy boiska, ale futbolówka,



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Walki, jak i dramaturgii w meczu Pilicy Białobrzegi z Energią Koziennice nie brakowało

o metr minęła słupki bramki gości.

Z kolei przyjezdni stawiali się na kontrataki, ale dobrze pomiędzy słupkami spisywał się Vitalii Obopko. Golekiper w 15. minucie między innymi wygrał pojedynek sam na sam z rywalem, po tym jak ten wykorzystał niezrozumienie stoperów Drogowca.

- Jedyny gol padł kiedy Drogowiec przejął ekspediowaną przez Żyrardowiankę piłkę, a ta trafiła niemal w narożnik lewej strony boiska do Michała

Rdzanka, który dał takie „ciasteczko” w pole karne, że wyprowadzając obrońcę, Jakub Podsiado dołożył głowę i futbolówka ugrzęzła w siatce - piękna akcja, piękny gol - podsumowali jedyną bramkę działacze Drogowca. W 18. kolejce Drogowiec zagra w Pionkach z Prochem.

LKS CHLEBIA-PROCH PIONKI 1:0 (0:0)

Bramki: Kania (71')

Jubileuszowe stroje Prochu Pionki, nie przyniosły sukcesu w postaci zwycięstwa. Podopieczni Roberta Rogali przegrali

z LKS-em, a jedyną bramkę użyskał Stanisław Kania.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI-KS WARKA 3:0 (1:0)

Bramki: Pylypchuk (3'), Paduk (58'), Bujalski (82').

Walcząca o utrzymanie w 5. lidze KS Warka, już po 180 sekundach przegrywała z faworytem w Sokołowie Podlaskim. Na następnego gola kibice czekali do 58. minuty, kiedy do bramki beniaminka trafił Pawło Paduch. W 82. minucie Cezary Bujalski ustalił wynik rywalizacji.

LKSPROMNA-TYGRYS HUTAMIŃSKA 2:5 (1:2)

Bramki: Sosnowski, Kołtunowicz - Dźwigała, Kaczyński, Niemyski, Gerasymets (2)

Tylko do przerwy mecz w Fałcicach miał wyrównany przebieg.

JODŁA JEDLIŃSKA-LETNICKO-ZNICZ PRUSZKÓW 0:1 (0:0)

Jodła: Prasek - Szwed, Kępka, Platos, Siczek, Woźniak (82. Pluta), Rutka, Oparcik, Krzyżanowski (73. Bondarczuk), Kolasa, Hebda (72. Stepień).

Pierwszy gol meczu padł w 54. minucie, po błędzie obrońców Jodły. W 72. minucie trener Maciej Lesisz na murawę wprowadził dwóch zawodników: Szymona Stepnia i Filipa Bondarczuka. Choć arbiter do regulaminowych 90. minut dodał aż 9, to gole już nie padły.

Wynik meczu: Józefovia Józefów - Promyk Nowa Sucha 4:3, Mazovia II Mińsk Mazowiecki - Perła Złotokłos 1:2.

AKTUALNA TABELA:

1. Enea Energia Koziennice	16	38	48-17
2. Znicz II Pruszków	16	36	43-23
3. Józefovia Józefów	16	33	47-28
4. Podlasie Sokółów Podlaski	16	33	38-17
5. Tygrys Huta Mińska	16	32	48-19
6. Żyrardowianka	16	24	26-24
7. Perła Złotokłos	16	24	29-32
8. Drogowiec Jedliński	16	22	23-29
9. LKS Chlebia	16	21	27-27
10. Jodła Jedlińska Letnisko	16	18	27-37
11. LKS Promna	16	17	32-45
12. KS Warka	16	14	19-37
13. Proch Pionki	16	14	25-37
14. Pilica Białobrzegi	16	13	22-41
15. Mazovia II Mińsk Mazowiecki	16	12	25-40
16. Promyk Nowa Sucha	16	11	34-60

Radomiak będzie grał na nowej murawie

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wymieni murawę Radomiaka Radom, co do której w ostatnim czasie było mnóstwo uwag.

W sobotę przed południem Tomasz Włodarczyk, szef portalu meczyki.pl zamieścił post, w którym zaalarmował, że mecz reprezentacji Polski z Armenią może nie odbyć się w Radomiu.

- Według naszych informacji PZPN monitorował sprawę od grudnia. Wysłał do Radomia swojego greenkeepera i ten wydał opinię, że to boisko oczywiście nie nadaje się do gry.

O murawie na stadionie RCS-u było głośno po ostatnich ekstraklasowych meczach Radomiaka, z GKS Katowice i z Legią Warszawa. Do tematu



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Murawa na stadionie Radomiaka pozostawiała wiele do życzenia. Niebawem będzie wymieniona.

niemalże natychmiast ustosunkowali się przedstawiciele MOSiR-u i przede wszystkim sam prezydent miasta Radosław Witkowski. Ten w krótkim poście uspokoił kibiców futbolu. - Postanowione! MO-

SiR wymieni murawę na stadionie przy Struga. Będziemy gotowi na mecz młodzieżowych reprezentacji Polski i Armenii, który zostanie rozegrany 27 marca. - czytamy w poście prezydenta Radomia.

Mecz Radomiaka z liderem w sobotę

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Mecz Zagłębia Lubin z Radomiakiem Radom odbędzie się w sobotę 11 kwietnia. Jest decyzja.

- Departament Logistyki Rozgrywek opublikował terminy meczów 28. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Serię tę rozpoczniemy w Płocku, gdzie Wisła podejmie Lechię Gdańsk. Z kolei w ramach SuperPiątku zobaczymy starcie Korony Kielce z Jagiellonią Białystok. W sobotę aktualny lider - KGHM Zagłębie Lubin zmierzy się u siebie z Radomiakiem Radom, a dzień później Lech Poznań zagra z GKS-em Katowice. - informuje PKO Bank Polski Ekstraklasa.

To pierwsza sobota w 2026 roku, podczas której na boiskach ekstraklasy zobaczymy zawodników Radomiaka. O godzinie



FOT. RADOMIAK.PL

Radomiak w Lubinie zagra w sobotę 11 kwietnia. W ostatnim bezpośrednim meczu Zieloni pokonali Zagłębie.

17:30 w Lubinie rozpocznie się starcie Zagłębia z Radomiakiem.

Jesienią oba zespoły mierzyły się ze sobą dwukrotnie. Oba mecze odbyły się na boisku Radomskiego Centrum Sportu. Najpierw w ramach rozgrywek Pu-

charu Polski gospodarze ulegli Miedziowym 0:2, po dwóch trafieniach uzyskanych w dogrywce przez Marcela Regułę. Za to w meczu o punkty Radomiak wygrał 3:1.

© ©

My, Polacy, lubimy deprecjonować własne sukcesy

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Rozmawiamy z Grzegorzem Kapicą, mistrzem Polski z Lechem Poznań (1984) i Ruchem Chorzów (1989). Król strzelców ekstraklasy w Szombierkach Bytom (1982) ocenia występ polskich drużyn w Lidze Konferencji.

Były król strzelców naszej najwyższej ligi aktualnie pracuje w Grunwaldzie Ruda Śląska, gdzie prowadzi A-klasowy zespół seniorów.

Zaskoczyła Pana porażka Lecha z Szachtarem aż 1:3?
Brazylijczycy zrobili różnicę, wygrała jakość Szachtara. Na pewno liczyliśmy na lepszy wynik, Lech przed rewanżem w Krakowie znajduje się w bardzo trudnym położeniu, ale w piłce – do kiedy jest szansa – nie wolno się poddawać. Raków też przegrał we Florencji, co prawda 1:2, ale włoski zespół umie grać na wyjazdach, ma klasowych piłkarzy. Wierzę, że zespół z Częstochowy jest w stanie pokusić się o odrobienie strat, tak jak to uczyniła Ja-

giellonia z Fiorentiną na wyjeździe, ale w ogólnym rozrachunku strzelił o jednego gola więcej. Jak widać, Liga Konferencji, którą niektórzy u nas nazywali Pucharem Biedronki, to nie takie słabe rozgrywki. W poprzednim sezonie Legia i Jagiellonia dotarły w nich do ćwierćfinałów, ale u nas oczywiście to umniejszano. My, Polacy, lubimy deprecjonować własne sukcesy, a przecież na każde zwycięstwo trzeba solidnie zapracować. W innych krajach też potrafia grać w piłkę i wychodzą na boisko, aby wygrywać i zarabiać.

Lech nie ma za słabej obrony?
Mogę to oceniać z perspektywy kibica, nie je dobieram piłkarzy do składu. Nie da się jednak ukryć, że Lech traci za dużo goli i ma problemy także w ekstraklasie, a już odpadł z Pucharu Polski. Rywal w 1/8 finału, Szachtar, ze znakomitymi Brazylijczykami, to drużyna ograna w Europie, poważny kandydat do triumfu w Lidze Konferencji. Na rewanż „Kolejorz” powinien wyjść, żeby pokazać się z jak najlepszej strony i próbować – można wiele zyskać.



– Brazylijczycy zrobili różnicę, wygrała jakość Szachtara. Lech znajduje się w trudnym położeniu – ocenia Kapica

Oceniając po pucharowych występach, można uznać, że ekstraklasa się rozwija?
Wiem, że oczekiwania były u nas po eliminacjach europejskich pucharów ogromne, ale w piłce nożnej na poziomie międzynarodowym nic łatwego nie przychodzi. Ekstraklasa najpierw rozwinęła się pięknie w telewizji, potem pojawiły się piękne stadiony, jest wielkie zainteresowanie kibiców. Po ubiegłym sezonie, gdy Legia i Jagiellonia dotarły do ćwierćfina-

łów Ligi Konferencji, wydawało nam się, że przyjdą jeszcze większe sukcesy. Spokojnie, pamiętajmy też, że potrafimy wypromować zdolną młodzież, choćby Oskara Pietuszeńskiego, który dziś bryluje w FC Porto, czy Bartosza Mazurka, bohatera „Jagi” we Florencji. Nadal nasi przedstawiciele są w grze w Europie, a liga nadal będzie się rozwijać, ale musimy być cierpliwi. Trzeba ciągnąć wnioski z błędów, poprawiać i po prostu wychodzić

na boisko, aby grać jak najlepiej, z wiarą w sukces. Konsekwencja też przynosi rezultaty, co widać na przykładzie Bodo Glimt, norweskiej rewelacji Ligi Mistrzów 2025/26. Jeszcze nie tak dawno ten zespół przegrywał z polskimi w Lidze Konferencji. To daje wiele do myślenia.

Pan poznał smak pucharów, gdy jeszcze nie były rozbudowane, bez faz grupowych, ligowych. Nie żałuje Pan, że nie obowiązywały obecne zasady?
Nie mogę narzekać, że urodziłem się wtedy, w takiej rodzinie, w takim kraju. Nie żałuję tego, co przeżyłem, nie mogę narzekać na swoją przygodę z piłką w roli zawodnika. Zdobywałem trofea, grałem w europejskich pucharach przeciw takim potentatom, jak Feyenoord czy Athletic Bilbao, ocierałem się o pierwszą reprezentację Polski, choć nie dane było mi w niej zadebiutować. Tak się potoczyły moje losy i staram się też nikomu nie zazdrościć. Jak któremuś polskiego zawodnikowi wychodzi za granicą, cieszę się z tego. Nam trochę brakuje takiego pozytywnego myślenia, wspierania swoich. Nie

można tylko się krytykować, klócić, narzekać.

To, że ekstraklasa jest tak wyrównana, to dobrze?
Brakuje w niej dwóch, trzech dominujących klubów, a to na pewno na dobre wyszłoby polskiej piłce. Może to jest taki czas przejściowy w drodze, którą wybraliśmy, i widać postęp, który w dalszej perspektywie powinien być wyraźniejszy. Futbol może być piękny, co pokazuje historia Bodo Glimt, pogromcy Manchesteru City, Atletico Madryt, Interu Mediolan, Sportingu Lizbona. Skoro Norwegowie mają swoją drużynę w Lidze Mistrzów i są tam blisko ćwierćfinału, to my możemy też, ale nasze czołowe zespoły muszą mieć w składach jeszcze więcej jakości.

Panu daje przyjemność praca trenerska w klasie A?
Gdybym tego nie lubił, to bym się tym nie zajmował. Trzeba się mierzyć z różnymi problemami, ale widząc zadowolenie podopiecznych, uważam, że warto. W klasie A piłka nożna też ma swój urok, tu też pojawiają się talenty. ©©

Podział punktów w meczu drużyn Zielińskiego i Zalewskiego, a Milik na ławce

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Manchester City, Bayern Monachium i Inter Mediolan straciły punkty, a Arsenal Londyn, Real Madryt, Napoli i Juventus Turyn odnieśli zwycięstwa.

ANGLIA

Manchester City zaliczył wpadkę w wyjazdowym meczu z broniącym się przed spadkiem West Hamem United (1:1), gubiąc 2 punkty w Londynie. „Obywatele” wciąż jednak zajmują drugie miejsce w tabeli Premier League, ale ich strata do prowadzącego Arsenalu powiększyła się do 9 punktów, przy jednym meczu mniej od „Kanonierów”. Trener City Pep Guardiola nie składa jednak broni i zapowiada walkę o tytuł do końca.

Arsenal pokonał na Emirates Everton 2:0, choć premierowego gola dopiero w 89. minucie zdobył szwedzki napastnik Viktor Gyökeres. W doliczonym czasie wynik ustalił wychowanek „Kanonierów” Max Dowman, zostając najmłodszym strzelcem gola w historii Premier League. Trafił do siatki „The Toffees”, mając zaledwie 16 lat i 73 dni. Dotychczas rekor-

dziście był James Vaughan, który w 2005 roku z bramki zdobytej dla Evertonu cieszył się mając 16 lat i 270 dni.

PREMIER LEAGUE

30. kolejka: Sunderland - Brighton & Hove Albion 0:1, Burnley - Bournemouth 0:0, Chelsea Londyn - Newcastle United 0:1, Arsenal Londyn - Everton 2:0, West Ham United - Manchester City 1:1.

FRANCJA

W Ligue 1 porażkę 0:1 w Lorient poniosło Lens, tracąc dystans do liderującego Paris Saint-Germain. Trzecie w tabeli Olympique Marsylia pokonało otwierające strefę spadkową Auxerre 1:0 po голу algierskiego rezerwowego Amine’a Gouiriego.

LIGUE 1

26. kolejka: Olympique Marsylia - Auxerre 1:0, Lorient - Lens 2:1, Angers - OGC Nice 0:2, AS Monaco - Brest 2:0.

HISZPANIA

Goniący Barcelonę Real Madryt bez kontuzjowanego Kyliana Mbappe rozgromił Elche 4:1. Efektowną bramkę z dystansu na 2:0 zdobył Urugwajczyk Federico Valverde, który w środę popisał się hat-trickiem w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów z Manchesterem City (3:0).



Piotr Zieliński wraz z partnerami z Interu Mediolan gratuluje Pio Esposito zdobycia gola z Atalantą Bergamo

Real w lidze nie przegrał z Elche od 1978 roku, a u siebie nigdy nie poniósł porażki. Nie stracił też jeszcze żadnego punktu w tym sezonie La Liga, gdy jako pierwszy zdobył bramkę. Elche nie wygrało żadnego z ostatnich 11 ligowych meczów i zajmuje 17. miejsce.

LA LIGA

28. kolejka: Deportivo Alaves - Villarreal 1:1, Girona - Athletic Bilbao 3:0, Atletico Madryt -

Getafe 1:0, Real Oviedo - Valencia 1:0, Real Madryt - Elche 4:1.

NIEMCY

Prowadzący w tabeli obrońca tytułu Bayern Monachium zremisował na wyjeździe z Bayerem Leverkusen 1:1.

Bawarczycy kończyli mecz w dziewiątkę po czerwonych kartkach dla Nicolasa Jacksona w 42. minucie i Luisa Diaza w 84. minucie.

Już w 6. minucie prowadzenie „Aptekarzom” dał Aleix Garcia. Do remisu w 69. minucie doprowadził Diaz. Kwadrans później Kolumbijczyk został ukarany drugą żółtą kartką.

W piątkowym meczu St. Pauli przegrało 0:2 na wyjeździe z Borussia Moenchengladbach. „Korsarzom” nie pomogli obrońca Adam Dźwigala (grał do 67. minuty) i pomocnik Arkadiusz Pyrka, zmieniony w 88. minucie.

BUNDESLIGA

26. kolejka: Borussia Moenchengladbach - St. Pauli 2:0, TSG Hoffenheim - VfL Wolfsburg 1:1, Borussia Dortmund - FC Augsburg 2:0, Eintracht Frankfurt - Heidenheim 1:0, Bayer Leverkusen - Bayern Monachium 1:1, Hamburger SV - 1.FC Koeln 1:1.

WŁOCHY

Prowadzący w tabeli Serie A Inter Mediolan, w składzie z Piotrem Zielińskim, zremisował u siebie z Atalantą Bergamo 1:1. W drużynie gości do 65. minuty grał Nicola Zalewski. Gospodarze prowadzili po bramce Francesco Esposito (26.), ale w końcówce do wyrównania doprowadził Czarnogórzec Nikola Krstović (83.). Atalanta nie przegrała na wyjeździe z Interem po raz pierwszy od września 2021 roku. Na zwycięstwo nad tym

rywalem czeka od 2018, a na wygraną z nim na San Siro - od 2014.

Juventus Turyn wygrał na wyjeździe z Udinese 1:0 po голу Iworyjczyka Jeremiego Bogi w 38. minucie.

W kadrze gości znalazł się pauzujący od blisko dwóch lat Arkadiusz Milik, ale nie wstał z ławki rezerwowych. W zespole gospodarzy Jakub Piotrowski w 77. minucie zmienił Szweda Jespera Karlstroema, który kiedyś występował w Lechu Poznań. Na ławce rezerwowych zabrakło miejsca dla Adama Buksy.

Juve wygrał dziewięć z ostatnich 10 starć z Udinese w lidze i Pucharze Włoch. Triumfował także w czterech kolejnych meczach w Udine, nie tracąc przy tym gola.

Broniące tytułu Napoli na Stadio Diego Armando Maradona wygrało z Lecce 2:1, choć przegrywało od 3. minuty po голу Niemca Jamila Sieberta. W drugiej połowie bramki dla gospodarzy zdobyli Duńczyk Rasmus Højlund i Matteo Politano.

SERIE A

29. kolejka: Torino - Parma 4:1, Inter Mediolan - Atalanta Bergamo 1:1, Napoli - Lecce 2:1, Udinese - Juventus Turyn 0:1. ©©

Maciej Wyderka, jakiego nie znacie. Luz i brawura

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

To, czego dokonał na początku lutego tego roku, na znanym i prestiżowym halowym mityngu lekkoatletycznym „Czech Indoor Gala” w pobliskiej Ostrawie, musi budzić najwyższy szacunek.

O równe pół sekundy poprawił kultowy rekord kraju w biegu na 800 metrów pod dachem. Na mecie w „Atletická hala” zmierzono chłopakowi z Górnego Śląska 1:44.07!

W 2012 roku, w słynnej „Arena Stade Couvert” we francuskim Liévin, Adam Kszczot - specjalista od biegów halowych - uzyskał ledwie 1:44.57...

Po biegu w Ostrawie, niespełna 24-letni Maciej Wyderka - bo o nim mowa - przesunął się na 6. miejsce w światowych tabelach historycznych w biegu na 800 metrów w hali i na 4. w europejskich!

Kilka dni później młodzieńcy Amerykanin Cooper Lutkenhaus uzyskał lepszy czas od Polaka (1:44.03).

Miedzyczasem Macieja Wyderki w Ostrawie - 200 metrów:

26.0, 400 metrów: 52.0, 600 metrów: 1:18.00.

Co ciekawe - trochę naciągane - tabelę punktową World Athletics „wyceniły” czas Wyderki na 1261 punktów, a stadionowy rekord Polski Pawła Czapiewskiego (1:43.22) na 1228...

Poznajmy zatem milera, który może zdemolować światowe bieganie w tej konkurencji.

Duma?

Pobiegłem szybciej niż w poprzednim sezonie na stadionie. Latem byłem gotowy biegać poniżej 1:44.00, ale brakowało trochę mocniejszych biegów, trochę szczęścia i w efekcie mam lepszą „życiówkę” w hali niż na stadionie, ale myślę, że to się zmieni i latem uzyskam wynik adekwatny do moich możliwości.

Lubisz udzielać wywiadów?

Mam ich ostatnio sporo, no więc... chyba lubię.

Tradycje rodzinne - była inna droga życiowa niż sport?

Lekkoatletyka wzięła się z wyboru szkoły. Po szkole podstawowej wybrałem Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Byto-



FOT. YUICHI YAMAZAKI/AFP/FEAST NEWS

W tym sezonie młody, fajny chłopak z Piekar Śląskich robi prawdziwą furorę

miu i tam miałem klasę o profilu lekkoatletycznym. W mojej rodzinie nigdy nie było zamiłowania do biegania, nikt nie uprawiał tej formy ruchowej. Zatem, w mojej rodzinie jestem prekursorem biegania.

Od początku wiedziałeś, że to będą biegi średnie?

Dokładnie.

Masz dziewczynę?

Tak, ma na imię Michalina.

Wspólne plany?

Pytanie zbyt odległe sięgające w przyszłość. Płyniemy z prądem... Nie chcemy niczego przyspieszać.

Nie znam się, nie wypowiadam się na ten temat.

800 czy 1500 metrów?

Zdecydowanie 800 metrów.

Stadion czy hala?

Pewnie, że stadion. Można „wykręcać” lepsze wyniki.

Zima czy lato?

Oczywiście, że lato. Jaki Polak lubi zimę?

Hiszpania czy Norwegia?

Hiszpania, preferuję cieplejsze kraje.

Kawa czy herbata?

Jak najbardziej kawa.

Chińszczyzna czy schabowy?

Prosty człowiek jestem - wybieram schabowy.

Czarne czy białe?

Czarne.

Dolary czy euro?

Euro, teraz ma większą wartość.

Piwo czy wino?

Jak już mam wybierać - piwo. ©@

Szóstka Polaków w TOP 3 zgłoszeń na halowe mistrzostwa świata w Toruniu

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Sezon lekkoatletyczny w pełni. Po drugiej stronie oceanu byliśmy świadkami rzeczy niezwykłych. A nasi sportowcy rywalizowali w uroklivej Nikozji w Pucharze Europy w rzutach. Z jakim skutkiem?

Po raz drugi z rzędu Puchar Europy w rzutach gościł na Wyspie Afrodyty. To już 25. edycja zawodów organizowanych na powietrzu w sezonie... halowym.

Na „Narodowym Stadionie Lekkoatletycznym” w Nikozji 23-letni Damian Rodziak (LUKS Orkan Września) pacnął dyskiem na odległość 62.00 m.

Wśród najważniejszych wydarzeń Pucharu Europy w rzutach znalazły się - zwycięstwo Finki Silji Kosonen w rzucie młotem (77.07 m) i Serbki Adrian Vilogos w rzucie oszczepem (66.88 m).

Jednak przed nami najważniejsza impreza sezonu halowego - mistrzostwa świata.

Prezentujemy Państwu miejsc Polaków w TOP 10 list światowych zgłoszeń na HMS (Toruń (20-22 marca 2026):

=1. Jakub Szymański (60 metrów przez płotki)
2. Paulina Ligarska (pięciobój)

=2. Pia Skrzyszowska (60 metrów przez płotki)

=2. Mateusz Kołodziej (wzwyż)

3. Maria Żodzick (wzwyż)

3. Natalia Bukowiecka (400 metrów)

4. Maciej Wyderka (800 metrów)

4. Adrianna Sułek-Schubert (pięciobój)

7. Klaudia Kazimierska (1500 metrów)

7. Anna Matuszewicz (w dal)

8. Filip Ostrowski (800 metrów)

=10. Ewa Swoboda (60 metrów)

=10. Anna Wielgosz (800 metrów)

Zatem szóstka reprezentantów Polski znajduje się w TOP 3 zgłoszeń na lekkoatletyczne halowe mistrzostwa świata w Toruniu (20-22 marca).

Płotkarz Jakub Szymański ma - ex aequo - najlepszy wynik z zawodników, którzy wystartują w Polsce (Amerykanie - Trey Cunningham i Dylan Beard).

- Jest dwóch Amerykanów i jestem ja - twierdzi Szymański. - Będziemy się bili o miejsca na podium podczas mistrzostw świata w Toruniu. W finale globalnego czempionatu będzie ostateczna rywalizacja. Zoba-



FOT. TOBIAS SCHWARZ/AFP/FEAST NEWS

Bez wątpienia nasz Jakub Szymański jest jednym z kandydatów do medali na zbliżających się HMS w Toruniu

czymy, kto wytrzyma. Oczywiście, to się nie musi udać, ale nie ma się czego bać.

- Wiemy, kto jest mocny na świecie, wiemy, że trzeba się ścigać - mówi z kolei Pia Skrzyszowska. - Wiemy też, że obecnie płotki to jedna z najmocniejszych konkurencji w światowej lekkiej atletyce. Mnie cieszy stabilizacja w tym roku, jestem z niej zadowolona. Kibice podczas mityngu Orlen Copernicus

Cup w Toruniu dopisali. Był to w stanie odczuć i było to bardzo miłe. Pomaga mi to i mobilizuje do tego, aby było lepiej, szybciej. Myślę, że podczas mistrzostw świata ten doping będzie odczuwalny jeszcze bardziej.

Natalia Bukowiecka ma trzeci wynik na listach zgłoszeń do halowych mistrzostw świata w Toruniu w biegu na 400 metrów.

- Mamy w tym roku większe nadzieje, bo mamy zawodników w czołówkach list światowych w tym sezonie w poszczególnych konkurencjach - wyjaśnia Natalia Bukowiecka. - Wiadomo, że listy nie biegają i nie skaczą, i trzeba się dobrze zaprezentować na imprezie docelowej. To, że startujemy przed własną publicznością i dobrze znamy halę w Toruniu, da nam pewną przewagę i zdobędziemy więcej niż jeden medal.

Dwie szanse medalowe

Jednocześnie przyznała, że nierealne jest z uwagi na program mistrzostw połączenie startów indywidualnych z występami zarówno w sztafecie mieszanej 4x400 metrów, jak i żeńskiej.

- W moim przypadku będą to więc dwie szanse medalowe. Będziemy reagowali na bieżąco. Mam nadzieję, że awansuję do finału indywidualnego i tam będę walczyła o medal, ale gdyby się to nie udało, to tylko w takim wypadku możliwe jest wystartowanie w finale miksta. W sztafecie z koleżankami, co pokazuje ten sezon, będziemy bardzo mocnie - oceniła Bukowiecka.

Były prezes PZLA Jerzy Skucha przekazał, że jego zdaniem

szanse medalowe mają Jakub Szymański, wieloboistki, Maria Żodzick, Maciej Wyderka, Natalia Bukowiecka i polski mikst, jeżeli wystartuje w najsilniejszym składzie.

- Stawiam na trzy medale Polaków - ocenił doświadczony działacz.

Ameryka szaleje

Etiopka Fityen Tesfay wygrała maraton w Barcelonie, uzyskując rekord kraju 2:10:53. To drugi czas w światowych tabelach historycznych (po 2:09:56 Kenijki Ruth Chepngetich 13 października 2024 roku w Chicago) i najszybszy debiut w historii maratonu!

Ale najciekawsze rzeczy działy się podczas halowych mistrzostw NCAA, których gospodarzem była „Randal Tyson Center” w Fayetteville w stanie Arkansas.

Mało znany Ja’Kobe Tharp (nie przyleci do Torunia na HMS w Toruniu) wygrywa bieg na dystansie 660 metrów przez płotki w czasie 7.32. A to oznacza najlepszy w tym roku wynik na świecie i trzecie miejsce w światowych tabelach historycznych (7.27 pobiegł Grant Holloway i 7.30 Colin Jackson).

Co na to nasz Jakub Szymański ze swoimi 7.37 i rekordem Polski? ©@

Tenis Popis żenady Igi Świątek po porażce w 1/4 finału Indian Wells

WŚCIEKŁA „KRÓLOWA PUSTYNI”

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Iga Świątek w fatalnym stylu pożegnała się z Indian Wells. Uległa w ćwierćfinale zajmującej dziewiąte miejsce w rankingu Ukraince Elinie Switolinie 6:2, 4:6, 6:4, nie trzymając nerwów na wodzy.

Iga Świątek sfrustrowana porażką rzuciła w kort ręcznikiem i wdała się w żenującą pyskówkę z wulgaryzmami ze swoją pokrzykującą z boku psycholożką Darią Abramowicz.

„Wczorajszy mecz nie poszedł po mojej myśli. To nie był mój najlepszy dzień, na pewno nie był to mój najlepszy występ. To trudne, ale takie sytuacje są częścią życia sportowego. Dziękuję wszystkim za wsparcie. Ciężka praca się nie kończy. Do zobaczenia w Miami” – zapostowała na Instagramie Iga.

Ani słowa w mediach społecznościowych czy też rozmowie z CanalPlus Świątek nie poświęciła relacjom z psycholog.

W czterech poprzednich edycjach turnieju WTA 1000 na kalifornijskiej pustyni w Indian Wells dotarła co najmniej do półfinału, a dwie – w 2022 i 2024 roku – wygrała, dzięki czemu zyskała miano „Królowej Pustyni”. Tym razem została zdezonizowana w ćwierćfinale.

Strata punktów kosztowała Świątek utratę pozycji wiceli-



Zdezonizowana i sfrustrowana „Królowa Pustyni” w Indian Wells – Iga Świątek

derki światowego rankingu, którą zajmowała od 18 sierpnia ubiegłego roku. Szansy na osiągnięcie po raz pierwszy drugiego miejsca na liście WTA nie zmarnowała reprezentująca Kazachstan Jelena Rybakina, która awansowała do finału w Tennis Paradise, gdzie zmierzyła się z pierwszą raketą świata Białorusinką Aryną Sabalenką.

Konsekwencją porażki Świątek ze Switoliną, oprócz nagłego przerwania starań Polki o trzecią koronę na kalifornijskiej pustyni, jest potwierdzenie negatywnego bilansu,

jakiego nigdy wcześniej nie zanotowała w swojej udanej karierze.

Po przegranej z Ukrainką po raz pierwszy w historii seria porażek Świątek z rzędu z zawodniczkami z czołowej dziesiątki rankingu wzrosła do pięciu: Switolina (Indian Wells 2026), Rybakina (Australian Open 2026), „Coco” Gauff (United Cup 2026), Amanda Anisimova (WTA Finals 2025) i ponownie Rybakina (WTA Finals 2025).

Poza drużynowym United Cup Iga nie awansowała w tym roku do półfinału żadnego tur-

nieju. Na drugą część Sunshine Double – Miami Open pojedzie z bilansem zwycięstw na poziomie 71 procent, najniższym od 2019 roku, kiedy w tym samym okresie miała bilans 63 procent, czyli w swoim pierwszym roku w tourze WTA.

Następnym wyzwaniem Igi będzie WTA 1000 w Miami, gdzie główny turniej rozpocznie się we wtorek. 24-latkę będzie walczyć o swój drugi tytuł Miami Open, po triumfie na Florydzie w 2022 roku. W 2023 roku nie wystartowała, w 2024 dotarła do IV rundy, a rok temu do ćwierćfinału. ©

Echo Dnia
Poniedziałek, 16.03.2026

Dwa medale Polaka na paralimpiadzie w Italii

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Michał Gołaś wraz z przewodnikiem Kacprem Walasem zdobył dwa medale podczas Zimowych Igrzysk Paralimpijskich Mediolan-Cortina 2026.

Najpierw Gołaś zdobył brąz w alpejskim slalomie gigancie, a w niedzielę dorzucił jeszcze srebrny medal w slalomie.

Polak startował w kategorii niewidomi i niedowidzący. To pierwsze od ośmiu lat medale dla Biało-Czerwonych na igrzyskach paralimpijskich.

Polki bliżej Eurobasketu

Reprezentacja Polski koszykarek pokonała w Sybinie Rumunię 75:50 w 5. kolejce grupy C pierwszego etapu eliminacji mistrzostw Europy 2027. Polki z kompletem zwycięstw są pewne udziału w kolejnej fazie kwalifikacji Eurobasketu, który po raz drugi z rzędu odbędzie się w czterech krajach: Belgii, Finlandii, Szwecji i na Litwie. Ostatnie spotkanie na tym etapie Biało-Czerwone rozegrają we wtorek z Cyprykami w Limassol. Druga faza eliminacji rozpocznie się w listopadzie.

Podobnie jak na igrzyskach

Bez sukcesów wracają do kraju reprezentanci Polski w short tracku z mistrzostw świata, które odbyły się w Montrealu. Kobięca sztafeta w składzie: Natalia Maliszewska, Nikola Mazur, Gabriela Topolska i Kornelia Woźniak zajęła szóste miejsce. Siódmą pozycję na 500 metrów zajął Felix Pigeon.

Sztafeta mieszana, w składzie Łukasz Kuczyński, Felix Pigeon, Natalia Maliszewska i Ni-

kola Mazur, została dyskwalifikowana w półfinale. W półfinale na 1000 m odpadły Topolska i Mazur.

Król-Walas w „10”

W Pucharze Świata w snowboardzie w kanadyjskim Val Saint-Come - w slalomie gigancie równoległym - Aleksandra Król-Walas zajęła 10. miejsce. Także już w 1/8 finału odpadła Olimpia Kwiatkowska sklasyfikowana na 14. pozycji.

Maria Bukowska-Chyc odpadła w kwalifikacjach, zajmując 20. miejsce. Nie poradziła sobie również Oskar Kwiatkowski (27.) i Michał Nowaczyk (29.).

Polki daleko w PŚ w biathlonie

Jan Guńka i Anna Mąka zajęli piąte miejsce w supermiksie, pojedynczej sztafecie mieszanej podczas zawodów Pucharu Świata w biathlonie w estońskim Otepäe. To najlepszy wynik Polaków w tej konkurencji w historii pucharowych startów.

Natalia Sidorowicz była 29. w biegu na dochodzenie na 10 km. Kamila Żuk 32., Anna Mąka 33., a Joanna Jakiela 54. Przedostatnie miejsce w biegu na 12,5 km na dochodzenie zajął Jan Guńka.

Semirunnij mistrzem Polski

Włodimir Semirunnij (Pilica Tomaszów Maz.) i Zofia Braun (Stegny Warszawa) zdobyli złote medale wielobojowych mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim, które podczas weekendu odbyły się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim. W sprinterskim wieloboju tytuły wywalczyli Wiktor Dąbrowski (Korona Wilanów) i Mateusz Mikołajuk (Juwien Białystok). ©

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



NONSENS DRUGIEGO STOPNIA

Już od ponad tygodnia jesteśmy świadkami serialu zatytułowanego: „Kto i w jaki sposób zawinił, że mecz Śląsk - Wisła w pierwszej lidze nie został rozegrany”. Dodajmy - serialu nikomu niepotrzebnego i zawstydzającego nasz futbol zarówno w kraju, jak i za granicą. Bo szopka, która rozgrywa się wokół tego nieodbytego spotkania, odbiła się echem również na arenie międzynarodowej. Niestety...

Głównymi aktorami tej „dramy” zostali Remigiusz Jezierski i Jarosław Królewski, a zatem - w kolejności - prezesi klubów z Wrocławia i Krakowa. Pierwszy, zanim porwał się na zarządzanie Śląskiem, poradził sobie w dwóch mocno kon-

kurencyjnych specjalnościach; najpierw był piłkarzem ekstraklasy, a potem komentatorem w branżowym Canal+. Miał zatem podstawy i dość doświadczenia, aby zakładać, że da sobie radę również jako szef klubu. Królewski też grał w piłkę, choć na znacznie niższym poziomie, przebił się za to do najwyższej ligi w biznesie; i to jako lider innowacyjności. Słowem, spotkało się dwóch bystrych gości, tyle tylko, że niezdolnych do jakiegokolwiek dialogu. Co już skutkowało trudnym do wytłumaczenia, skandalicznym bojkotem i orzeczeniem walkoweru.

A na tym nie koniec kar. Ioby były... przykładne, bo Jezierski z Królewskim najwyraźniej nie udźwignęli presji, której poddały

ich własne klubowe środowiska.

Prezes Śląska przyznał gdzieś nawet w przestrzeni publicznej, że nie poszedł na żadne ustępstwa, gdyż taka była wola/sugestia (niepotrzebne skreślić) kibiców. W domyśle - tych „kumatych”. Pewności, że za godną lepszej sprawy determinacją szefa Wisły nie stało podobne towarzystwo - także nie mamy. Zwłaszcza że to dość osobliwe grono, które od 2023 roku znajduje się na krajowym marginesie nawet tego marginesu fanów, który tworzą tzw. ultrasi. Słusznie, bądź niesłusznie - to temat na osobne opowiadanie...

Smutne fakty są takie, że choć weszliśmy już w drugie ćwierćwiecze XXI stulecia, to o tym, kto zasiądzie na trybunach - i czy mecz w ogóle zostanie rozegrany - może zdecydować margines marginesu. A dodatkowo przynębia, że PZPN biernie stał z boku, konsekwentnie starając się przeczekać problem. W sytuacji, gdy od początku wiadomo, że ten sam się nie rozwiąże. I ze świadomością, że z gruntu

chore jest to, że prezes utrzymwanego z komunalnych środków klubu - co już samo w sobie jest kuriozum na skalę światową - bardziej obawia się reakcji „kumatych” niż zarzutu o niegospodarność. A chyba nikt nie ma wątpliwości, że jej znamiona wyzerpuje brak wpływu za niedostarczoną rozrywkę sportową (a przecież Śląskowi grozi jeszcze wysoka kara), za którą słono - jako składową swoich podatków - płacą Wrocławianie.

Pan Remigiusz zapisał się w polskim futbolu jako autor - już oczywiście będąc komentatorem - analitycznego terminu: asysta drugiego stopnia. Teraz, niestety, wraz panem Jarosławem zmierzają do wykreowania określenia: idiotyzm drugiego stopnia. Bo doprowadzenie do bojkotu, i wynikających z niego strat - punktowych, finansowych, wizerunkowych - trudno określić innym mianem. Dyskusyjny może być tylko stopień zafundowanego publicznego nonsensu, w efekcie którego największych przegranych jest cały krajowy futbol...



Michał Gołaś wraz z przewodnikiem Kacprem Walasem zdobył dwa medale na igrzyskach paralimpijskich

Nam skakać nie kazano... Oslo nie dla Polaków

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Kacper Tomasiak był 22., Maciej Kot 25., Aleksander Zniszczoł 32., a Piotr Żyła 46. w pierwszym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Oslo.

Na słynnym obiekcie „Holmenkollbakken (HS134), wygrał Szwajcar Gregor Deschwanden. A po pierwszej serii odpadł - co niektórym nawet się śniło - Słoweńiec Domen Prevc, który zajął 42. miejsce.

Kacper Tomasiak skoczył 124,5 m i 119 m, za co otrzymał 233,3 pkt. Kot uzyskał 124,5 m i 117,5 m, co dało mu 218,1 pkt. Zniszczoł osiągnął 122,5 m i 110,3 pkt, a Żyła 117,5 m i 100,8 pkt. Nie startowali Kamil Stoch i Paweł Wąsek, którzy odpadli w piątkowych kwalifikacjach.

- W pierwszej serii spóźniłem odbicie, a w drugiej zbyt wcześnie wybiłem się z progu. Mam nadzieję, że w niedzielę będę miał większy automatyzm i oswoję się z tą skocznią - powiedział Tomasiak.

- Mój drugi zepsuty skok był wynikiem drobnego błędu i oenił z kolei Maciej Kot.

Gregor Deschwanden otrzymał notę 263,1 pkt. po skokach na 132,5 m i 130,5 m. 35-latek odniósł pierwsze zwycięstwo w karierze i jest pierwszym Szwajcarem od 12 lat, który wygrał konkurs Pucharu Świata. Poprzednim był Simon Ammann w 2014 roku.

- Ostatnio, gdy byłem bliski zwycięstwa, to się nie udawało ze względu na słabsze lądowanie, ale tym razem wszystko działało, choć rywalizacja z Ortnerem była zacięta. Wiedziałem, że mogę bardzo dobrze skakać. W niedzielę znowu będę walczył. Nie chcę odpuszczać. Wiem, że mogę zaatakować w następnych konkursach - oświadczył Deschwanden, który w Predazzo zdobył brązowy medal olimpijski na skoczni normalnej.

Drugi, Austriak Maximilian Ortner, na „Holmenkollbakken” osiągnął 132 m i 126,5 m - 261,7 pkt., a trzeci Japończyk Naoki Nakamura - 128,5 i 129 m - 251,7 pkt.

- Gratuluję Gregorowi pierwszego zwycięstwa. To coś fantastycznego. Nikt się tego nie spo-



Kacper Tomasiak ponownie mierzy się ze światową elitą w Pucharze Świata

dziewał. To wyjątkowe podium w wyjątkowym miejscu - przekazał Ortner.

- To nie jest moja ulubiona skocznia narciarska. Nie czułem się tu zbyt komfortowo i swobodnie, ale stanąłem na podium. Udało mi się utrzymać równowagę i dlatego wszystko poszło dobrze. Trze-

cie miejsce to świetny wynik - ocenił Nakamura.

Lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, Domen Prevc, skoczył 117,5 m i był 42.

- To wynikało z kilku czynników. Ten skok mógł być lepszy, ale nie udało mi się nawet awansować do drugiej serii. Wiele topowych zawodników miało pro-

blemy na tej skoczni. Taki jest sport. Muszę wyciągnąć z tego lekcję. Takie dni się zdarzają - oznajmił Prevc.

W klasyfikacji generalnej prowadzi Prevc, który ma 1894 pkt. i tydzień temu w fińskim Lahti zapewnił sobie pierwszą w karierze Kryształową Kulę. Drugie miejsce z dorobkiem 1173 pkt. zaj-

muje Japończyk Ryoyu Kobayashi, a trzeci jest Austriak Daniel Tschofenig - 1049 pkt. Najlepszy z Polaków, Tomasiak, zgromadził 384 pkt. i plasuje się na 17. pozycji.

Do końca sezonu zostało 5 konkursów indywidualnych: niedzielny w Oslo oraz po dwa w Vikersund i Planicy na skoczniach mamucich.

Puchar Świat - sobota:

1. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 263,1 (132,5/130,5),
2. Maximilian Ortner (Austria) 261,7 (132,0/126,5),
3. Naoki Nakamura (Japonia) 251,7 (128,5/129,0),
4. Daniel Tschofenig (Austria) 251,3 (125,0/130,5),
5. Ren Nikaido (Japonia) 250,6 (129,5/125,0),
6. Niko Kytösaho (Finlandia) 249,6 (131,0/125,5),
7. Johann Andre Forfang (Norwegia) 248,7 (128,5/124,5),
8. Antti Aalto (Finlandia) 248,0 (129,0/126,5),
9. Manuel Fettner (Austria) 244,0 (127,5/124,0),
10. Stephan Embacher (Austria) 242,3 (125,0/127,0)...
22. Kacper Tomasiak 223,3 (124,5/119,0),
25. Maciej Kot (Polska) 218,1 (124,5/117,5),
32. Aleksander Zniszczoł (Polska) 110,3 (122,5),
46. Piotr Żyła (Polska) 100,8 (117,5). ©

Do polskich skoków wróciła przeciętność. Paweł Wąsek cieniem samego siebie

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Rozmawiamy z Józefem Jarząbką, trenerem skoków narciarskich, pierwszym szkoleniowcem Dawida Kubackiego.

Polskie skoki znowu wracają do stanu sprzed igrzysk. Kolejne zawody i znów odległe miejsca Białe-Czerwone.

Ważne, że nasi skoczkowie po te medale sięgnęli i mamy powód do dumy. Co by nie mówić, to jest impreza życia dla wszystkich sportowców. Teraz wygląda to źle, ale na igrzyskach było znakomicie.

Ale jak to wytłumaczyć, że Paweł Wąsek, który potrafił się zmobilizować i przygotować szczytową formę na konkurs duetów, niespełna miesiąc później nie potrafi nawet przebrnąć kwalifikacji?

Nie ma co kryć, że pomogło nam szczęście. Ktoś musi je mieć, a ktoś inny ma akurat niefort. Warunki też były, jakie były, odwołano trzecią serię i udało się zdobyć medal w duetach, ale nikt o tym za chwilę nie będzie pamiętał, poza tym, że wywalczyliśmy srebrny medal.

A może to był też duży kunszt trenera Macieja Maciusiaka, że potrafił dokonać właściwego wyboru, powołując na igrzyska właśnie Wąskę, który przez cały sezon skakał słabo?

Paweł przed igrzyskami był mocno oszczędzany i może to właśnie zapocentrowało. Przed wyjazdem do Włoch praktycznie nigdzie nie skakał, mógł w spokoju trenować. Pomogło nam niewątpliwie szczęście, ale na nim samym nie da się zbudować sukcesu.

Jest jednak powód do niepokoju, że zawodnik, który jednego dnia potrafi oddać dobre i równe skoki oraz poradzić sobie z presją, zaraz po tym prezentuje się mizernie?

Na pewno tak. Jeśli są wahania formy, to zawodnik się męczy. A jak się męczy, to pojawia się większy stres i koło się zamyka.

Wydaje się, że po wywalczeniu medalu na igrzyskach stresu u Wąskę powinno być mniej, a teraz wszystko będzie już tylko łatwiejsze.

Też tak myślałem, że, mówiąc kolokwialnie, Pawłowi puści głowa, że będzie już z górki. Niestety, teraz jego forma jest



Paweł Wąsek (na zdjęciu po prawej) zupełnie zatracił formę z igrzysk w Italii. Jest cieniem samego siebie

taka sama, jak niemal podczas całego sezonu. Trudno powiedzieć, dlaczego znowu skacze słabo.

Kacper Tomasiak po igrzyskach zdobył jeszcze srebro w mistrzostwach świata juniorów, ale w Pucharze Świata też nie prezentuje tej znakomitej dyspozycji z Predazzo. Kacper pojechał na ostatnie zawody z marszu, bez przygo-

towania. To jest bardzo młody zawodnik, w tym sezonie miał mnóstwo startów i może odczuwać zmęczenie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne.

Przed nami ostatnie konkursy Pucharu Świata. Białe-Czerwoni sprawią jeszcze jakąś miłą niespodziankę?

Myślę, że Piotr Żyła może zająć miejsce w pierwszej dziesiątce w lotach w Vikersund,

czy Planicy. Ciekaw jestem, jak w konkursach na mamutach poradzi sobie Kacper Tomasiak, dla którego to będą pierwsze zawody w karierze na tak gigantycznych skoczniach. Pozostali nasi reprezentanci skaczą przeciętnie i trudno się spodziewać, aby zaskoczyli właśnie na koniec sezonu. Jak nie idzie i nie jest się w formie, to się kombinuje, a jak się kombinuje, to skoki potrafią pójść zarówno w dobrą, jak i jeszcze gorszą stronę.

Jak zatem pan podsumuje kończący się sezon? Z jednej strony trzy medale igrzysk, z drugiej przeciętność w konkursach Pucharu Świata. Polakowi nie udało się zająć miejsca na podium.

To nie będzie łatwa ocena, bo igrzyska wypadły fenomenalne, a poza tym było słabo. Tylko Tomasiak prezentował się dobrze. Reszta miała niewielkie przebieżki w pojedynczych konkursach, ale to o wiele za mało w stosunku do oczekiwań.

Tomasiak będzie w stanie powalczyć o podium w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata?

Na pewno stać go na to. Musi jeszcze trochę popracować

nad techniką lotu. Jeśli to zrobi, to będzie w czołówce. Zobaczymy też, jak będzie pracował w okresie przygotowawczym.

Dawid Kubacki, w stosunku do poprzedniego sezonu, zanotował chyba nawet regres.

Mam nadzieję, że może w przyszłym sezonie coś się zmieni i pójdzie w dobrą stronę.

Jest nadzieja, że w nowym sezonie zobaczymy w reprezentacji Polski kolejne objawienie, choćby porównywalne do talentu Tomasiaka?

Mamy kilku wyróżniających się zawodników, jak Łukasz Łukaszczuk, Kamil Waszek czy Klemens Joniak. Mamy talenty, z których naprawdę możemy się cieszyć i to już w niedalekiej przyszłości.

Nie ma ryzyka, że kolejne talenty po udanej karierze w kategorii juniora znów przepadną? Takie historie w polskich skokach już były.

Ono zawsze jest, zwłaszcza gdy w okresie przejścia do wieku seniora skoczkowie nie mają odpowiedniego wsparcia. Oby w ich przypadku to się nie powtórzyło... ©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

BRUKSELA

Sikorski na spotkaniu ministrów

Szef MSZ Radosław Sikorski weźmie dziś w Brukseli udział w spotkaniu unijnych ministrów spraw zagranicznych. Uczestnicy spotkania omówią sytuację w Ukrainie. Tradycyjnie już przed rozpoczęciem dyskusji politycy połączą się w formie wideokonferencji na nieformalną rozmowę z ukraińskim ministrem spraw zagranicznych Andrijem Sybiwą, który poinformuje ich o aktualnej sytuacji w kraju.

Szefowie MSZ rozmawiać będą też o sytuacji na Bliskim Wschodzie w obliczu wojny

między USA, Izraelem i Iranem i jej konsekwencjach dla regionu. Te dwa tematy – Ukraina i Blisko Wschód – zdominują także planowany na czwartek w Brukseli szczyt Rady Europejskiej. Politycy omówią też południowe sąsiedztwo UE, w tym wdrażanie przedstawionego w październiku ub.r. paktu na rzecz regionu śródziemnomorskiego. Przed posiedzeniem Rady ds. zagranicznych odbędzie się nieformalna wymiana poglądów poświęcona europejskiej strategii bezpieczeństwa.

ZAKOPANE

Huczne urodziny na szczycie



FOT. PAP/GRZEGORZ MCMOT

15 marca 1936 r., po 227 dniach od rozpoczęcia budowy, pierwsi pasażerowie wjechali koleją linową na Kasprowy Wierch. W niedzielę Grupa Polskie Koleje Linowe świętowała na szczycie Kasprowego Wierchu jubileusz 90-lecia swojej działalności. Dla turystów był tort.

KRAKÓW

Zawalił się dach kamienicy

W sobotni wieczór przy ul. Grzegorzkiej w Krakowie częściowo zawalił się dach kamienicy. Budynek nie był zamieszkały. Na miejsce skierowano kilka zastępów straży pożarnej, policję oraz nadzór budowlany. Akcja służb ratowniczych zakończyła się około godz. 2 w nocy z soboty na niedzielę. Jak poinformowała PAP małopolska

policja, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Po zawaleniu się dachu inspektor nadzoru budowlanego wydał w sobotę późnym wieczorem zalecenie o opuszczeniu mieszkań dla 14 osób z sąsiedniego budynku. Według informacji policji sześć z nich zdecydowało się na nocleg w lokalach zastępczych, a osiem pozostało w swoich mieszkaniach.

POLITYKA

– Nie wykluczamy złożenia skargi na Mercosur do TSUE, ale to jest decyzja rządu polskiego, a nie pojedynczego ministra – poinformował w sobotę w RMF FM minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski. W piątek uchwałą wzywającą rząd do zaskarżenia umowy handlowej Unii Europejskiej z krajami Mercosur do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) przyjął Sejm.

„

Panie prezydencie, coś czuję, że to dopiero początek. Obywatele nie zgadzają się z wetem ws. wspólnego bezpieczeństwa

Maciej Wróbel, wiceminister kultury

Prezydent kontra rząd. Otwarta wojna totalna

Dorota Kowalska
Warszawa

Zapowiedź weta prezydenta w sprawie unijnego programu SAFE to przekroczenie pewnej granicy. Bo oto sprawy bezpieczeństwa kraju znalazły się w centrum politycznego sporu.

Sprawa unijnego programu SAFE i zapowiedź weta prezydenta Nawrockiego przeniosło spór między dużym i małym pałacem na zupełnie nowy poziom. To już nie jest kolejna bitwa, to wojna totalna. Przekroczona też została pewna granica, niepisane porozumienie między rządem i opozycją, bo do tej pory sprawy bezpieczeństwa kraju były wyjęte poza nawias sporu politycznego. Teraz znalazły się w jego centrum.

– Nazwijmy rzecz po imieniu. Ci, którzy mówią, że to wstęp do polexitu, do wyjścia Polski z UE, mają niestety coraz więcej racji. Nie jestem histerykiem, ale pamiętam dokładnie te punkty zwrotne w historii Polski, miałem zaszczyt uczestniczyć w wielu działaniach – stwierdził premier Donald Tusk w TVP Info.

– Pamiętam premiera Bieleckiego, który podjął decyzję, że Polska jako pierwsza uznała niepodległość Ukrainy, pamiętam, jak premier Mazowiecki wsparł ideę zjednoczenia Niemiec, i pamiętam, jak Niemcy walczyły o to, aby Polska szybko trafiła



FOT. ADAM JANOWSKI

Niektórzy komentatorzy sceny politycznej zauważają, że prezydent Nawrocki zachowuje się jak „nadpremier”

do UE. Pamiętam wielką narodową zgodę, kiedy wchodziliśmy do NATO – mówił Tusk.

I tłumaczył, że to były wielkie zdarzenia, które uczyniły Polskę bezpieczną, a dzisiaj „mamy naprzeciwko siebie gości, którzy stają na głowie, żeby te fundamenty polskiego bastionu, tej twierdzy bezpieczeństwa, wywrócić do góry nogami”.

– Niczego tak się nie boją, prezydent, prezes, drugi prezes, jak odbudowy naprawdę państwa. Bo gdybyśmy byli w stanie odbudować, na razie nie, bo blokuje ustawy, w pełni praworządne instytucje, niezależny system prawa, niezależne sądownictwo, trybunały, to ci, którzy nabroili tak bardzo

w przeszłości, mieliby się na prawdę czego obawiać – dodał.

W tym samym czasie Karol Nawrocki na spotkaniu z sympatykami w Chmielniku, komentując weto dla ustawy wdrażającej unijny program SAFE, tak mówił o Unii Europejskiej: „Uznaję, że decyzje dotyczące polskiej wolności, suwerenności, bezpieczeństwa, rozwoju polskich sił zbrojnych, przemysłu zbrojeniowego, są decyzjami zwierzchnika polskich sił zbrojnych, a nie Brukseli, nie Unii Europejskiej”.

Karol Nawrocki podjął również decyzję o zawetowaniu kolejnej ustawy, tym razem tej związanej ze zmianą Kodeksu postępowania karnego.

„Decyzja została podjęta z troski o bezpieczeństwo obywateli i skuteczność państwa w walce z najgroźniejszą przestępczością. Przyjęcie pojedynczych rozwiązań korzystnych nie jest wystarczającą przesłanką do podpisania ustawy. Nowe przepisy mogłyby bowiem utrudniać prowadzenie postępowań karnych, co byłoby sprzeczne z interesem obywateli i obowiązkiem państwa do zapewnienia im bezpieczeństwa” – napisał na X Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta.

W mediach Leśkiewicz straszy, podobnie jak Karol Nawrocki i opozycja, że jeżeli koalicja rządząca wprowadzi plan B, czyli wykorzysta unijne pieniądze z programu SAFE, mimo weta prezydenta, naruszy prawo i kiedyś za to odpowie.

Plan B zakłada, że minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz minister finansów i gospodarki Andrzej Domański podpiszą umowę dotyczącą SAFE, a pożyczka z SAFE zostanie zaciągnięta przez Bank Gospodarstwa Krajowego na rzecz Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. To Fundusz utworzony na mocy przyjętej w 2022 roku ustawy o obronie ojczyzny, którą firmował ówczesny wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. Pieniądze trafią do wojska, niestety nie do innych służb mundurowych, do których trafiłyby, gdyby normalną drogą wdrożono europejski SAFE. PAP

Przemysław Czarnek uderza w Brukselę: My w Unii jesteśmy i będziemy, ale bzdur opłacać nie będziemy

Karolina Wrońska, JS
Lubartów

Wycofanie unijnego systemu opłat ETS zapowiedział kandydat PiS na premiera Przemysław Czarnek podczas sobotniego spotkania z mieszkańcami Lubartowa.

Zmieszkańcami Lubartowa kandydat PiS na premiera spotkał się w sobotę.

– Polskie rodziny dzisiaj „zabijają” wysokie rachunki za prąd,

a przyczyną tego są głównie opłaty ETS – przekonywał były minister edukacji i nauki.

Przypomniawszy, że PiS zapowiedział już projekt ustawy o wycofaniu przepisów wprowadzających ETS z obiegu prawnego. – Precz z ETS-em! – akcentował Czarnek.

ETS to system handlu prawami do emisji dwutlenku węgla, którym obecnie objęta jest energetyka. To mechanizm wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję ga-

zów cieplarnianych (głównie CO2) przez nadanie im ceny. Jest to jedno z głównych narzędzi unijnej polityki klimatycznej. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS 2, czyli system, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

W opinii Czarńki takie opłaty klimatyczne wymyślili „ludzie, którzy mają ekoterrorystyczne zboczenie ideologiczne”, i to kosztuje ogromne pieniądze oraz powoduje, że w Polsce jest najdroższy prąd w UE.

Jak tłumaczył, najpierw spowodowano, że przez ETS wzrosły ceny prądu, a następnie obiecano dofinansowanie do OZE. – Wiem, bo mam panele! – mówił. – Mówią nam: dopłacimy wam do tych paneli, tylko wy musicie nadpłacić najpierw swój prąd na kolejne kilka lat, a później się zobaczy. Tak nas w balona zrobili. Więc my im mówimy: Dosyć tego! My w Unii jesteśmy i będziemy, ale waszych bzdur opłacać nie będziemy! – wołał Czarnek. PAP

Trump: Możemy zaatakować wyspę Chark dla zabawy

Adam Kielar
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump zagroził nowymi atakami na irańską wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej. Wyraził też wątpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje.

Prezydent USA Donald Trump w wywiadzie dla telewizji NBC News wyraził wątpliwość, czy nowy najwyższy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje. Oświadczył też, że choć Teheran chce porozumienia, nie jest gotowy na porozumienie.

- Iran chce zawrzeć umowę, a ja nie chcę tego zrobić, ponieważ warunki nie są jeszcze wystarczająco dobre - oświadczył Trump w sobotnim wywiadzie telefonicznym, dodając, że każde porozumienie musiałyby być „bardzo solidne”.

Odnosząc się do ostatnich ataków powietrznych na strategiczną wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej



FOT. EVAN VUCCI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump mówi, że USA mogą zaatakować ponownie wyspę Chark dla zabawy. Jednocześnie podważył autorytet nowego najwyższego przywódcy Iranu

prezydent USA stwierdził, że jej infrastruktura została „całkowicie zniszczona”, ale amerykańskie siły mogą „uderzyć w nią jeszcze kilka razy, tak dla zabawy”.

Podkreślił jednak, że celowo wojska oszczędziły irańską infrastrukturę przesyłową, aby uniknąć wieloletniej odbudowy.

Modżtaba Chamenei nie żyje?

Gospodarz Białego Domu wyraził wątpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, sprawuje władzę, ponieważ nie pokazuje się publicznie. - Nie wiem, czy on w ogóle żyje - powiedział Trump.

Jego zdaniem, jeśli Chamenei żyje, powinien „zrobić coś bar-

dzo mądrego dla swojego kraju, czyli poddać się”. 56-letni Modżtaba zastąpił 8 marca na stanowisku najwyższego przywódcy Iranu swojego ojca, Alego Chameneia, zabitego pierwszego dnia amerykańsko-izraelskich nalotów.

Wojna w Ukrainie i rosyjska ropa

W rozmowie pojawił się również wątek wojny w Ukrainie w kontekście złagodzenia przez Waszyngton sankcji na rosyjską ropę. Trump skrytykował ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, oceniając, że „o wiele trudniej zawrzeć z nim umowę” niż z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem. Odrzucił też ofertę pomocy Kijowa w zwalczaniu irańskich dronów, twierdząc, że „ostatnią osobą, od której potrzebujemy pomocy, jest Zełenski”.

Od 28 lutego Izrael i USA prowadzą naloty na Iran, który w odpowiedzi ostrzeliwuje Izrael i inne państwa Bliskiego Wschodu, uderzając zarówno w amerykańskie bazy wojskowe, jak i w infrastrukturę cywilną.

Francja i Włochy rozpoczęły tajne rozmowy w sprawie odblokowania Cieśniny Ormuz

Adam Kielar
Nowy Jork

Przedstawiciele krajów europejskich rozpoczęły wstępne rozmowy z Teheranem w sprawie zawarcia porozumienia gwarantującego bezpieczny przepływ ich statków przez Cieśninę Ormuz.

Informację na temat rozmów przekazały źródła „Financial Times” zaznajomione z ich przebiegiem. Według dwóch urzędników w negocjacjach uczestniczy Francja; drugi rozmówca zauważył, że Włochy również próbowały rozpocząć rozmowy z Teheranem w tej sprawie, podczas gdy firmy żeglugowe liczą na siły morskie tych krajów jako potencjalną eskortę dla swoich tankowców.

Wcześniej Włochy, Francja i Grecja wysłały swoje okręty



FOT. CLEMENT MAHOUEAU/AP/EAST NEWS

Francuski lotniskowiec Charles de Gaulle

wojenne na Morze Czerwone w ramach misji UE mającej na celu ochronę sił morskich w cieśninie (Aspides, czyli „Tarcza”). Jednak jak podają źródła „FT”, żadna z europejskich flot nie jest na razie gotowa do eskortowania statków przez

Cieśninę Ormuz ze względu na ryzyko ataku i obawy przed eskalacją konfliktu.

- Warunki muszą być sprzyjające - powiedziało jedno ze źródeł. Jednak w tej chwili nie ma żadnych gwarancji, że negocjacje będą postępować i że Iran w ogóle jest gotowy do rozmów na ten temat - podkreśliło dwóch urzędników.

Iran nie odpuszcza w Ormuz

W czwartek w irańskiej telewizji państwowej wyemitowano pierwsze przemówienie nowego najwyższego przywódcy Iranu, Modżtaby Chameneia, który obiecał kontynuować blokadę Cieśniny Ormuz, przez którą przed rozpoczęciem wojny z Teheranem przepływało około 20 procent światowych morskich dostaw ropy i do 30% wolumenu LNG.

Rządy europejskie obawiają się, że zakłócenia w dostawach spowodowane ewentualną długotrwałą blokadą cieśniny doprowadzą do wzrostu cen nośników energii dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych, pogłębią problemy gospodarcze kontynentu i zwiększą presję na budżety krajowe.

Podzielona Europa

Według jednego z urzędników, który nie chciał podać nazw krajów prowadzących negocjacje z Teheranem, inne kraje europejskie wyraziły sprzeciw wobec wysiłków Paryża i Rzymu. - Niektórzy uważają, że powinniśmy porozmawiać z Irańczykami. Jednak kraje UE mają w tej kwestii zupełnie różne poglądy, co wszystko komplikuje - zauważył rozmówca „FT”.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 500-545-141

INNE

KOŁDREX. 50 lat szyjemy kołdry puchowe z wełny owczej, antyalergiczne i poduszki. tel. 534-222-122 Kielce. ZAPRASZAMY

KOŁDREX. Szyjąc 2 kołdry

z używanej pierzyny, płacisz za usługę 1 kołdry! Ilość ograniczona. Tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic -

Wielkanoc od 1100 do

1400zł. Możliwość dowozu

501-642-492

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

GOTÓWKA za KSIAŻKI., 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi



nasze komunikaty.pl

REKLAMA

0011494146

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego zostały podane do publicznej wiadomości wykazy **nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w formie sprzedaży nieruchomości gruntowej na rzecz jej użytkownika wieczystego, zgodnie z art. 198g ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.** Wykazy dotyczą nieruchomości stanowiących:

- działkę nr 1297, położoną w obrębie 0001 Białobrzegi, gmina Białobrzegi,
- działki nr 556/1, 556/2, 556/8, położone w obrębie 0023 Stromiec, gmina Stromiec.

Ww. wykazy zostały przekazane Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieśnięcia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej. Dodatkowe informacje można uzyskać w **Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. (48) 613 31 86 wew. 36, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-15:30.**

REKLAMA 0011493253

Nadleśnictwo Suchedniów
ul. Bodzentyńska 16
26-130 Suchedniów
ogłasza przetarg na sprzedaż **używanych telefonów komórkowych.**
Szczegóły i procedury dostępne na stronie: <https://www.gov.pl/web/nadleśnictwo-suchedniow/wystapienia-komunikaty-i-ogloszenia>

REKLAMA

0011493329

BURMISTRZ ZWOLENIA

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego pisemnego na sprzedaż **Autobusu SETRA**, model S415 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004, Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-zwolen/sprzedaz---samochod-setra-marki-s415-180t-rok-produkcji-2004r>

Zarabiam bardzo dobre pieniądze. Nie będę za to absolutnie nigdy przepraszać

Ewa Chodakowska w Wirtualnej Polsce Fot. Lucyna Nenow



Z ŻYCIA GWIAZD

Marina Łuczenko-Szczęśna przyzwyczają do luksusu
Piosenkarka często odstawia kulisty swego prywatnego życia w mediach społecznościowych. Ostatnio zamieściła fotografię, na której widać, jak maszeruje z półtoraroczną córką Noelią. Pudełek zauważył, że każda trzyma taką samą torebkę Louis Vuitton Papillon, która jest warta 12 tysięcy złotych.

Marcelina Zawadzka poczuła odpowiedzialność
Celebrytka poinformowała, że wróciła z rodziną z Dubaju do Polski. Dzień później opublikowała na Instagramie post, w którym wyjaśniła: „Półtora roku temu zostałam mamą Leo i ta sytuacja mocno pokazała mi, że nie jestem już odpowiedzialna tylko za siebie, ale także za drugiego, małego, bezbronnego człowieka”.

Katarzyna Dowbor może spokojnie żyć
Prezenterka pracowała w Polskim Radiu oraz TVP, Polsacie i Canal+ Domo. Ostatnio podczas rozmowy w podcaście „Galaktyka Plotek” poruszyła temat swojej emerytury. – Równie 30 lat byłam na etacie. Od wszystkich pieniędzy, które zarabiałam, telewizja odprowadzała podatki. Byłam zła, bo zabierali mi dużo pieniędzy, ale dzięki temu te pieniądze zostały przebrane na moje konto emerytalne i w tej chwili dostaję emeryturę... Nie są to kokosy, ale da się spokojnie żyć – powiedziała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Atomic Blonde TV Puls, 20:00

Czasy zimnej wojny. Brytyjska agentka Lorraine Broughton (Charlize Theron) udaje się do komunistycznego Berlina w celu odnalezienia zabójców swojego partnera i odzyskania listy podwójnych agentów. Pełny pojedynek i zwrotów akcji thriller, w którym niczyjej tożsamości nie można być pewnym.

Inwazja TVN 7, 21:00

Ludzie skażeni kosmicznym wirusem tracą wszelkie emocje i odczucia. Medycyna pozostaje bezradna wobec zarazy... Remake „Inwazji porywaczy ciał” Dona Siegela z 1956 roku w doborowej obsadzie z Nicole Kidman i Danielem Craigiem.

Hitler: Narodziny potwora WP, 21:05

Historia Adolfa Hitlera, jednego z największych zbrodniarzy XX wieku. Ukazuje jego drogę od skromnych początków w Austrii, aż do ustanowienia bezwzględnego reżimu.

Szybcy i wściekli 7 Polsat, 21:40

Rok po ułaskawieniu i powrocie zespołu Doma i Briana do USA życie jego członków toczy się leniwie. Spokojna egzystencja daje się we znaki Brianowi. Wszystko się zmienia, gdy pojawia się Deckard Shaw szukający zemsty na tych, którzy usunęli jego młodszego brata Owena.

KRZYŻÓWKA NR 40

Poziomo:
3) mieszkaniec północnej Hiszpanii,
6) nacięcie na ciupadze,
11) Marszałkowska w stolicy,
12) cierpieć męki w Tartarze,
13) dawniej nazywany bryklem,
14) Christian, francuski projektant mody,
15) wieś letniskowa na Wybrzeżu Słowińskim,
16) jedenastka przed bramką,
17) nieproszony gość, natręt,
18) roślina warzywna z Afryki,
19) ozdobna, twarda żywica,
21) miejsce klęski Hannibala,
23) przechadzka po alejkach,
26) zgrubienie płasiego przełyku,
27) stolica Turcji od 1923 roku,
30) śpiewa piosenkę „Czas nas uczy pogody”,
31) imię wykonawczyni przeboju „Niech żyje bał”,
34) gatunek dzikiej kaczki,
38) ... hetmański na szachownicy,
39) imię z piosenki Zbigniewa Wodeckiego,
40) niebieskie to gwiazda,
41) gonitwa trzyletnich koni,
42) nabór kandydatów na studia.

Pionowo:
1) drobna kasza z pszenicy,
2) pion w grach planszowych,
3) uschnięte lodygi bez liści,
4) człowiek spokojny i opanowany,
5) okres hucznych zabaw i balów,
6) „... z Madonnami”, pieśń Ewy Demarczyk,



7) ryba z rodziny śledziowatych,
8) duży, silny i muskularny pies,
9) przyprawa z utartych czernych buraków z chrzanem,
10) ryba karpiowata,
20) krzew z czarnymi owocami,
22) bardzo drobne pismo,
24) klejnot z muszli małża,
25) buty o zakrzywionych czubach,
28) gnieździ się w kominie,

29) część swetra lub marynarki,
31) kierunkowskaz w samochodzie,
32) roślina z rodziny astrowatych,
33) dawna złota moneta francuska,
35) roślina o silnie pachnących kwiatach,
36) ściga się na szosie lub torze,
37) baśniowy właściciel cudownej lampy.

ROZWIĄZANIE NR 39



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zrobisz pierwszy krok w ważnej sprawie, pojawi się nowe możliwości.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień na porządkowanie w głowie i domu. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojej uwagi oraz rozmowy.
Baran (21.03 - 19.04)
Ciekawa wiadomość może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny mówi, że wykażesz się otwartością na nowe pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Twoja intuicja będzie dziś działać wyjątkowo mocno. Horoskop dzienny radzi zaufa jej w sprawach serca i w drobnych decyzjach.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień sprzyja pokazaniu talentów. Nie bój się zabrać głosu. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że ktoś ważny może Cię zauważyć...
Rak (22.06 - 22.07)
Małe sprawy mogą dziś wymagać cierpliwości. Horoskop na poniedziałek mówi, że spokojne podejście pomoże uniknąć nerwów.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobry moment na rozmowy i pojednanie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerść pomoże uporządkować relacje i emocje.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja determinacja zaprocentuje. Horoskop na dziś to wskazówka, by zrobić szybko krok w stronę celu, który od dawna odkładasz.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczuć chęć zmian i ruchu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że krótka podróż albo nowe hobby mogą dodać Ci inspiracji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca przyniesie dziś satysfakcję, jeśli skupisz się na jednym zadaniu. Horoskop dzienny podpowiada, by unikać „rozpraszaczy”.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywne pomysły pojawiają się niespodziewanie. Zapisz je. Horoskop na dziś zapowiada, że jeden z nich może być naprawdę cenny...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i spokojowi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o chwilę dla siebie i pozwolić uporządkować myśli.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
16.03.2026

Nr 62 (15 033)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Śmiertelny wypadek na drodze krajowej w gminie Baćkowiec strona 3

Kierująca trafi do więzienia, zapadł błyskawiczny wyrok strona 8

Po groźnym wypadku 33-letni motocyklista walczy o życie w szpitalu strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



KIELCE

Piękna pogoda przyciągnęła mnóstwo zwiedzających do Targów Kielce strona 2

Będą nowoczesne hangary, budynek i wieża lotów

Na lotnisku w Masłowie powstaną nowoczesne hangary, nowy budynek administracyjny z wieżą lotów, oświetlenie, a pas startowy przejdzie gruntowny remont **strona 5**

Festiwal Roślin w Kielcach. Setki gatunków roślin w hali przy ulicy Żytniej **strona 6**

180 tysięcy złotych dla młodzieży w województwie świętokrzyskim. Rusza nabór wniosków **strona 9**

Z POLICJI TRZEJ MŁODZI LUDZIE CHcieli WYŁUDZIĆ PIENIĄDZE

Areszt po oszustwach metodą na policjanta

Sylvia Bławat
Końskie

Na trzy miesiące konecki sąd aresztował w piątek trzech mężczyzn podejrzanych o udział w oszustwach metodą na policjanta. Cała trójka wpadła w ręce kryminalnych z Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

Początku tej sprawy szukać należy w połowie lutego, kiedy to dwie starsze panie z powiatu koneckiego odebrały telefony od ludzi podających się za policjantów. Opowieści rozmówców brzmiały podobnie: ktoś z rodziny spowodował wypadek i potrzebne są pieniądze, żeby sprawę załatwić.

- W żadnym z tych przypadków nie doszło do przekazania pieniędzy - informuje młodszy aspirant Marta Przy-

godzka, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Końskich.

Do pracy przystąpili kryminalni. Tropem wiodły ich na teren dwóch województw: mazowieckiego i lubelskiego. W pierwszym z nich pojawili się w środę i zatrzymali dwóch młodych ludzi: 20- i 25-latkę. Dzień później na Lubelszczyźnie w ich ręce wpadł 25-latek. Cała trójka została przywieziona do koneckiej komendy, potem stanęła przed prokuratorem.

- Mężczyźni usłyszeli zarzuty dwukrotnego usiłowania oszustwa i jednego oszustwa na terenie województwa mazowieckiego - dodaje policjantka.

W piątek wniosek o tymczasowe aresztowanie trzech mężczyzn na trzy miesiące wpłynął do Sądu Rejonowego w Końskich i sąd go uwzględnił, młodzi ludzie trafili za kraty. Za przestępstwa, o jakie są podejrzani, może grozić nawet

osiem lat pozbawienia wolności. O sprawie policjanci mówią, że jest rozwojowa.

Przy tej okazji apelują do mieszkańców o ostrożność:

- Nie przekazujemy pieniędzy obcym ludziom. Kiedy dzwoni do nas ktoś, kto podaje się za członka naszej rodziny, albo za przedstawiciela jakiejś instytucji, na przykład policji, prokuratury, ale i banku, zachowajmy czujność - mówi młodszy aspirant Marta Przygodzka. - Nie dajmy się ponieść emocjom, nie ulegajmy presji czasu, jaką rozmówca stara się wywierać, bo robi to po to, żeby jego ofiara nie miała czasu ochłonać, przemyśleć sytuacji, w jakiej się znalazła i przedsięwziąć odpowiednich kroków. Takim krokiem czasami może być telefon do rodziny, żeby się upewnić, czy wszystko jest w porządku, albo do banku, a wtedy wyjdzie na jaw, że z kontem nic złego się nie dzieje.



Trzej młodzi ludzie zostali aresztowani po oszustwach metodą na policjanta

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polska wraca do tematu schronów. To może zmienić sposób budowy szkół i szpitali ● Polskie firmy gotowe na wielki wiatr

Leszek
Waligóra
publicysta



KIEDY BĘDZIE NAS POŁOWA

Pani nie chce mieć dzieci? I pani. I pani. A ta pani nie może. A ta pani by chciała, ale nie ma z kim. A ten pan by chciał, ale też nie ma z kim. A ta pani daje w sztyg - jak głosił kiedyś pewien polityk. Który zresztą sam nie ma dzieci. I który może się do końca nie pomylił, bo kobieta, która z powodu alkoholizmu nie ma dzieci - też pewnie się znajdzie. Podobnie jak mężczyzna. W Polsce rodzi się tak mało dzieci, że jako naród zaczynamy zanikać. Jeśli szukać powodów tej niskiej dzietności, to najbardziej winni są politycy. Bo mimo alarmujących prognoz od lat podejmują w tej kwestii decyzje imitujące realne rozwiązania. Kobiety - bo to one ponoszą koszty macierzyństwa - nie podejmują decyzji o posiadaniu dzieci z wielu powodów. Dzwonki alarmowe dzwoniły już 20 lat temu. 11 lat temu rząd Zjednoczonej Prawicy wprowadzał 500+, które miało coś zmienić w kwestii dzietności. Nie zmieniło, spadała ona dalej. Potem był zakaz aborcji, który od macierzyństwa odstraszył kobiety ze stale rosnącej grupy ryzyka, bo wy-

zwania cywilizacyjne nie ułatwiają dziś posiadania zdrowego potomstwa. A co dalej? Ekonomia. Pary nieposiadająca dzieci mają aż o 400 tysięcy złotych wyższą zdolność kredytową od tych z dziećmi. Czyli albo masz dzieci, albo masz mieszkanie. Matki z dziećmi są źle widziane przez niektórych pracodawców, a pokazanie mi pracodawcę, który zgodzi się, aby ojciec wziął urlop macierzyński lub wychowawczy. I co z tym zrobili politycy? Odkładali trudne decyzje, bo liczyli, że spadną na inne rządy. Jak więc będzie? Za 24 lata ludność Polski będzie o 5 milionów mniejsza niż dziś. Za 70 - o ponad połowę. Za 10, góra 20 lat, na jednego emeryta będzie przypadał jeden pracujący i to załamanie system emerytalny. W długich kolejkach emerytów czekających do emerytowania lekarzy będzie ciężko znaleźć rodzinę z pokasującym dzieckiem. Może się okazać, że Polaków będzie więcej. Bo nasza niska narodowa dzietność uzupełni wysoka dzietność migrantów. A wtedy imię Leszek będzie dla nas bardziej abstrakcyjne niż dziś Ibrahim. I nie mamy prawa o to się obrażać.

Prawdziwe obleżenie! Tłumy ludzi na targach Agrotech

Marcelina Różycka
Kielce

Tysiące zainteresowanych branżą przybyło do Targów Kielce, żeby obejrzeć najnowsze maszyny oraz technologie prezentowane przez ponad 500 wystawców z całego świata.

Piękna słoneczna pogoda przyciągnęła prawdziwe tłumy ludzi do Targów Kielce, gdzie o piątku do niedzieli odbywały się 31. Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej Agrotech i 25. Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi Las-Expo.

Targi techniki rolniczej Agrotech targi przemysłu drzewnego Las-Expo odbywają się co roku i gromadzą ludzi związanych z branżą rolniczą oraz leśną. W piątek, 13 marca odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia obydwu wystaw.

Gości powitał prezes Targów Kielce, doktor Andrzej Mochon, który, ze względu na budowę nowej hali wystawienniczej, przygotowania i organizację tegorocznych targów porównał do operacji na żywym organizmie.

Budowa nowej hali zmusiła nas do powiększenia ilości hal tymczasowych. W tym roku używamy do targów Agrotech i Las-Expo wszystkich sześciu hal stałych oraz aż pięciu hal tymczasowych - mówił prezes Targów Kielce.



Piękna słoneczna pogoda przyciągnęła prawdziwe tłumy ludzi do Targów Kielce

Targi w imieniu ministra rolnictwa Stefana Krajewskiego otworzył dyrektor generalny Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marek Cieśliński.

Niedziela to ostatni dzień wystawy, a Targi Kielce wypełniły się ludźmi. Zwiedzający przyjechali z różnych części Europy, a nawet Afryki, między innymi z Ugandy, Kenii i Rwandy.

Targi przyciągnęły zarówno pasjonatów rolnictwa, jak i całe rodziny zaciekawione nowoczesnym sprzętem rolniczym. Hale wystawowe oraz przestrzeń na świeżym powietrzu

wypełniły się osobami pragnącymi z bliska zobaczyć najnowsze osiągnięcia w dziedzinie maszyn rolniczych.

Najnowocześniejsze maszyny rolnicze, w tym ciągniki, kombajny, opryskiwacze, wzbudzały podziw i ciekawość także młodszych uczestników wydarzenia.

Na stoiskach zwiedzający mogli oglądać ciągniki, kombajny, ładowarki teleskopowe, opryskiwacze, maszyny do prac w polu i obsługi gospodarstw, urządzenia wykorzystujące zaawansowane sys-

temy rolnictwa precyzyjnego, nawigacje i drony. Rokrocznie prezentują je cenione firmy między innymi: Case IH, Steyr i New Holland, Wanicki Agro z marką John Deere, Solis, Farmtrac, LS, Same Deutz-Fahr, Zetor, Valtra, Fendt, Massey Ferguson, SIP, Korbanek, Bury, Landstal, ROL-EX, Kuhn, Elrol - dystrybutor marki Lovol.

Wśród wystawców targów były czołowe światowe marki i cenione polskie firmy, a także przedsiębiorstwa, które pierwszy raz pojawiły się w Kielcach. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
Dzień 14°C		Dzień 10°C	
Noc 2°C		Noc -1°C	
Barometr 1015 hPa			
Wiatr płn.-zach. 11 km/h		Dzień 13°C	
Biomet obojętny/niekorzystny		Noc -2°C	
		Środa	
		Dzień 13°C	
		Noc -2°C	
		Czwartek	
		Dzień 13°C	
		Noc 0°C	

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, w poniedziałek możliwy deszcz

16 MARCA 2026

Dziś 75. dzień roku
Do sylwestra pozostało 290 dni.

Wschód słońca
o godzinie 5.48, zachód
o godzinie 17.42.

Dzień będzie trwać 11 godzin i 54 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia (21 czerwca) o 4 godziny i 53 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 4 godziny i 12 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Gabriel, Henryk, Hilary, Izabela, Jacek, Oktawia, Walenty.

KALENDARIUM

1912

Rozpoczęto rozbudowę kieleckiego Seminarium Duchownego według projektów Juliana architekta Włodzimierskiego.

1919

Możesz oraz Jakób Goldfarbowie założyli spółkę pod nazwą: Kamieniołomy Sitkowieckie Nowiny. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z kapitałem zakładowym 4000 złotych.



FOT. ARCHIWUM

1928

Krzyż Zasługi za Dzielność otrzymał Czesław Grabowski, przyszły Komendant Wojewódzki Policji Państwowej. Zajął stanowisko od marca 1931 do lutego 1936 roku.

1934

Zakończyła się prowadzona od 6 lutego lustracja samorządu miejskiego w Kielcach za lata 1927-1934. Powodem było wzrastające zadłużenie miasta.

1975

Piłkarze ręczni MKS Korony Kielce wywalczyli pierwszy awans do ekstraklasy. Z racji braku własnej hali mecze ligowe jako gospodarz piłkarze rozgrywali w Mielcu.

nasz REGION

KRÓTKO

PIÓRKÓW

Śmiertelny wypadek na drodze krajowej

Tragiczne zdarzenie rozegrało się w piątkowy wieczór na drodze krajowej numer 74 w Piórkowie w gminie Baćkowice (powiat opatowski). Bmw potrafiło mężczyznę, człowiek zginął na miejscu.

Do dramatu doszło przed godziną 20 w piątek, 13 marca. Policjanci wstępnie ustalili przebieg nieszczęścia: - 46-latek z województwa lubelskiego, kierując samochodem osobowym marki

BMW na drodze krajowej nr 74 w Piórkowie potrafił przechodzącego przez jezdnię 65-letniego mieszkańca gminy Baćkowice - wyjaśnia starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Opatowie.

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają przyczyny i okoliczności wypadku. SABA

OŻARÓW

Skradziono wiśnie

Z prywatnej działki w gminie Ożarów w powiecie opatowskim skradziono 250 drzewek wiśni. Straty sięgają sześciu tysięcy złotych.

SABA

KRASOCIN

Oszukany na zakupach

34-latek z gminy Krasocin chciał przez internet kupić statyw pod głośniki. Zapłacił prawie 700 złotych, ale przesyłka nigdy nie dotarła, a kontakt ze sprzedającym się urwał. SABA



FOT. DAWID LUKASIK

DZWOŃ, PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Anna Gwóźdz. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 41 36 36 125. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: interwencje@echodnia.eu

Uciekał przed policjantami. Miał promile, dachował

Michał Nosal
Powiat opatowski

Dachowaniem zakończyła się w powiecie opatowskim próba ucieczki przed policyjną kontrolą. Nietrzeźwemu kierowcy nic się na szczęście nie stało.

Po godzinie 18 w czwartek, 12 marca policjanci opatowskiej drogówki działali w miejscowości Żerniki. Chcieli skontrolować Toyotę.

- Sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi wezwali kierowcę osobówki do zatrzymania się, ale mężczyzna nie zastosował się do polecenia. Zaczął uciekać lokalnymi drogami. Ścigany przez policjan-



FOT. POLICJA

Kierowca stracił panowanie nad kierownicą. Samochód zjechał na pole i dachował

tów, kilka kilometrów dalej - na łuku drogi w Gołoszycach - stracił panowanie nad kierow-

nicą. Samochód zjechał na pole i dachował. Sytuacja wyglądała poważnie, kie-

rowcy Toyoty nic się jednak nie stało - opowiadała aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie.

Jak się okazało, do kontroli nie zatrzymał się 45-latek, który stracił kiedyś prawo jazdy za alkohol i nie zdobył ponownie uprawnień. Do tego jechał mając 0,7 promila alkoholu w organizmie.

- Mężczyźnie przyjdzie odpowiedzieć za jazdę po pijanemu i bez uprawnień oraz niezatrzymanie się do policyjnej kontroli. Może mu za to grozić nawet pięć lat więzienia - podsumowywała aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik.

©©

REKLAMA

0011492506

GALABETON

NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE



RADOM, HODOWLANA 2A

GALABETON.PL

KIELCE
Jechał o wiele za szybko
Mandat wysokości czterech tysięcy złotych i 14 punktów karnych dostał 37-latek, kierujący Seatem, którego policjanci zatrzymali do kontroli w czwartek po godzinie 20 na ulicy Krakowskiej w Kielcach. Rejestrator pokazał, że auto jechało z prędkością 118 kilometrów na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50. Kara była dotkliwa, bo kierowca niedawno był już karany za podobne wykroczenie. 37-latek pożegnał się z prawem jazdy.

KRÓTKO

KRASOCIN
33-letni motocyklista walczy o życie

Bardzo poważne następstwa ma wypadek, jaki rozegrał się w sobotnie popołudnie w Krasocinie w powiecie włoszczowskim. Do szpitala w stanie zagrażającym życiu trafił 33-letni motocyklista. Dramat rozegrał się po południu w sobotę, 14 marca w Krasocinie w powiecie włoszczowskim.
- Pierwsze ustalenia policjantów wskazują, że 33-letni mężczyzna jadący motocyklem na łuku drogi stracił pa-

nowanie nad maszyną, zjechał na drugi pas, potem na chodnik i uderzył w ogrodzenie posesji - wyjaśnia podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Kielcach.
Motocyklista z poważnymi obrażeniami zagrażającymi życiu został przewieziony do szpitala we Włoszczowie. Policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności nieszczęścia.

POWIAT OSTROWIECKI
Potrącenie na przejściu
W miejscowości Grójec w gminie Ćmielów w sobotę Skoda, którą kierował 40-letni mężczyzna, potrąciła 49-latkę, przechodzącą oznakowanym przejściem. Kobieta została przewieziona do szpitala.

KIELCE
Złodziej na stacji paliw
Na jednej ze stacji paliw w Kielcach kobieta przypadkiem zostawiła swój portfel. Niestety ktoś to zauważył i wyciągnął z niego 900 złotych.
SABA

KIELCE
Portfel zginął z torebki
39-latka powiadomiła kielecką policję, że ktoś wyciągnął jej z torebki portfel. Straciła kartę płatniczą, dokumenty i pieniądze. Straty oceniła na 420 złotych.
SABA

SKARŻYSKO-KAMIENNA
Stracił portfel
4,5 tysiąca złotych sięgają straty po tym, jak 48-letniemu mieszkańcowi Skarżyska-Kamiennej skradziono portfel z dokumentami.
SABA

Znaleźli narkotyki ukryte w wyłączzonej lodówce

Sylwia Bławat
Staszów

Na dwa miesiące staszowski sąd aresztował w piątek 44-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o posiadanie znacznych ilości narkotyków. W lokalu w mieście policjanci znaleźli ćwierć kilo amfetaminy.

Na trop narkotyków i ich właściciela wpadli staszowscy kryminalni. Ustalili, że 44-letni mieszkaniec miasta może je posiadać, więc pojechali po niego do jednego z lokali w mieście.
- 44-latek przyznał, że ma zabronione substancje, sięgnął na półkę i wyciągnął zawiniątko, w którym znajdo-



Mężczyzna trafił do celi. Usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków

wało się pięć gramów białego proszku. Zapewne sądził, że na tym policjanci poprze-

staną i nie będą szukać dalej. Pomylił się - opowiada Joanna Szczepaniak, rzecznik

prasowy staszowskiej policji. Funkcjonariusze dokładnie przeszukali pomieszczenia. W wyłączonej lodówce oraz na półce pod sufitem znaleźli kolejne substancje.
- Łącznie zabezpieczono 255 gramów białej substancji wstępnie zidentyfikowanej jako amfetamina oraz ponad cztery gramy suszu- najprawdopodobniej marihuany - wyjaśnia policjantka.
Mężczyzna trafił do celi. Usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, za co może grozić do 10 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu został w piątek aresztowany na dwa miesiące.
©

REKLAMA

0011492452

Superoferta!

10 zł

McMuffin® Farmerski + małe frytki

Tylko w restauracji McDonald's® Radom, ul. Wernera 52

Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 20,90 zł
© 2026 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.
Oferta jest ważna w restauracji McDonald's® w Radomiu, ul. Wernera 52, i obowiązuje do wyczerpania zapasów. Oferta nie łączy się z innymi promocjami.

Oferta śniadaniowa dostępna pn. – pt. do godz. 10.30 oraz sob. – niedz. 11.00.

INWESTYCJE LOTNISKO W MASŁOWIE POD KIELCAMI PRZEJDZIE MODERNIZACJĘ

Hangary i budynek z wieżą lotów

Paula Goszczyńska
Kielce

Będzie wielka modernizacja lotniska w Masłowie. Powstaną nowoczesny hangar, nowy budynek administracyjny z wieżą lotów, oświetlenie, a pas startowy przejdzie gruntowny remont.

Pieniądze na tę inwestycję trafią w wyniku zmian w zapisach programu regionalnego „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”. Przesunięto aż 616 milionów złotych i część z tych środków przeznaczona zostanie właśnie na lotnisko.

O szczegółach zmian w programie „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027” poinformowała marszałek województwa Renata Janik podczas konferencji w Centrum Kongresowym Targów Kielce.

- Do zaproponowanych przez nas zmian w zapisach programu regionalnego Komisja Europejska nie wniosła żadnych uwag, były one przemy-

ślane i odpowiadają na bieżące potrzeby województwa świętokrzyskiego w zakresie rozwoju regionu, przygotowania do sytuacji kryzysowych, bezpieczeństwa mieszkańców i szeroko rozumianej odporności - podkreśliła marszałek Renata Janik.

Dzięki wprowadzonym zmianom powstały trzy nowe priorytety. Są to:

Fundusze Europejskie dla zwiększania potencjału przemysłu obronnego - zarezerwowano 220 milionów złotych.

Fundusze Europejskie dla bezpieczeństwa wodnego - zaplanowano kwotę 54 milionów złotych.

Fundusze Europejskie dla infrastruktury obronnej - najwięcej środków, bo ponad 300 milionów złotych.

W tym ostatnim priorytecie znajdują się środki finansowe właśnie na modernizację infrastruktury lotniska w Masłowie, dzięki której będzie ono służyło zarówno do celów lotnictwa cywilnego, jak i w sytuacjach kryzysowych będzie mogło być



FOT. AEROKLUB KIELECKI

Pieniądze na tę inwestycję trafią w wyniku zmian w zapisach programu regionalnego „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”

wykorzystywane przez służby obronne.

- O wsparcie na modernizację lotniska w Masłowie ubiegałam się zarówno w Komisji Europejskiej, jak i kierując pismem do Ministerstwa Obrony

Narodowej. Taką opinię z ministerstwa o potrzebie przeprowadzenia prac modernizacyjnych w Masłowie otrzymałam w grudniu ubiegłego roku, wczoraj nadesłana została także pozytywna opinia doty-

cząca zakresu przewidzianych prac - poinformowała marszałek Renata Janik.

Co zostanie zrobione?

- Chcemy przede wszystkim zmodernizować nawierzchnię i przeprowadzić rozbudowę

pasa startowego. Zakupić sąsiadującą z pasem startowym działkę, by między innymi zwiększyć pas do kołowania dla samolotów i usprawnić dojazd do pasa startowego. Poza tym przeprowadzone zostanie oświetlenie terenu, odwodnienie, ogrodzenie. Powstaną nowoczesne hangary, a zabytkowy hangar przeniesiony zostanie do Parku Etnograficznego Muzeum Wsi Kieleckiej. Wybudowany zostanie także nowy budynek administracyjny z wieżą lotów - wymieniła pani marszałek.

Dodaje, że są firmy zainteresowane uruchomieniem na lotnisku działalności. - Chodzi tu między innymi o składanie dronów czy przeglądy samolotów. Muszę przyznać, że w ogóle jest duże zainteresowanie firm zewnętrznych naszym regionem i liczę, że następne miesiące przyniosą kolejne sukcesy - podsumowała Renata Janik.

Ta inwestycja będzie kosztować ponad 40 milionów złotych.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W KIELCACH

0011492224

Krajowy Fundusz Szkoleniowy - najskuteczniejsza droga finansowania rozwoju kompetencji pracowników.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy stanowi wydzieloną część Funduszu Pracy, przeznaczoną na dofinansowanie kształcenia ustawicznego osób pracujących. Jego głównym celem jest zwiększanie konkurencyjności firm poprzez inwestowanie w kapitał ludzki oraz utrzymanie i wzmacnianie stabilności zatrudnienia.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy zapewnia pracodawcom bezzwrotne dofinansowanie na kształcenie ustawiczne (szkolenia, kursy, studia podyplomowe) dla nich samych oraz ich pracowników.

Jak podkreśla Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach – Tomasz Dudzic, KFS umożliwia zarówno pracodawcom, jak i pracownikom wspólne planowanie rozwoju kompetencji zawodowych potrzebnych w miejscu pracy. Dzięki temu dofinansowanie KFS pomaga lepiej dopasować kwalifikacje do wymagań zmieniającego się



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach, Tomasz Dudzic

rynku pracy. Od 2026 r. wprowadzono nowe zasady funkcjonowania KFS. Przede wszystkim rozszerzono grono osób, które mogą korzystać z funduszu o osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą oraz wykonujące pracę na umowach cywilnoprawnych. Nowe przepisy wprowadzają również zmieniające zasady finansowania:

- do 90% kosztów kształcenia ustawicznego – jeśli podmiot nie zatrudnia pracowników albo w dniu złożenia wniosku zatrudnia nie więcej niż 9 osób, w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy;
- do 70% kosztów kształcenia ustawicznego – w pozostałych przypadkach - nie więcej jednak niż do wysokości 200%

przeciętnego wynagrodzenia w danym roku kalendarzowym na jednego uczestnika kształcenia ustawicznego.

Od 2026 roku ustalono także roczne limity środków dla wnioskodawców, uzależnione od wielkości firmy – od czterokrotności przeciętnego wynagrodzenia dla najmniejszych firm do czternastokrotności dla największych przedsiębiorstw.

Co istotne dofinansowanie z KFS będzie kierowane wyłącznie na szkolenia i kursy realizowane przez instytucje wpisane do Bazy Usług Rozwojowych (BUR), co zapewni ich wysoką jakość i wiarygodność. Jak zauwa-

ża Dyrektor PUP w Kielcach Tomasz Dudzic, dzięki temu środki te przyczynią się do wzmocnienia potencjału zawodowego uczestników, rozwoju kompetencji i budowania konkurencyjności przedsiębiorstw w zmieniających się warunkach gospodarczych. Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach otrzymał środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców z terenu powiatu kieleckiego, w związku z powyższym od 19 do 25 marca rusza nabór wniosków z ww. funduszu.

Od 2026 roku dofinansowanie z KFS funkcjonuje w zmodernizowanej formie,

dostosowanej do wyzwań współczesnej gospodarki cyfrowej, dlatego też wniośki będzie można składać wyłącznie w wersji elektronicznej przez portal www.praca.gov.pl za pośrednictwem założonego przez Podmiot indywidualnego konta organizacji. Ponadto dofinansowane działania muszą być zgodne z ustalonymi priorytetami wydatkowania środków KFS na 2026 rok – Informuje Dyrektor PUP w Kielcach Tomasz Dudzic.

Szczegółowe informacje o naborze znajdują się na stronie internetowej i na portalu społecznościowym Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.



Powiatowy Urząd Pracy
w Kielcach

Policjanci przejęli kilka kilogramów narkotyków. Dwaj mężczyźni zatrzymani

Michał Nosal
Gmina Krasocin

Ponad pięć kilogramów narkotyków przejęli włoszczowscy policjanci.

Włoszczowscy kryminalni pojawili się w ostatnią środę (11 marca) w gminie Krasocin. Na jednej z posesji przeszukali dom oraz pozostałe zabudowania. Znaleźli ponad dwa kilogramy środka wstępnie zidentyfikowanego jako amfetamina, dwa kilogramy substancji będącej według pierwszych testów mefedronem oraz kilogram suszu, najprawdopodobniej marihuany. Kryminalni zatrzymali 38- i 40-latką.

- Mężczyźni usłyszeli zarzuty posiadania znacznej ilości środków psychotropowych, oraz czynienia przygotowań do uczest-

nictwa w obrocie znaczną ilością zakazanych substancji - tłumaczyła sierżant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

40-latkowi przyjdzie odpowiedzieć także za paserstwo. Podczas przeszukania policjanci znaleźli bowiem nie tylko narkotyki, ale i motocykl odnotowany w ich bazie danych, jako skradziony w Niemczech w 2019 roku.

W piątkowe popołudnie 40-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. 38-latek z kolei został objęty dozorem, ma też wpłacić poręczenie majątkowe.

W sprawie zatrzymana została jeszcze jedna osoba. 31-letnia kobieta, której zarzucono, że próbowała przemocą wpłynąć na czynności funkcjonariusza publicznego.



Policjanci znaleźli ponad dwa kilogramy amfetaminy, dwa kilogramy mefedronu oraz kilogram suszu

FOT. POLICJA

Policjanci badają sprawy ataków ostrym narzędziem

Michał Nosal
Skarżysko-Kamienna

W ciągu dwóch dni w Skarżysku doszło do dwóch sytuacji, w których ktoś został zraniony ostrym narzędziem. Policjanci badają obie sprawy, ustalają też czy mają one ze sobą związek.

Pierwsze zajście miało miejsce we wtorek, 10 marca po godzinie 19.

- Z relacji 28-latka wynika, że ktoś zadzwonił do drzwi jego mieszkania. Gdy mężczyzna otworzył okazało się, że na klatce jest kilka osób. Jedną z nich zraniła 28-latka w rękę niebezpiecznym narzędziem - opowiadała nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

Czym dokładnie posłużył się napastnik, policjanci nie zdra-

dżają. W mediach społecznościowych, gdzie mieszkańcy miasta dyskutują o bulwersującej sprawie, pojawia się informacja, że mogła to być maczeta.

Dzień później, także po godzinie 19, do kolejnego zajścia doszło w okolicach sklepu w centrum miasta. To niedaleko od budynku, w którym wydarzył się pierwszy atak.

- Na tym etapie nie możemy zdradzać szczegółów swych ustaleń. Mogę jedynie powiedzieć, że przed sklepem 39-latek został zraniony w nogę niebezpiecznym narzędziem. Badamy sprawy obu ataków i ustalamy, czy w jakiś sposób się ze sobą łączą - mówiła w piątkowe przedpołudnie nadkomisarz Anna Sławińska.

Dodajmy, że obaj zranieni trafili do szpitala, a po tym jak ich opatrzone, zwolnieni do domu.

Biskup Marian Florczyk wybrany na drugą kadencję

Dorota Kułaga
Kielce

Ksiądz biskup Marian Florczyk z diecezji kieleckiej podczas 404. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie został wybrany do Rady Stałej na drugą 5-letnią kadencję.

Radę Stałą Konferencji Episkopatu Polski tworzą: Przewodniczący KEP, Zastępca Przewodniczącego, Prymas Polski, kardynałowie kierujący diecezjami, Sekretarz Generalny oraz sześciu biskupów diecezjalnych i dwóch biskupów pomocniczych wybranych przez Zebranie Plenarne.

Jak informuje strona diecezji kieleckiej, Rada Stała przygotowuje Zebrania Plenarne i Rady Biskupów Diecezjalnych, czuwa nad wykonaniem podjętych decyzji, koordynuje prace Konferencji Episkopatu Polski, może zająć stanowisko w sprawach publicznych.

Ksiądz biskup Marian Florczyk urodził się 25 października 1954 roku w Kielcach - pochodzi z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Kielcach Dymianach. 21 lutego 1998 roku został mianowany biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej i biskupem tytularnym Limata. Sakrę biskupią przyjął 18 kwietnia 1998 roku w kościele świętego Józefa Robotnika w Kielcach z rąk kardynała



FOT. DAWID LUKASIK

Ksiądz biskup Marian Florczyk z diecezji kieleckiej został wybrany do Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski na drugą 5-letnią kadencję

Franciszka Macharskiego oraz biskupów kieleckich: diecezjalnego Kazimierza Ryczana i pomocniczego Mieczysława Jaworskiego. Za swoje motto przyjął słowa „Prawda was wyzwoli” z Ewangelii świętego Jana. W Konferencji Episkopatu Polski pełni następujące funkcje: członek Rady Stałej KEP, przewodniczący Rady ds. Społecznych, członek Zespołu „Laudato si” przy Radzie ds. Społecznych, członek Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży, delegat KEP ds. Duszpasterstwa Sportowców. Z nominacji papieża Franciszka

w październiku 2018 roku wziął udział w XV Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów obradującym na temat „Młodość, wiara i rozeznanie powołania”. Jest członkiem Dykasterii ds. Kultury i Edukacji w Watykanie. Był duchowym opiekunem pol-

404. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski odbyło się w dniach od 10 do 12 marca 2026 roku w Warszawie

skich sportowców na dziesięciu igrzyskach olimpijskich.

404. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski odbyło się w dniach od 10 do 12 marca 2026 roku w Warszawie, pod przewodnictwem arcybiskupa Tadeusza Wojdy SAC, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. W spotkaniu wzięli udział arcybiskup John Joseph Kennedy, sekretarz Dykasterii Nauki Wiary, arcybiskup Antonio Guido Filipazzi, nuncjusz apostolski w Polsce oraz zaproszeni przedstawiciele różnych episkopatów Europy.

Festiwal Roślin w Kielcach przyciągnął tłumy. Setki gatunków roślin w kieleckiej hali

Magdalena Wróblewska
Kielce

Setki gatunków roślin, długie alejki stoisk i tysiące odwiedzających. W sobotę i niedzielę, hala przy ulicy Żytniej w Kielcach wypełniła się miłośnikami zieleni.

Festiwalu Roślin odbył się w sobotę i niedzielę w hali widowiskowo-sportowej przy ulicy Żytniej w Kielcach. Od rana przez obiekt przewijały się kolejne osoby zainteresowane roślinami doniczkowymi i ogrodowymi.

Jednym z najważniejszych elementów festiwalu była szeroka oferta roślin. Na stoiskach prezentowano ponad 500 różnych gatunków. Obok popularnych roślin domowych pojawiały się również mniej spotykane i bardziej egzotyczne okazy.



FOT. MAGDALENA WRÓBLEWSKA

Tak było podczas drugiego dnia Festiwalu Roślin w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Żytniej

Dużym zainteresowaniem cieszyły się między innymi rośliny o dużych, dekoracyjnych liściach, takie jak Monstera deliciosa czy różne odmiany Philodendron. Przy wielu stoiskach odwiedzający zatrzy-

mywali się, aby dokładniej obejrzyć liście, porównać wielkość roślin lub zapytać sprzedawców o warunki uprawy.

Równie popularne okazały się kaktusy. Na stoiskach

można było znaleźć zarówno niewielkie egzemplarze przeznaczone do domowych kolekcji, jak i większe, bardziej rozbudowane okazy różnych odmian.

Wystawcy podczas wydarzenia odpowiadali na pytania dotyczące podlewania, stanowiska czy nawożenia roślin. Odwiedzający często prosili także o wskazówki dotyczące pielęgnacji konkretnych gatunków.

Wśród uczestników można było spotkać zarówno osoby, które od lat kolekcjonują rośliny, jak i tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z zielenią.

- Przyszliśmy zobaczyć, jakie są nowe odmiany. W domu mamy już kilkanaście roślin, ale zawsze można znaleźć coś ciekawego - mówiła pani Marta, jedna z odwiedzających.



Fundusze Europejskie
dla Polski Wschodniej



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Modernizacja wiaduktów na kolejowej „ósemce”

Trwa kompleksowa modernizacja linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Tumlin. Wielomilionowa inwestycja to część największego zadania PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. w Świętokrzyskiem, które obejmie tory od Kozłowa przez Kielce do Skarżyska-Kamiennej. Wiosną rozpoczyna się przebudowa trzech wiaduktów kolejowych: w Czerwonej Górze, Krzyżce i Suchedniowie. Kierowców czekają tymczasowe zmiany w organizacji ruchu.

Szybsze podróże, większe bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i drogowym, poprawa dostępności transportu kolejowego dzięki nowoczesnej i funkcjonalnej infrastrukturze pasażerskiej – takie będą efekty prowadzonych właśnie prac na najważniejszej linii kolejowej w województwie świętokrzyskim.

Inwestycja realizowana przez PLK S. A. obejmuje modernizację linii kolejowej na odcinku Skarżysko-Kamienna – Tumlin, w tym ułożenie przeszło 62 km torów, wymianę sieci trakcyjnej i instalację nowych systemów sterowania ruchem kolejowym, a także budowę nowoczesnych peronów na stacjach Suchedniów, Łączna, Zagnańsk i przystankach kolejowych Skarżysko Zachodnie, Suchedniów Północny i Berezów. W ramach zadania przebudowanych będzie też 37 obiektów inżynierskich.

Już 19 marca 2026 r. rozpocznie się przebudowa wiaduktu kolejowego w Czerwonej Górze, w ciągu drogi powiatowej łączącej miejscowości Łączna – Zagórze – Wzdół Rządowy.

Roboty wymagać będą okresowego zamknięcia jednego pasa ruchu na odcinku 30 metrów. W tym celu wprowadzony zostanie ruch wahadłowy, kierowany za pomocą sygnalizacji świetlnej. W wybrane weekendy nastąpi także krótkotrwałe całkowite zamknięcie wspomnianego odcinka drogi powiatowej. W tym czasie dla samochodów do 3,5 t wyznaczono objazdy.

W czasie remontu ruch pieszych pod wiaduktem będzie zamknięty. Bezpieczne przejście na drugą stronę torów funkcjonować będzie na stacji kolejowej Łączna (kładka nad torami).

Od 13 kwietnia 2026 r. rozpocznie się przebudowa wiaduktu kolejowego w miejscowości Krzyżka (gm. Suchedniów). Prace prowadzone będą przy całkowitym wyłączeniu ruchu samochodowego (objazd wyznaczono przez Ostojów, Suchedniów, Berezów i Michniów) z równoczesnym utrzymaniem ruchu pieszego.

Natomiast 27 kwietnia 2026 r. zacznie się przebudowa wiaduktu w Suchedniowie, pomiędzy ul. Placową i ul. Leśną. W związku z remontem planowane jest całkowite wyłączenie ruchu samochodowego. Wyznaczony będzie objazd ulicami Placową, Berezów, Bodzentyńskich, Bugaj, Langiewicza, Źródłową i Wspólną. Ruch pieszy zostanie utrzymany.

Przewidywany termin przywrócenia stałej organizacji ruchu we wszystkich trzech opisanych powyżej lokalizacjach to trzeci kwartał 2026 r.

UWAGA! W związku z przebudową wiaduktów kolejowych w Czerwonej Górze, Krzyżce i Suchedniowie wprowadzone zostaną tymczasowe **ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU.**

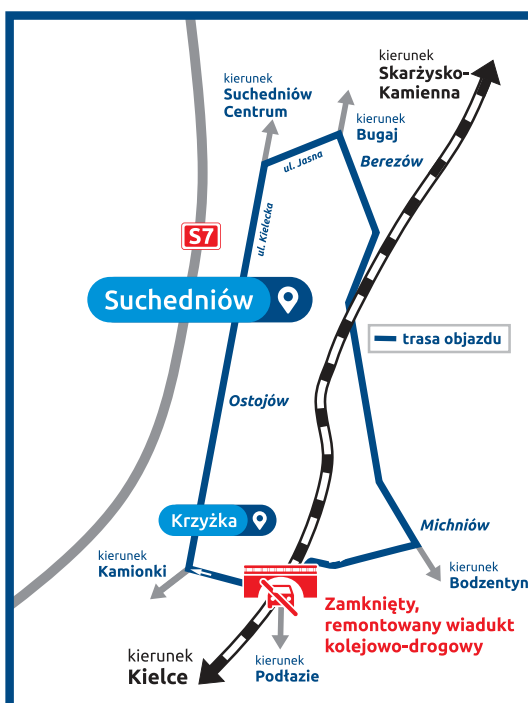
Suchedniów od 27 kwietnia 2026 r.



Czerwona Góra od 19 marca 2026 r.



Krzyżka (gm. Suchedniów) od 13 kwietnia 2026 r.



32-latka trafi do więzienia, zapadł wyrok przed sądem

Sylwia Bławat
Staszów/Osiek

Pół roku bezwzględnego pozbawienia wolności - taki wyrok usłyszała w piątek w staszowskim sądzie 32-latka, oskarżona o to, że nie tylko prowadziła auto pomimo zakazu, to jeszcze była mocno pijana.

W czwartek po południu dzielnicowi z Posterunku Policji w Osieku zatrzymali do kontroli Audi. Samochodem kierowała 32-letnia mieszkanka gminy Osiek, badanie wykazało, że kobieta ma w organizmie prawie dwa promile alkoholu.



32-letnia kierująca została skazana na pół roku bezwzględnego pozbawienia wolności

- Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że nawet gdyby 32-latka była trzeźwa, w ogóle nie powinna prowadzić. Cięży na niej bowiem zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązuje do czerwca 2028 roku - wyjaśnia Joanna Szczepaniak, rzecznik prasowy staszowskiej policji.

32-latka trafiła do celi w komendzie policji, następnego dnia w trybie przyspieszonym stanęła przed sądem, a ten był surowy: kobieta została skazana na pół roku bezwzględnego pozbawienia wolności.

Najmłodsi artyści na festiwalu zaprezentowali swoje talenty

Wojciech Stolicki
Kielce

W sobotę, 14 marca, w Galerii Korona w Kielcach odbył się XX Miejski Festiwal Piosenki dla Przedszkolaków. Na scenie zaprezentowali się najmłodsi wykonawcy, zarówno soliści, jak i zespoły.

Wydarzenie zgromadziło wielu rodziców, opiekunów i mieszkańców miasta, którzy z uwagą obserwowali występy dzieci i nagradzali je brawami.

Podczas festiwalu widzowie mogli zobaczyć dziesięciu soliistów oraz osiem zespołów, a także laureatów poprzednich festiwali. Rodzice i opiekunowie z dużą uwagą obserwowali kolejne prezentacje. Po każdym występie rozlegały się brawa.

Tegoroczna edycja wydarzenia miała szczególny charakter, ponieważ była to już dwudziesta odsłona festiwalu. O znaczeniu tej inicjatywy mówiła wicedyrektor I Społecznej Szkoły Podstawowej imienia Mikołaja Reja w Kielcach, Iwona Świątkowska.



Jubileuszowa edycja festiwalu wydarzenia przyciągnęła uczestników oraz publiczność złożoną z rodziców, opiekunów i mieszkańców

- Tegoroczny festiwal jest wyjątkowy, bo świętujemy jego jubileuszową, już dwudziestą edycję. To piękna tradycja naszej szkoły oraz naszego miasta, która daje najmłodszym uczestnikom pierwszą taką

okazję do publicznych występów - podkreślała.

Iwona Świątkowska, dodała również najważniejsze jest to, aby dzieci miały odwagę rozwijać swoje pasje. - Dla nas najważniejsze jest to,

aby dzieci miały odwagę marzyć, rozwijać swoje talenty, czerpać radość z nauki i działania dokładnie tak, jak tu na festiwalu. Możemy naprawdę powiedzieć, bawmy się i świętujemy - dodała.

REKLAMA

0011492333



UNIWERSYTET
RADOMSKI

BEZPŁATNE STUDIA

Stacjonarne



www.uniwersytetradomski.pl

180 tysięcy złotych dla młodzieży w regionie w świętokrzyskim. Rusza nabór wniosków

Magdalena Wróblewska
Kielce

Samorządy uczniowskie, młodzieżowe rady i organizacje studenckie z województwa świętokrzyskiego mogą ubiegać się o finansowanie własnych inicjatyw społecznych.

W regionie rozpoczął się nabór wniosków w ramach nowej edycji Rządowego Programu Fundusz Młodzieżowy. Do rozdysponowania jest 180 tysięcy złotych.

Informację o uruchomieniu programu przekazano podczas konferencji prasowej i spotkania szkoleniowego dla młodzieży, które odbyło się 13 marca w Business Horizon Office w Kielcach. W wydarzeniu uczestniczył dyrektor Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Michał Braun oraz przedstawiciele Fundacji Centrum Europy Lokalnej, będącej operatorem programu w regionie.

Fundusz Młodzieżowy jest rządowym programem wspiera-



Michał Braun, dyrektor Narodowego Instytutu Wolności, podczas spotkania dotyczącego programu Fundusz Młodzieżowy w Kielcach

jącym aktywność obywatelską młodych ludzi. W jego ramach młodzieżowe rady, samorządy uczniowskie, organizacje studenckie oraz inne młodzieżowe inicjatywy mogą ubiegać się o tzw. małe granty na działania w swoich społecznościach.

W ramach Funduszu Młodzieżowego w każdym regio-

nie trwają teraz nabory na małe granty, które wspierają finansowo aktywność młodych ludzi, szczególnie tę aktywność obywatelską obecną w samorządach uczniowskich i młodzieżowych radach jednostek samorządu terytorialnego – powiedział Michał Braun.

W województwie świętokrzyskim w tej edycji programu przewidziano łącznie 180 tysięcy złotych. Środki zostaną rozdzielone pomiędzy kilkadziesiąt inicjatyw młodzieżowych.

– Będzie ich przyznanych aż 66, a więc 66 młodzieżowych grup zrobi coś dobrego i waż-

nego na rzecz swojej społeczności lokalnej – zaznaczył Braun.

Jak podkreślił, działania realizowane przez młodzież mogą objąć w najbliższych miesiącach setki młodych osób i dotrzeć do tysięcy mieszkańców regionu.

Jedną z podstawowych zasad programu jest samodzielność młodzieży w przygotowywaniu projektów. Inicjatywy powstają oddolnie – od pomysłu do realizacji.

– To nie są działania dla młodych ludzi przygotowane przez dorosłych. Młodzi ludzie wymyślają projekt, realizują go i najlepiej wiedzą, czego potrzebują ich rówieśnicy oraz lokalne społeczności – podkreślił dyrektor Narodowego Instytutu Wolności.

Program ma także zachęcać szkoły, samorządy i nauczycieli do wspierania młodzieżowych inicjatyw oraz aktywizowania młodych ludzi w działaniach społecznych.

– Zachęcamy gminy, żeby wspierały swoje młodzieżowe rady w sięganiu po te środki, a nauczycieli, żeby pokazywali samorządom uczniowskim, że

warto robić coś więcej niż ustawowe minimum – dodał Braun.

Wnioski o grant można składać do końca marca. Nabór prowadzi Fundacja Centrum Europy Lokalnej, która w województwie świętokrzyskim odpowiada za realizację programu w formule regrantingu.

Podczas spotkania zaprezentowano także przykłady działań, które w poprzednich latach otrzymały wsparcie.

– Z Narodowym Instytutem Wolności byliśmy w stanie zorganizować Festiwal Nadawców oraz koncert, który zaangażował całą społeczność, głównie młodzież – powiedział Wiktor Sadowski z Młodzieżowej Rady Buska-Zdroju.

Wśród nowych inicjatyw pojawiają się również projekty integrujące młodzieżowe środowiska z różnych części regionu.

– Naszym pomysłem jest zorganizowanie sieciowania młodzieżowych rad województwa świętokrzyskiego, żeby nawiązać nowe relacje i współpracę – zapowiedziała Ela Bujnowska z Młodzieżowej Rady Miasta Starachowice.

REKLAMA

0011489067



KONKRET W KAŻDYM KĘSIE



SKARŻYSKO KAMIENNA
UL. 1 MAJA 67
661 613 355



REKLAMA

0011493036

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak:IR.II.7840.4.31.2025

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (j.t. Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. 2025 r., poz. 1691) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

Wojewoda Świętokrzyski

zawiadamia, że na wniosek PKP PLK S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, adres do korespondencji: Pl. Matejki 12, 31-157 Kraków, działającej przez pełnomocnika, z dnia 26.06.2025 r., uzupełniony w dniach 26.08.2025 r., 1.10.2025 r., 9.12.2025 r. oraz 29.01.2026 r.,
w dniu 10.03.2026 r. wydana została decyzja Nr 3/CD/2026, znak: IR.II.7840.4.31.2025 w sprawie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego i udzielenia pozwolenia obejmującego rozbiórkę, przebudowę, rozbudowę i budowę obiektu budowlanego pn.: „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna - Kielce - Kozłów, etap II: odcinek Sitkówka Nowiny – Kozłów” odcinek realizacyjny B2_1 oraz zakres dodatkowy (zakres objęty wnioskiem: od km 233+150 do km 252+928) realizowanego w ramach umowy pn. Opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu „Prace na linii kolejowej nr 8 na odcinku Skarżysko-Kamienna – Kielce – Kozłów – prace przygotowawcze” POIiŚ 5.1-30.

Inwestycja na działkach o identyfikatorach:

- 260206_5.0008.874/3 w m. Gniewięcin, gmina Sędziszów – obszar wiejski,

- 260204_2.0016.144/3, 260204_2.0016.144/4, 260204_2.0016.145/1, 260204_2.0016.146/1, 260204_2.0016.147/1, 260204_2.0016.148/3, 260204_2.0016.148/4, 260204_2.0016.150/1, 260204_2.0016.151/1, 260204_2.0016.154/1, 260204_2.0016.155/1, 260204_2.0016.156/1, 260204_2.0016.211/3, 260204_2.0016.211/4, 260204_2.0016.244/3, 260204_2.0016.244/4, 260204_2.0016.326/3, 260204_2.0016.326/5, 260204_2.0016.327/1, 260204_2.0016.331/1, 260204_2.0016.355/1, 260204_2.0016.370/2, 260204_2.0016.370/3, 260204_2.0016.76/1, 260204_2.0016.77/1 w m. Zagórze, gmina Nagłowice,

- 260206_4.0001.1/15, 260206_4.0001.1/16, 260206_4.0001.1/17, 260206_4.0001.1/18, 260206_4.0001.1/19, 260206_4.0001.1/20, 260206_4.0001.1/24, 260206_4.0001.1/25, 260206_4.0001.1/26, 260206_4.0001.1/27, 260206_4.0001.1/28, 260206_4.0001.1/39, 260206_4.0001.1/40, 260206_4.0001.1/41, 260206_4.0001.1/5, 260206_4.0001.1/6, 260206_4.0001.1/7, 260206_4.0001.1/8, 260206_4.0001.14, 260206_4.0001.156/2, 260206_4.0001.156/33, 260206_4.0001.156/41, 260206_4.0001.156/51, 260206_4.0001.19/3, 260206_4.0001.19/4, 260206_4.0001.20/3, 260206_4.0001.3, 260206_4.0001.4, 260206_4.0001.517, 260206_4.0001.518, 260206_4.0001.519, 260206_4.0001.520, 260206_4.0001.521, 260206_4.0001.616/1, 260206_4.0001.616/3, 260206_4.0001.77/2, 260206_4.0001.7/3, 260206_4.0002.217, 260206_4.0002.221/3, 260206_4.0002.221/4, 260206_4.0002.221/5, 260206_4.0002.221/6, 260206_4.0002.222/3, 260206_4.0002.222/4, 260206_4.0002.222/2, 260206_4.0002.223, 260206_4.0002.224, 260206_4.0002.225, 260206_4.0002.590/3, 260206_4.0003.277, 260206_4.0003.4252/5, 260206_4.0003.853/1, 260206_4.0003.853/10, 260206_4.0003.853/11, 260206_4.0003.853/13, 260206_4.0003.853/14, 260206_4.0003.853/18, 260206_4.0003.853/19, 260206_4.0003.853/7 w m. Sędziszów

- 260202_4.0009.13/1, 260202_4.0009.13/6, 260202_4.0009.2/4 w m. Jędrzejów

- 260206_5.0003.406, 260206_5.0003.411, 260206_5.0003.451/1, 260206_5.0003.451/2, 260206_5.0003.452/1, 260206_5.0003.453/1, 260206_5.0003.453/2, 260206_5.0003.454/1, 260206_5.0003.455/1, 260206_5.0003.456/1, 260206_5.0003.457/1, 260206_5.0003.457/2, 260206_5.0003.458/1, 260206_5.0003.458/2, 260206_5.0003.459/1, 260206_5.0003.460/1, 260206_5.0003.461/1, 260206_5.0003.462/1, 260206_5.0003.463/1, 260206_5.0003.464/1, 260206_5.0003.465/1, 260206_5.0003.466/1, 260206_5.0003.467/1, 260206_5.0003.468/1, 260206_5.0003.469/1, 260206_5.0003.470/1, 260206_5.0003.471/1, 260206_5.0003.472/1, 260206_5.0003.473/1, 260206_5.0003.474/1, 260206_5.0003.475/1, 260206_5.0003.476/1, 260206_5.0003.477/1, 260206_5.0003.491/1, 260206_5.0003.87/1, 260206_5.0003.87/2, 260206_5.0003.87/3, 260206_5.0003.88/3, 260206_5.0003.88/4, 260206_5.0003.88/2, 260206_5.0003.89, 260206_5.0003.90/2, 260206_5.0003.91, 260206_5.0003.93/4, 260206_5.0003.93/5, 260206_5.0003.98, 260206_5.0003.99 w m. Bolesłonce, gmina Sędziszów- obszar wiejski

- 260202_5.0004.186, 260202_5.0004.188 w m. Brynica Sucha, gmina Jędrzejów - obszar wiejski

- 260202_5.0031.107, 260202_5.0031.108/2, 260202_5.0031.153, 260202_5.0031.185, 260202_5.0031.189, 260202_5.0031.190, 260202_5.0031.51, 260202_5.0031.52, 260202_5.0031.63/1, 260202_5.0031.63/2, 260202_5.0031.64/1, 260202_5.0031.64/2, 260202_5.0031.65/1, 260202_5.0031.65/2, 260202_5.0031.66/1, 260202_5.0031.69/1, 260202_5.0031.70/1, 260202_5.0031.76/1, 260202_5.0031.76/2, 260202_5.0031.78/1, 260202_5.0031.834/1, 260202_5.0031.834/2 w m. Skroniów, gmina Jędrzejów - obszar wiejski

- 260206_5.0017.20/1, 260206_5.0017.20/2, 260206_5.0017.8/1, 260206_5.0017.87 w m. Mierzyn, gmina Sędziszów - obszar wiejski

- 260206_5.0019.468/3, 260206_5.0019.473, 260206_5.0019.479/1, 260206_5.0019.479/3, 260206_5.0019.479/4, 260206_5.0019.483/1, 260206_5.0019.483/3, 260206_5.0019.483/4, 260206_5.0019.484/3, 260206_5.0019.485/3, 260206_5.0019.485/7, 260206_5.0019.486/1, 260206_5.0019.545, 260206_5.0019.547/3, 260206_5.0019.571, 260206_5.0019.630 w m. Pawłowice, gmina Sędziszów - obszar wiejski

- 260206_5.0031.380/3, 260206_5.0031.380/4, 260206_5.0031.400/1, 260206_5.0031.401/3, 260206_5.0031.401/5, 260206_5.0031.402/2, 260206_5.0031.403/2, 260206_5.0031.404/2, 260206_5.0031.405/4, 260206_5.0031.405/6, 260206_5.0031.406/5, 260206_5.0031.406/7, 260206_5.0031.406/9, 260206_5.0031.407/2, 260206_5.0031.408/2, 260206_5.0031.409/2, 260206_5.0031.410/2, 260206_5.0031.411/2, 260206_5.0031.413/1, 260206_5.0031.414/1, 260206_5.0031.415/1, 260206_5.0031.416/4, 260206_5.0031.417/1, 260206_5.0031.418/1, 260206_5.0031.419/1, 260206_5.0031.420/1, 260206_5.0031.421/3, 260206_5.0031.421/4, 260206_5.0031.422/3, 260206_5.0031.422/4, 260206_5.0031.423/1, 260206_5.0031.424/1, 260206_5.0031.425/1, 260206_5.0031.426/1, 260206_5.0031.427/1, 260206_5.0031.428/1, 260206_5.0031.429/1, 260206_5.0031.496/1, 260206_5.0031.497/1, 260206_5.0031.498/1, 260206_5.0031.499/1, 260206_5.0031.500/1, 260206_5.0031.501/1, 260206_5.0031.502/1, 260206_5.0031.522/1, 260206_5.0031.523/1, 260206_5.0031.531/1, 260206_5.0031.535/1, 260206_5.0031.552, 260206_5.0031.553/1 w m. Wojciechowice, gmina Sędziszów - obszar wiejski

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rozwoju Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, pokój 717 (VII p.), po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem telefonu 41 342 17 68. Ponadto treść decyzji od dnia 12.03.2026 r. zostanie udostępniona na okres 14 dni na stronie internetowej - Biuletynie Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce Obwieszczenia (<https://bip.kielce.uw.gov.pl/bip/obwieszczenia/obwieszczenia-aktualne>).

Wyjaśnia się, że stosownie do art. 49 Kpa, upublicznienie niniejszego ogłoszenia nastąpiło na stronach BIP, na tablicach ogłoszeń tut. organu, Urzędu Gminy Nagłowice, Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, Urzędu Miejskiego w Jędrzejowie oraz w prasie lokalnej. Po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło skuteczne doręczenie zawiadomienia o wydaniu decyzji w powyższej sprawie.

Zapoznanie się z treścią decyzji i aktami sprawy nie jest obowiązkowe.

Od decyzji stronom przysługuje odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego za moim pośrednictwem w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Stosownie do zapisu art. 127a Kpa w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Oświadczenie o zrzeczeniu się złożenia odwołania nie może zostać cofnięte. złożenia

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez Unię Europejską

Echo Dnia

Poniedziałek, 16.03.2026

REKLAMA

0011493014

Polecamy →

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

STAROSTA KIELECKI

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. - Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), celem podania do publicznej wiadomości, informuje o wywieszeniu w dniach od 16.03.2026 r. do 5.04.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, na stronie internetowej Powiatu Kieleckiego i na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kielcach www.bip.powiat.kielce.pl, a także na stronie podmiotowej Wojewody Świętokrzyskiego w Biuletynie Informacji Publicznej wykazu niżej wymienionych nieruchomości Skarbu Państwa, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych:

- Gmina Nowiny, obręb 0004 Wola Murowana, działka nr 35/278 o pow. 0,3169 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0004 Wola Murowana, działka nr 35/262 o pow. 0,0932 ha.
- Gmina Zagnańsk, obręb 0017 Zagnańsk, działki nr 591/26, 591/27, 591/28, 874/17, 874/18, 874/19, 874/20, 874/23 o łącznej powierzchni 3,8021 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0005 Zagrody, działki nr 480/235, 480/236, 480/237, 480/238, 480/242, 480/243, 480/244, 480/245, 480/292, 480/294 o łącznej pow. 1,0026 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0005 Zagrody, działki nr 480/247, 480/250 o łącznej pow. 0,7072 ha.
- Gmina Zagnańsk, obręb 0012 Samsonów, działka nr 1232/5 o pow. 0,0314 ha.
- Piekoszków Miasto, obręb 0001 Piekoszków, działka nr 1212/4, 1212/22, 1212/23, 1212/43, 1212/57, 1212/59 o łącznej pow. 1,6511 ha.
- Piekoszków Miasto, 0001 Piekoszków, działka nr 1212/24 o pow. 1,3978 ha.
- Chmielnik-miasto, 0001 obręb 01, działka nr 1031 o pow. 0,1347 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0004 Wola Murowana, działka nr 35/237 o pow. 0,5000 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0004 Wola Murowana, działka nr 35/326, 35/332, 35/345 o łącznej pow. 0,5043 ha.
- Gmina Nowiny, obręb 0004 Wola Murowana, działki nr 585/269, 585/271 o łącznej pow. 1,0349 ha.
- Gmina Zagnańsk, obręb 0017 Zagnańsk, działka nr 1154 o pow. 0,4480 ha.
- Gmina Zagnańsk, obręb 0017 Zagnańsk, działki nr 591/22, 591/24, 591/25, 591/36, 591/37, 874/10, 874/11, 874/12, 874/14, 874/24, 874/25 o łącznej pow. 6,4420 ha.

Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce, I piętro, pokój nr 132 i 105, tel. kontaktowe 41 200 14 66, 41 200 14 09.

eprasa.pl 547c7dd083

MAGAZYN

SPORTOWY24

16.03.2026

W meczu Orlen Superligi Industria Kielce pokonała Chrobrego Głogów 37:25. Autorem czterech trafień był Artiom Karaliok STRONA 17



FOT. DAVID LUKASIK

Wygrana Industrii, teraz czas na kadrę

**KORONA KIELCE
GRA DZIŚ Z POGONIĄ
SZCZECIN I LICZY
NA DOBRY WYNIK
STRONA 12**

**Grała Betclic 3 liga.
Ciekawe mecze. Derby
dla Korony II Kielce
i KSZO 1929 Ostrowiec
STRONA 14**

**Łukasz Maciejczyk
podsumował rok pracy
w Koronie. Budżet
ponad 40 milionów!
STRONA 12**

SPORTOWY24.PL

PKO Ekstraklasa Łukasz Maciejczyk podsumował rok działalności. Budżet wyniesie ponad 40 milionów

Marek Śledź został dyrektorem Akademii Korony

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIĘKA NOŻNA. W piątek, 13 marca, na konferencji prasowej w siedzibie Korony Kielce, właściciel klubu Łukasz Maciejczyk podsumował pierwszy rok działalności, zdradził też najbliższe plany.

W konferencji prasowej wzięli udział właściciel Korony Kielce Łukasz Maciejczyk, prezes Leszek Czarny, prezydent Kielca Agata Wojda.

Łukasz Maciejczyk podsumował pierwszy rok działalności

-Nieco ponad 12 miesięcy temu podjąłem jedną z najważniejszych decyzji w moim życiu. Z miłości do Korony Kielce przejąłem ten klub. To był czas pełen emocji, doświadczeń i nauki. Kocham ten klub jeszcze bardziej. To był czas inwestycji, transferów i ciężkiej pracy. Było mnóstwo radości, ale też i trudnych chwil. Bardzo dziękuję za ten rok wszystkim którzy nas wspierają, kibicują i chcą jak najlepiej dla tego klubu. Z optymizmem patrzę w przyszłość, mam nadzieję, że najlepsze chwile jeszcze przed nami - powiedział na początku konferencji prasowej Łukasz Maciejczyk, właściciel Korony Kielce. Przypomnijmy, że klub przejął 14 lutego 2025 roku.

Marek Śledź został nowym dyrektorem Akademii Korony

Poinformował też, że nowym dyrektorem Akademii Industrii Korona Kielce został Marek Śledź, który urodził się w Starachowicach, więc jest to dla niego powrót w rodzinne strony. Posiada bogate doświadczenie w zarządzaniu akademiami piłkarskimi. Od lipca 2022 roku do marca bieżącego roku pracował w Legii Warszawa jako dyrektor i trener główny akademii stołecznego klubu. 57-latek w swoim CV ma również kierowanie akademią Miedzi Legnica, Lecha Poznań i Rakowa Częstochowa. Największe sukcesy odnosił w trakcie pracy w „Kolejorzu” i to właśnie dzięki nim zyskał ogólnopolską renomę.

- Znamy się z Markiem Śledziem od czasów mojej pracy w Lechu. Nasze drogi się przecinały. To zmiana, która ma wznieść Akademię Korony na wyższy poziom. Na pewno będę z Markiem współpracował. Myślę jednak, że idzie za nim charakterystyka klubów, w których pracował - powiedział o nowym dyrektorem trener ekstraklasowej Korony Jacek Zieliński.

Silna Akademia, to silna Korona. Plany są bardzo ambitne

- Mam nadzieję, że zatrudnienie pana Marka wiele osób



Łukasz Maciejczyk, Agata Wojda, nowy dyrektor akademii Marek Śledź i Leszek Czarny

zaskoczyło pozytywnie. Jeszcze mocniej położymy nacisk na budowanie akademii z prawdziwego zdarzenia. Silna Akademia, to silna Korona. Takie kluby jak nasz potrzebują wsparcia młodych talentów, które będą się rozwijały. Nasza drużyna może być doskonałą trampoliną do dalszej kariery. Ten klub powinien być klubem transferowym, część budżetu powinna pochodzić z transferów wychodzących z klubu. To proces rozłożony na kilka lat.

Zgadza się, że nikt nie jest Copperfieldem i nie od razu uda się wszystko wyczarować. Mam nadzieję, że nasza praca pozwoli młodym talentom zaistnieć - powiedział Łukasz Maciejczyk, właściciel Korony.

Budżet Korony Kielce wyniesie ponad 40 milionów złotych

Prezes Korony Leszek Czarny poinformował natomiast, że zakładany budżet Korony na ten sezon miał wynosić

30 milionów złotych, ale wiadomo, że będzie znacząco wyższy. -W obecnej chwili jesteśmy po aktualizacji budżetu. Obecna nadwyżka wynosi już ponad 25 procent, a to jeszcze nie jest koniec tej historii. Wielkie dzięki dla Łukasza, który co miesiąc zasila klub znaczącymi kwotami, po to, aby go budować. Nie ma innej drogi. Ekstraklasa rozwija się bardzo szybko. Mamy szczęście, że właściciel to rozumie i nie szczędzi środków. Zobaczmy, co jeszcze

wydarzy się do końca sezonu. Budżet na pewno będzie wyższy, myślę, że ponad 40 milionów - wyjaśnił prezes Leszek Czarny.

Ważna jest też poprawa infrastruktury. Szansa na dofinansowanie

Rozwój akademii będzie też możliwy dzięki odpowiedniej infrastrukturze. Klub chce stworzyć kompleks treningowy z prawdziwego zdarzenia. W tym celu, razem z miastem Kielce, prowadzi rozmowy z Ministerstwem Sportu i Turystyki, żeby uzyskać finansowanie. Mówiła o tym Agata Wojda, prezydent Kielca. - Deficyt obiektów sportowych jest naszą bolączką. To projekt, który będzie dedykowany potrzebom kreowania młodych adeptów piłki nożnej i wyławiania talentów. Są specjaliści, ale dobrą myśl szkoleniową należy uzupełnić odpowiednią infrastrukturą. Rozmawiamy z klubem. Miasto składa deklarację uczestniczenia finansowego w projekcie. Miejskie wsparcie jest ważne, ale kluczowe jest rządowe. Jesteśmy po kilku rozmowach z ministerstwem. Pracujemy nad szczegółami projektu. Myślę, że w ciągu kilku tygodni przedstawimy nasze założenia - powiedziała na piątkowej konferencji prasowej Agata Wojda, prezydent Kielca.

©P

Zieliński: Jedziemy powalczyć o wygraną

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIĘKA NOŻNA. Korona Kielce w 25. kolejce PKO BP Ekstraklasy zmierzy się na wyjeździe z Pogonią Szczecin. Mecz w poniedziałek, 16 marca. Początek o godzinie 19.

-Wszyscy są zdrowi - powiedział o sytuacji kadrowej trener Korony Jacek Zieliński. -Pogoń to dobry zespół, na pewno zasługuje na wyższe miejsce niż to, które obecnie zajmuje w tabeli. Jedziemy do Szczecina powalczyć o trzy punkty. Mamy plan na to spotkanie, jesteśmy przygotowani na wariant z Kamilem Grosickim i bez niego - dodał szkoleniowiec Korony.

-Nie wiem, jaką Koronę zobaczymy w Szczecinie, ale chcemy zobaczyć Koronę powtarzalną, która gra cierpliwie, kompaktowo. Musimy się



Jacek Zieliński: W Szczecinie chcemy zobaczyć Koronę powtarzalną, która gra cierpliwie, kompaktowo

wzniesić na bardzo wysoki poziom, żeby uzyskać korzystny wynik. Jest w Pogoni kilka indywidualności, ale to bardziej zespołowość. To zespół kompaktowy. Trener Thomasberg

dobrze to wszystko układa i ja patrzę na Pogoń bardziej pod kątem zespołowości - powiedział Jacek Zieliński. W jego zespole nie zagra tylko Konrad Matuszewski. ©P

Błanik: Mój głód gry jest bardzo duży

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskappress.pl

PIĘKA NOŻNA. -Pogoń Szczecin to klub, który pozwolił mi zadebiutować w ekstraklasie. Mam duży szacunek do niego, ale to już historia - mówi Dawid Błanik, piłkarz Korony.

-Mój głód gry jest bardzo duży. Ostatni mecz w podstawowym składzie był bodajże pięć miesięcy temu. Teraz jestem zdrowy, jestem w normalnym treningu, czuję się bardzo dobrze. Daję sygnały, że jestem gotowy do gry, na tym się skupiam - mówił popularny „Błaniu”.

-Nie patrzę, na to, które miejsce ma Pogoń w tabeli, na pewno ma dużo jakości. Skupiamy się na sobie, chcemy zagrać dobre spotkanie. Jeśli wejdziemy na swój dobry po-



Dawid Błanik. -Mój głód gry jest bardzo duży. Ostatni mecz w podstawowym składzie był pięć miesięcy temu

ziom, który już w tym sezonie pokazaliśmy na wyjazdach, to jestem pewny, że ze Szczecina wyjedziemy z kompletem punktów. Tabela jest bardzo płaska. Wygrywając z Pogonią zbliżymy się bardzo do czo-

łówki. Na to liczymy. Nie patrzę na to, co dzieje się na dole tabeli. Z pozytywną energią pojedziemy po trzy punkty do Szczecina - podkreślił Dawid Błanik.

©P

PKO BP Ekstraklasa Historyczny mecz przyjaźni i dwa gole w Radomiu

Przełamanie Wisły. Jagiellonia w kryzysie, który się przeciąga

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

Jagiellonia Białystok przedłużyła serię bez zwycięstwa na krajowym podwórku do pięciu spotkań. Natomiast Wisła Płock po pięciu porażkach z rzędu w końcu odniosła zwycięstwo. Z Cracovią.

Wydarzeniem przykuwającym uwagę na początku 25. kolejki PKO Ekstraklasa był z pewnością mecz przyjaźni między Radomiakiem i Legią. Poraz pierwszy w historii nowo otwartego stadionu przy Struga 63 trybuny wypełniły się po brzegi - około 15 tysięcy widzów wspólnie dopinguwało obie drużyny.

Kibice z Warszawy licznie stawili się w Radomiu i - co ważniejsze - zasiedli nie tylko w sektorze gości. Na wszystkich trybunach można było zobaczyć białe koszulki w barwach stołecznego klubu. Fani obydwu obozów bawili się razem przez większą część meczu. „Radomiaki i Legia, Legia i Radomiak” - niosło się po obiekcie.

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego pożegnano także byłego zawodnika Radomiaka, Capitę Capembę, który przeniósł się za rekordowe pieniądze w historii klubu z Radomia do amerykańskiego Sportingu Kansas City. Angolczyk pojawił się raz jeszcze w Polsce, i odebrał pamiątkową koszulkę z rąk prezesa klubu Sławomira Stempniewskiego. A następnie przemaszerował wokół boiska, dziękując kibicom z każdej trybuny.

Starcie z Legią było debiutem dotychczasowego asystenta



Wisła zakończyła serię pięciu kolejnych porażek, Cracovia przegrała już po raz trzeci

pierwszego trenera, Kiko Ramíreza, który zastąpił Gonçalo Feio po kontrowersyjnym zachowaniu i odejściu Portugalczyka. Warto przypomnieć, że Feio rozstał się z klubem w atmosferze skandalu, po przepychance z radnym miasta Dariuszem Wójcikiem, której przyczynkiem był fatalny stan murawy podczas wcześniejszego meczu z GKS Katowice. Stan boiska w rywalizacji z Legią nadal pozostawiał wiele do życzenia. Najlepszy komentarz w tej sprawie pozostawił wracający po kontuzji napastnik Jean-Pierre Nsame, który pojawił się na murawie w końcówce meczu: - Nie da się grać w takich warunkach. To jest katastrofa, łatwo jest doznać kontuzji na takim boisku. Nie jest to dobre ani dla piłkarzy, ani dla ki-

biców do oglądania. Polska liga powinna coś z tym zrobić - tłumaczył Kameruńczyk dziennikarzom po meczu.

Obie drużyny zdobyły bramki już w pierwszych dziesięciu minutach spotkania po dośrodkowaniach z rzutów różnych. Na trafienie Mauridesa odpowiedział Radovan Pankov.

Sobotę w PKO Ekstraklasie rozpoczęliśmy od trzęsienia ziemi w Białymstoku. Piast Gliwice niespodziewanie pokonał będącą w kryzysie Jagiellonię Białystok, która po heroicznej, lecz niezwieńczonej sukcesem walce w Lidze Konferencji z Fiorentiną zanotowała właśnie drugą z rzędu porażkę w lidze. Przed tygodniem przegrała 0:3 z Lechią, a teraz musiała uznać wyższość zespołu, który jeszcze

nie tak dawno znajdował się w strefie spadkowej. Dublet Hugo Vallejo przesądził o losach spotkania. A dzięki wygranej - Piast powiększył przewagę nad strefą spadkową.

Wisła Płock zakończyła dramatyczną serię pięciu kolejnych porażek. Podopieczni trenera Mariusza Misiury nie zachwycili stylem, ale okazali się skuteczniejsi od przeciwnika. Pierwszy gol padł jednak po samobójczym trafieniu Bosko Sutalo. Kilka chwil później Deni Jurić dał odpowiedź na wyrównującego gola Ajdina Hasicia i zapewnił przyjezdnym upragnione zwycięstwo, dzięki któremu Nafciarze powiększyli dystans nad strefą spadkową. Pasy po serii trzech remisów teraz przegrały już trzeci mecz z rzędu. ©©

25. KOLEJKA EKSTRAKLASY

BRUK-BET NIECIECZA - MOTOR LUBLIN 1:2

Bramki: Kubica 17 - Czubak 30, Wolski 36

RADOMIAK RADOM - LEGIA WARSZAWA 1:1

Bramki: Maurides 2 - Pankov 7

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - PIAST GLIWICE 1:2

Bramki: Imaz 82 - Vallejo 21, 67

GKS KATOWICE - LECHIA GDAŃSK 2:0

Bramki: Wdowiak 39, Shkurin 60

CRACOVIA - WISŁA PŁOCK 1:2

Bramki: Hasić 59 - Sutalo 51 (bram. samob.), Jurić 69

ARKA GDYNIA - WIDZEW ŁÓDŹ 0:0

ZAGŁĘBIE LUBIN - LECH POZNAŃ 0:1

Bramki: Ishak 7

GÓRNIK ZABRZE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 3:1

Bramki: Sadilek 23, 88, Ambros 43 - Ameyaw 79

1. Zagłębie Lubin	24	41	40-28
2. Lech Poznań	25	41	42-36
3. Jagiellonia Białystok	24	38	40-31
4. Górnik Zabrze	25	38	36-32
5. Raków Częstochowa	25	37	34-32
6. GKS Katowice	24	36	34-32
7. Wisła Płock	25	36	26-24
8. Motor Lublin	25	34	34-38
9. Radomiak Radom	25	33	41-37
10. Cracovia	25	33	30-28
11. Korona Kielce	24	33	29-27
12. Piast Gliwice	25	32	29-32
13. Lechia Gdańsk	25	31	49-47
14. Pogoń Szczecin	24	31	33-37
15. Arka Gdynia	25	30	25-41
16. Legia Warszawa	25	29	29-30
17. Widzew Łódź	25	28	31-34
18. Bruk-Bet Nieciecza	25	22	29-44

Program 26. kolejki

Piątek 20.03

Piast Gliwice - Radomiak Radom (godz. 18.00), Motor Lublin - Zagłębie Lubin (godz. 20.30).

Sobota 21.03

Cracovia - GKS Katowice (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin (godz. 17.30), Jagiellonia Białystok - Wisła Płock (godz. 20.15).

Niedziela 22.03

Korona Kielce - Arka Gdynia (godz. 12.15), Lech Poznań - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 14.45), Widzew Łódź - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Legia Warszawa - Raków Częstochowa (godz. 20.15).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli

Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk), Karol Czubak (Motor Lublin)

13 goli

Mikael Ishak (Lech Poznań)

12 goli

Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)

11 goli

Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)

10 goli

Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Hugo Vallejo - Piast Gliwice

Dwa gole przeciwko Jagiellonii Białystok były jego pierwszymi w PKO Ekstraklasie od momentu podpisania przez Hiszpana kontraktu z Piastem Gliwice w letnim okienku transferowym. A przypomnijmy mowa o lewoskrzydłowym, który również może grać jako środkowy napastnik.



Echa spod szatni. Trener Misiura drżącym głosem przeproszał... rodziców i żonę

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Nikt nie zanotował w tym sezonie PKO Ekstraklasa tak fatalnej serii jak Wisła Płock. Drużyna beniaminka, która jesień skończyła sensacyjnie na pierwszym miejscu, ostatnio przegrała pięć razy.

To już jednak przeszłość, ponieważ upragniona wygrana nastąpiła w sobotni wieczór na wyjeździe z Cracovią. Trener Mariusz Misiura odetchnął

z ulgą. Mówi, że najbardziej żał było mu rodziców czytających stale o jego spodziewanym zwolnieniu.

- Gdy pracowałem w Chinach, to jeden z trenerów zatrudnionych w PKO Ekstraklasie mówił do mnie, bym nie wracał do naszego pięknego kraju, bo tu jest „piekiełko”. Dziś już wiem, o co mu chodziło. Moi rodzice i moja żona - gdzie nie otworzyliby internetu, to tylko wszyscy wszędzie żądali mojej głowy... Bardzo mi przykro, że musieli

przeżywać z tego powodu takie trudne momenty. Mając wsparcie wspaniałych ludzi, byłem ponad to wszystko, ale moich bliskich dużo to kosztowało. Bardzo ich za to przeproszam. Mam nadzieję, że nigdy do takiej sytuacji już nie dopuszczę - stwierdził drżącym głosem Misiura przed kamerą Canal+ Sport.

Misiura na konferencji był również wdzięczny władzom Wisły. Działacze w obliczu kryzysu stanęli za nim murem, co akurat w naszej rzeczywistości

nie jest wcale powszechną praktyką.

- Dziękuję właścicielowi, prezesowi, radzie nadzorczej oraz dyrektorowi za niesamowite wsparcie w tych trudnych momentach, bo na pewno było potrzebne - wyznał szkolenowiec, który zalicza swój debiutancki sezon w PKO Ekstraklasie.

W weekend pierwszy raz od sierpnia zagrał w niej Jean-Pierre Nsame. Napastnik Legii Warszawa po powrocie po kontuzji utyskiwał na stan murawy

w Radomiu, gdzie jeszcze w marcu ma zagrać reprezentacja Polski do lat 21. - Na normalnym boisku strzeliłbym gola, ale w ostatniej chwili piłka podskoczyła. To katastrofa, w takich warunkach nie da się grać w piłkę - stwierdził Kameruńczyk, komentując swoją niewykorzystaną okazję.

W bawelnę nie owijał także Adrian Siemieniec. Jego walcząca o mistrzostwo Jagiellonia Białystok doznała kolejnej porażki, i to domowej, przegrywając z Piastem Gliwice.

- Nie rozpieszczamy ostatnio kibiców. Nie ma co pudrować rzeczywistości. To był nasz słaby mecz. Trzeba się wzięć w garść - przyznał młody trener.

Rewelacyjnie idzie za to GKS Katowice, który ociera się o podium, choć jesień kończył tuż nad kreską.

- Udało się stworzyć fantastyczną grupę ludzi. Cieszy nasz rozwój, ale to jeszcze nie czas na laurki - studził nastroje po ograniu Lechii Gdańsk trener Rafał Górak. ©©

Betclic 3.liga KSZO ograł Czarnych, Korona II Spartę, wygrana Naprzodu, a Star kontynuuje świetną serię

KSZO 1929 Ostrowiec wskoczył na fotel lidera!

D. Kułaga, M. Kogut, D. Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W sobotę 14 marca rozegrane zostały mecze 22. kolejki grupy czwartej Betclic 3. Ligi. Dzięki kolejnej wygranej KSZO 1929 został liderem tabeli!

CZARNI POŁANIEC - KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 0:1 (0:1)

Bramki: Yevgny Belych 19.
Czarni: Chrapusta - Qarayev, Skrzyński, Chmielowiec - Guca, Dzikowski, Kramarz (26. Kierys), Bawor, Smoleń - Piatek, Paszczela.
KSZO 1929: Klebaniuk - Siedlecki, Walerick, J. Czajkowski - Goc, P. Czajkowski, P. Lisowski, Horzhui - Górki, Majewski, Belych.

Początek spotkania był wyrównany, przez pierwsze 15 minut żadna z drużyn nie stworzyła dogodnej okazji do zdobycia bramki. W 19 minucie zespół z Ostrowca objął prowadzenie, a autorem tego trafienia był Yevgny Belych.

Piłkarze z Ostrowca w końcówce dwa razy zagrozili gospodarzom. Raz bardzo dobrze interweniował Piotr Chrapusta, a w 87 minucie gospodarzy od utraty bramki uratowała poprzeczkę. W ostatnich kilku minutach gospodarze postawili wszystko na jedną kartę, za wszelką cenę starali się doprowadzić do wyrównania, ale ta sztuka im się nie udała.

Dzięki temu zwycięstwu i stracie punktów Avii Świdnik



FOT. DOROTA PROKOP

KSZO 1929 Ostrowiec pokonał Czarnych Połaniec i wskoczył na fotel lidera

KSZO został nowym liderem tabeli.

STAR STARACHOWICE - SIARKA TARNOBREG 2:0 (1:0)

Bramki: Patryk Orlik 12, Arkadiusz Świąg 48
Star: Drużbicki - Styczyński, Duda, Świąg, Stefański - Winstal, Orlik (82. Himiak), Puton, Boniecki (73. Kasia) - Szynka, Stanisławski
Siarka: Racinewski - Biś, Marszałik (55. Słowik), Mróz, Wacławek, Planeta (65. Czaczek), Majewski (85. Podkowa), Nechyporenko (46. Kaliniec), Wyparło, Benvindo, Misztal.

Star objął prowadzenie w 12. minucie spotkania, a bramkarza gości pokonał Patryk Orlik. Do końca pierwszej połowy wynik spotkania się nie zmie-

nił. Szybko po przerwie Starachowiczanie podwoili prowadzenie. Gola na 2:0 strzelił Arkadiusz Świąg.

Więcej goli nie padło. Star wygrał 2:0 i było to jego szóste ligowe zwycięstwo z rzędu. Świetna seria zielono-czarnych zaczęła się jeszcze pod koniec ubiegłego roku, kiedy wygrali: 1:0 z Pogonią Sokół Lubaczów, 2:0 ze Stalą Kraśnik i 2:0 z Cracovią II. W 2026, przed starciem z Siarką, było 4:0 ze Spartą Kazimierza Wielka i 1:0 ze Świdniczaną Świdnik.

KORONA II KIELCE - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 4:2 (3:1)

Bramki: Mateusz Głowiński 8, Adam Hańcko, 11, 62, Bartosz Karliński 27 - Jarosław Dudczenko, Anthony Inwuka 88 z wolnego.

Korona II: Mikieliewicz - Mianowany (72. Górzycy), Chmielowski, Nasternak (46. Mikołaj Podwysocki) - Poliaszenko, K. Minuczyk (58. N. Kuzera), K. Turek, B. Moleda - Hańcko, Karliński, Głowiński (58. Maksymilian Podwysocki).
Sparta: Fiust - S. Maderak, Gil, Szewczyk, Lis (72. Sapok) - Stojek (30. Krawiec) - Skiba (64. Iżewski), F. Kowalski (72. Kłeczek), Inwuka, Daniel - Dudczenko (72. Kukla).

Derby województwa świętokrzyskiego były ciekawe. Ostatni zespół w tabeli nie przyjechał tylko po to, żeby się bronić. Zdobył dwie bramki, ale pewne zwycię-

stwo odnieśli podopieczni Marka Mierzwy. W ich szeregach wyróżnił się strzelec dwóch goli Adam Hańcko, zawodnik reprezentacji Polski do 17 lat.

- Obrona dalej u nas nie funkcjonuje. Proste błędy kończą się golami dla rywali. Na pewno cieszą strzelone bramki - powiedział Paweł Czajka, trener Sparty. - Za łatwo tracimy gole, martwi też nieskuteczność, bo powinniśmy zdobyć więcej bramek. Cieszy to, że stwarzamy mnóstwo okazji - dodał Marek Mierzwa, szkoleniowiec Korony II, która w całym meczu oddała 13 celnych strzałów.

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW - CRACOVIA II 2:0 (0:0)

Bramki: Kacper Durda 57, Karol Stanek 82

Naprzód: Borsuński - Kośmicki, Kowalski, Fedoruk (85. Serna) - Bażant, Duda, Jas, Żądło (60. Stanek), Souza Oliveira (67. Opalski) - Janusz (60. Gnutek), Durda

Cracovia II: Cymerys - Wilczek, Walaszek (83 Czerwiński), Nowakowski, Strózik (62 Pomietło) - Mamrot (46 Królak), Dej, Skoczyła (62 Wierzbicki), Żołądz - Śliwa, Kaczor (77 Kolec).

Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Żadnej z drużyn nie udało się stworzyć klarownej sytuacji i po 45 minutach na tablicy wyników widniał bezbramkowy remis.

Naprzód od początku drugiej połowy ruszył do ataku i starania gospodarzy zostały nagrodzone. W 57. minucie

prowadzenie naszej drużynie dał Kacper Durda.

Gospodarze mądrze utrzymywali korzystny wynik, a w 82. minucie podwyższyli prowadzenie. Tym razem na listę strzelców wpisał się rezerwowo Karol Stanek, który zimą został sprowadzony do Jędrzejowa ze Sparty Kazimierza Wielka.

Pozostałe wyniki: Avia Świdnik - Wisła II Kraków 1:1 (1:1) Marcin Pigiel 29 - Karol Tokarczyk 20; **Chelmska Chelm - Stal Kraśnik 4:1 (4:0)** Radosław Adamski 5, Paweł Tomczyk 6, 32, Maksymilian Banaszewski 23 - Sacha Martinez 79; **Sokół Kolbuszowa Dolna - Podlasie Biała Podlaska 0:0**; **Wisłoka Dębica - Świdniczaną Świdnik 1:0 (0:0)** Jakub Bator 65; **Wisłanie Skawina - Pogoń-Sokół Lubaczów 1:3 (0:3)** Patryk Wiszniewski 49 - Jehor Chromych 27 (k), Mateusz Bielenda 28, Oskar Majda 42. © ©

1. KSZO 1929 Ostrowiec	22	48	46-18
2. Avia Świdnik	22	47	55-26
3. Chelmska Chelm	22	45	37-21
4. Star Starachowice	22	43	36-20
5. Wisłanie Skawina	22	40	43-34
6. Korona II Kielce	22	36	43-37
7. Siarka Tarnobrzeg	22	35	45-31
8. Pogoń-Sokół Lubaczów	22	34	41-29
9. Podlasie Biała Podlaska	22	33	35-33
10. Wisłoka Dębica	21	30	24-20
11. Wisła II Kraków	22	28	45-42
12. Czarni Połaniec	21	27	35-35
13. Naprzód Jędrzejów	21	22	28-39
14. Cracovia II	21	22	25-43
15. Stal Kraśnik	22	19	28-39
16. Sokół Kolbuszowa	21	15	21-43
17. Świdniczaną Świdnik	22	15	26-50
18. Sparta Kazimierza	22	7	20-73

Ruszyła wiosna w Keeza Klasie Okręgowej. Zaskakujące wyniki, wysyp hat-tricków

Damian Wiśniewski
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 14-15 marca ruszyła runda wiosenna Keeza Klasy Okręgowej. Nie brakowało zaskakujących wyników i świetnych popisów strzeleckich - były trzy hat-tricki.

STAL KUNÓW - LECHIA STRAWCZYN 1:3 (1:2)

Bramki: Dawid Polowniak 21 - Grzegorz Ernestowicz 8, Bartosz Sosiński 15, Wiktor Soborń 90

PARTYZANT RADOSZYCE - UNIA SĘDZISZÓW 5:4 (0:1)

Bramki: Wiktor Gola 57, Tomasz Mazur 78, 89, 90+3, Kacper Baran 87 - Dawid Dziadana 26, 64, 67, Kamil Adamski 81.

Macz hat-tricków! Po trzy gole dla swoich drużyn strzelili Tomasz Mazur i Dawid Dziadana, ale to ten pierwszy mógł się cie-



FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI

Astra Piekoszów pewnie pokonała w Nowinach Partyzanta Wodzisław

zyć na koniec z trzech punktów.

KAMIENNA BRODY - KKP KORONA KIELCE 1:1 (1:1)

Bramki: Jan Szymański 35 - Wiktor Jakubowski 26.

Niemala niespodzianka w Brodach. Miejscowa Kamienna, będąca w dolnych rejonach tabeli, urwała punkty walczącej o awans do czwartej ligi KKP Koronie Kielce.

ASTRA PIEKOSZÓW - PARTYZANT WODZISŁAW 3:1 (3:0)

Bramki: Jakub Czarnowski 20, Jakub Pamintasu 25, Dawid Banaśkiewicz 30 - Paweł Bębenek 55 z rzutu karnego.

Mecz został rozegrany na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Nowinach, ponieważ murawa w Piekoszowie nie była jeszcze do końca przygotowana. Lepsza okazała się 4ECO Astra, która grała w roli gospodarza. Jeszcze przed przerwą gospodarze strzelili trzy gola. Jedno z trafień i asystę zanotował Jakub Pamintasu, który w rundzie jesiennej reprezentował... Partyzanta Wodzisław. W niedziele zanotował bardzo dobry debiut w nowych barwach.

Partyzant odpowiedział jednym trafieniem - w 55. minucie gry bramkę z rzutu karnego zdobył Paweł Bębenek.

STAR II STARACHOWICE - GÓRAL GÓRNO 6:2 (1:1)

Bramki: Cyprian Basiak 20, Bartosz Moskwa 55, 62, Filip Hryniewicz 69, 76, 83 - Jędrzej Bakalarz 44, Tomasz Staszewski 60.

To był mecz trenerskich debiutów. W Starze II pracę od zwycięstwa zaczął duet Bartosz Gębura oraz Mariusz Fabjański, a w zespole gości od porażki rozpoczął Tomasz Kołodziejczyk.

Świetnie rundę wiosenną zaczął najlepszy strzelec zielono-czarnych i czołowy snajper ligi, Filip Hryniewicz. Dzięki hat-trickowi ma już 16 bramek na koncie w całym sezonie i ustępuje jedynie Albertowi Zajęckiemu z Lechii Strawczyn (17 goli).

WICHER MIEDZIANA GÓRA - NIDA PIŃCZÓW 1:3 (1:1)

Bramki: Jarosław Gołda 25 - Bohdan Fedkiw 10, 79, Antonio Biernacki 50

- Zaskżone zwycięstwo. Mieliśmy kontrolę nad meczem z wyjątkiem paru minut po stracie bramki, która padła po naszych indywidualnych błędach - powiedział nam po spotkaniu trener Nidy, Robert Banaszek, który debiutował na ławce trenerskiej Pińczowian.

SPARTA DWIKOZY - LZS SAMBORZEC 0:0

1. OKS Opatów	16	35	47-13
2. Star II Starachowice	16	35	45-21
3. KKP Korona Kielce	16	33	51-22
4. 4ECO Astra Piekoszów	16	30	43-26
5. Wicher Miedziana Góra	16	29	30-22
6. Lechia Strawczyn	16	27	45-35
7. Góral Górno	16	21	39-43
8. Partyzant Radoszyce	16	20	28-40
9. LZS Samborzec	16	20	23-37
10. Unia Sędziszów	16	19	28-32
11. Stal Kunów	16	19	24-38
12. Kamienna Brody	16	18	28-31
13. Partyzant Wodzisław	16	16	28-31
14. Wisła Sandomierz	16	16	20-41
15. Nida Pińczów	16	14	20-33
16. Sparta Dwikozy	16	8	11-45

IV.liga Za nami 20. kolejka, w której AKS 1947 Busko-Zdrój zwiększył zapas nad resztą ligowej stawki

Lider z Buska nie zawodzi, hit Arka - Moravia na remis

Dorota Kułaga, Mariusz Kogut
Świętokrzyskie

PIŁKA NOŻNA. W weekend 14-15 marca rozgrywana była 20. kolejka Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. Zdecydowany lider AKS 1947 Busko-Zdrój pewnie wygrał z Piaskowianką Piaski 5:2.

AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ - PIASKOWIANKA PIASKI 5:2 (4:0)
Bramki: Maciej Pokora 22, 80, Kacper Rogoziński 31, Michał Pokora 38 z rzutu karnego, Filip Rogoziński 43 - Ishkhan Matevosian 75 z rzutu karnego, Mykyta Skorobohatykh 89.

Lider kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. W sobotę pewnie pokonał Piaskowiankę, a łupem bramkowym podzielili się bracia Pokora - w sumie trzy trafienia i bracia Rogozińscy - dwie bramki. Mecz obejrzała liczna grupa kibiców. Dzięki tej wygranej AKS ma już 14 punktów zapasu nad drugim w tabeli zespołem (było 12).

KORONA III KIELCE - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 3:3 (0:1)
Bramki: Daniel Wyrozumski 55, 57, Kacper Tarczyński 61 - Jakub Baniś 24, Bartłomiej Papros 68 z karnego, Filip Rożek 84.

W pierwszej części kielczanie nie radzili sobie z silniejszym fizycznie i zdeterminowanym rywalem, który wyszedł na prowadzenie bramką Jakuba Banysia. Po zmianie stron Korona II przyspieszyła i krótkim okresie zdobyła 3 gole, z tego 2 Daniel Wyrozumski. Prowadzenie 3:1 uśpiło



Daniel Szelągowski (pierwszy z prawej) w końcówce dał Moravii remis w meczu z Arką

zespół Jakuba Żubrowskiego, a Granat walczył ambitnie i zdołał wyrównać. W końcówce miał lepsze okazje, powinien przechylić szalę na swoją korzyść.

- Mogliśmy to wygrać, szkoda sytuacji z końcówki, mogliśmy też przegrać. Powalczyliśmy z piłkarsko bardzo ciekawym zespołem - przyznał Tomasz Wójtowicz, trener Granatu Skarżysko-Kamienna.

- Pierwsza połowa słaba w naszym wykonaniu. Przy stanie 3:1 poculiśmy się zbyt pewnie i zostaliśmy zweryfikowani. Najlepiej uczyć się na swoich błędach, proces trwa - podsumował Jakub Żubrowski, szkoleniowiec Korony III Kielce,

która co ciekawe oddała 7 celnych strzałów, przy 10 Granatu.

ARKA PAWŁÓW - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 1:1 (1:0)
Bramki: Piotr Mikos 33 - Daniel Szelągowski 90+4.

- W pierwszej połowie graliśmy bardzo dobrze i strzeliliśmy gola. W drugiej żał okazji Bartka Szydłowskiego, który trafił w słupek mając przed sobą pustą bramkę. Rywal wyrównał z wolnego za faul, w którym raczej był faulowany nasz zawodnik - powiedział zawiedziony Arkadiusz Bilski, trener Arki.

- Cieszymy się, bo wyrównaliśmy w doliczonym czasie.

Mecz dużo ważył, brakowało płynności, mało było piłki - podsumował Mariusz Arcewski, szkoleniowiec Moravii.

Pierwszego gola w nowym klubie strzelił Daniel Szelągowski, w przeszłości zawodnik między innymi Korony Kielce i Rakowa Częstochowa.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - ORLĘTA PROBUDEX KIELCE 0:2 (0:0)
Bramki: Jacek Kielb 46, Piotr Foks 82.

Cenna wyjazdowa wygraba Orłat Probudex Kielce. Wynik spotkania otworzył w 46 minucie Jacek Kielb, a wynik meczu ustalił Piotr Foks w 82 minucie.

GKS RUDKI - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 0:1 (0:0)
Bramka: Mateusz Wyjadłowski 61.

Niespodzianka w Rudkach, gdzie beniaminek ze Skalbmierza pokonał miejscowy GKS 1:0. Jedyne goła zdobył Mateusz Wyjadłowski, który wykończył ładną, dwójkową akcję. Gospodarze mieli doskonałą sytuację na wyrównanie, ale nie wykorzystali rzutu karnego.

ALIT OŻARÓW - SPARTAKUS DALESZYCE 1:1 (0:0)
Bramki: Marcin Dynarek 88 z karnego - Oliwier Łączkowski 39

Wyrównane spotkanie w Ożarowie, gdzie mierzyły się sąsiadujące ze sobą w tabeli zespoły Alitu i Spartakusa. Goście prowadzili po pierwszej połowie po bramce Oliwiera Łączkowskiego, ale ambitnie grający Alit wyrównał po trafieniu Marcina Dynarka z rzutu karnego.

NEPTUN KOŃSKIE - WIERNA MAŁOGOSZCZ 1:1 (1:0)
Bramki: Mikołaj Wolski 26 - Michał Smolarczyk 75

HETMAN WŁOSZCZOWA - GKS NOWINY 2:2 (1:1)
Bramki: Mateusz Jamróz 10, Sebastian Walaśek 63 z karnego - Kacper Konieczny 35, Filip Kaczmarek 60

GKS w trzecim meczu na wiosnę zaliczył trzeci podział punktów. Tym razem zremisował we Włoszczowie

z Hetmanem i pierwszego zwycięstwa w 2026 roku będzie szukał za tydzień w domowym spotkaniu z Orliczem Suchedniów.

- Przyjechaliśmy po zwycięstwo, a niestety trzeci raz na wiosnę tracimy punkty. Dla nas było to jednak najsłabszy mecz z dotychczasowych w tej rundzie - podsumował niedzielne spotkanie trener GKS-u Nowiny, Przemysław Cichoń.

KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW - OLIMPIA POGOŃ STASZÓW 2:0 (1:0)
Bramki: Filip Krempa 33, Andrii Shakalets 53.

Ostatnia w tabeli Pogoń Staszów szukała kolejnych punktów w Klimontowie. Gospodarze okazali się jednak zbyt mocni na staszowską młodzież i to oni cieszyli się z pierwszego zwycięstwa na wiosnę. ©©

1. AKS 1947 Busko-Zdrój	20	54	61-20
2. Korona III Kielce	20	40	47-20
3. Arka Pawłów	20	40	44-19
4. Orleta Probudex Kielce	20	39	36-18
5. Moravia Morawica	19	38	39-17
6. Neptun Końskie	20	34	34-23
7. GKS Rudki	19	34	34-24
8. GKS Nowiny	20	30	38-30
9. Spartakus Daleszyce	20	27	32-29
10. Alit Ożarów	20	24	23-36
11. Klimontowianka	20	22	21-28
12. Hetman Włoszczowa	19	22	30-44
13. Granat Skarżysko	19	21	23-32
14. Victoria 2015	19	19	24-35
15. Wierna Małogoszcz	20	16	22-39
16. Piaskowianka Piaski	19	14	26-58
17. Orlicz Suchedniów	20	12	22-47
18. Pogoń Staszów	20	9	14-51

Już budują nowe boisko w Kielcach

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Pod koniec kwietnia ma zostać oddane do użytku nowe boisko piłkarskie przy ulicy Bolesława Chrobrego w Kielcach.

To inwestycja byłych piłkarzy Korony Kamila Kuzery i Jacka Kielba z Fundacji Wychowani Na Boisku. - Prace zaczęły się z delikatnym opóźnieniem, w styczniu tego roku, a planowo mieliśmy obiecać, że boisko zostanie oddane do użytku w kwietniu. Teraz pogoda jest bardzo dobra, prace idą w szybkim tempie. Myślę, że pod koniec kwietnia, oczywiście tego roku, boisko będzie gotowe - mówi Jacek Kielb, piłkarz 50-lecia Korony Kielce, który razem z Kamilem Kuzerą i Pawłem Czają założył Fundację Wychowani Na Boisku. To boisko to ich pierwsza poważna inwestycja.



To inwestycja byłych piłkarzy Korony Kamila Kuzery i Jacka Kielba z Fundacji Wychowani Na Boisku

To będzie boisko z nowoczesną, sztuczną trawą wysokiej jakości. - Mam nadzieję, że długo wytrzyma. Wierzę, że ten obiekt na Chrobrego będzie dobrze służył wszystkim, którzy będą z niego korzystać - dodaje Jacek Kielb.

Przed wszystkim będą to podopieczni Fundacji Wychowani Na Boisku, ale - jak zaznaczył Jacek Kielb - będą respektowane wszystkie zapisy, które są zawarte w umowie z Urzędem Miasta. ©©

KSZO wygrał z SMS ZPRP II Kielce

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

W sobotę 14. marca swoje mecze w grupie D 1. ligi piłkarskiej ręcznych rozgrywały drużyny z naszego województwa.

KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - SMS ZPRP II KIELCE 43:35 (21:22).
KSZO: Kijewski, Węgliński - Bysiak 10, Jamioł 5, Babicz 4, Zdziech 4, Wojtkowski 4, Kwiatkowski 3, Chuchała 3, Świt 3, Kubacki 2, Majchrzak 2, Makuła 2, Mazur 1.
SMS ZPRP II: Wrona, Zemla - Szałaj 8, Tkaczyk 7, Kruszelnicki 6, Kohrs 4, Malec 4, Ciszewski 3, Jarosz 2, Bieliński 1, Adamczyk, Cieśla, Gradowski.

Sobotni mecz w Ostrowcu, jak na derby przystało obfitował w wiele emocji. Pierwsza połowa to zacięta walka, a na tablicy wyników bardzo często widniał remis. Po 20 minutach gospodarze uzyskali przewagę dwóch goli, ale SMS w końcówce zagrał sku-

teczej i prowadził do przerwy 22:21.

Druga odsłona to kontynuacja strzeleckich popisów z obu stron. Gra nadal była wyrównana, a o końcowym sukcesie KSZO zdecydowało ostatnie 10 minut.

Ostrowczanie zbudowali kilkunastu bramkową przewagę i nie oddali jej do końca. Kielecka młodzież pokazała jednak bardzo dobry szczypiorniak i przez większość meczu grała jak równy z równym z faworytem z Ostrowca. ©©



Fragment meczu KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - SMS ZPRP II Kielce

My, Polacy, lubimy deprecjonować własne sukcesy

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Rozmawiamy z Grzegorzem Kapicą, mistrzem Polski z Lechem Poznań (1984) i Ruchem Chorzów (1989). Król strzelców ekstraklasy w Szombierkach Bytom (1982) ocenia występ polskich drużyn w Lidze Konferencji.

Byli król strzelców naszej najwyższej ligi aktualnie pracuje w Grunwaldzie Ruda Śląska, gdzie prowadzi A-klasowy zespół seniorów.

Zaskoczyła Pana porażka Lecha z Szachtarem aż 1:3?
Brazylijczycy zrobili różnicę, wygrała jakość Szachtara. Na pewno liczyliśmy na lepszy wynik, Lech przed rewanżem w Krakowie znajduje się w bardzo trudnym położeniu, ale w piłce – do kiedy jest szansa – nie wolno się poddawać. Raków też przegrał we Florencji, co prawda 1:2, ale włoski zespół umie grać na wyjazdach, ma klasowych piłkarzy. Wierzę, że zespół z Częstochowy jest w stanie pokusić się o odrobienie strat, tak jak to uczyniła Ja-

giellonia z Fiorentiną na wyjeździe, ale w ogólnym rozrachunku strzeli o jednego gola więcej. Jak widać, Liga Konferencji, którą niektórzy u nas nazywali Pucharem Biedronki, to nie takie słabe rozgrywki. W poprzednim sezonie Legia i Jagiellonia dotarły w nich do ćwierćfinałów, ale u nas oczywiście to umniejszano. My, Polacy, lubimy deprecjonować własne sukcesy, a przecież na każde zwycięstwo trzeba solidnie zapracować. W innych krajach też potrafia grać w piłkę i wychodzą na boisko, aby wygrywać i zarabiać.

Lech nie ma za słabej obrony?
Mogę to oceniać z perspektywy kibica, nie je dobieram piłkarzy do składu. Nie da się jednak ukryć, że Lech traci za dużo goli i ma problemy także w ekstraklasie, a już odpadł z Pucharu Polski. Rywal w 1/8 finału, Szachtar, ze znakomitymi Brazylijczykami, to drużyna ograna w Europie, poważny kandydat do triumfu w Lidze Konferencji. Na rewanż „Kolejorz” powinien wyjść, żeby pokazać się z jak najlepszej strony i próbować – można wiele zyskać.



– Brazylijczycy zrobili różnicę, wygrała jakość Szachtara. Lech znajduje się w trudnym położeniu – ocenia Kapica

Oceniając po pucharowych występach, można uznać, że ekstraklasa się rozwija?
Wiem, że oczekiwania były u nas po eliminacjach europejskich pucharów ogromne, ale w piłce nożnej na poziomie międzynarodowym nic łatwego nie przychodzi. Ekstraklasa najpierw rozwinęła się pięknie w telewizji, potem pojawiły się piękne stadiony, jest wielkie zainteresowanie kibiców. Po ubiegłym sezonie, gdy Legia i Jagiellonia dotarły do ćwierćfina-

łów Ligi Konferencji, wydawało nam się, że przyjdą jeszcze większe sukcesy. Spokojnie, pamiętajmy też, że potrafimy wypromować zdolną młodzież, choćby Oskara Pietuszeńskiego, który dziś bryluje w FC Porto, czy Bartosza Mazurka, bohatera „Jagi” we Florencji. Nadal nasi przedstawiciele są w grze w Europie, a liga nadal będzie się rozwijać, ale musimy być cierpliwi. Trzeba ciągnąć wnioski z błędów, poprawiać i po prostu wychodzić

na boisko, aby grać jak najlepiej, z wiarą w sukces. Konsekwencja też przynosi rezultaty, co widać na przykładzie Bodo Glimt, norweskiej rewelacji Ligi Mistrzów 2025/26. Jeszcze nie tak dawno ten zespół przegrywał z polskimi w Lidze Konferencji. To daje wiele do myślenia.

Pan poznał smak pucharów, gdy jeszcze nie były rozbudowane, bez faz grupowych, ligowych. Nie żałuje Pan, że nie obowiązywały obecne zasady?
Nie mogę narzekać, że urodziłem się wtedy, w takiej rodzinie, w takim kraju. Nie żałuję tego, co przeżyłem, nie mogę narzekać na swoją przygodę z piłką w roli zawodnika. Zdobywałem trofea, grałem w europejskich pucharach przeciw takim potentatom, jak Feyenoord czy Athletic Bilbao, ocierałem się o pierwszą reprezentację Polski, choć nie dane było mi w niej zadebiutować. Tak się potoczyły moje losy i staram się też nikomu nie zazdrościć. Jak któremuś polskiego zawodnikowi wychodzi za granicą, cieszę się z tego. Nam trochę brakuje takiego pozytywnego myślenia, wspierania swoich. Nie

można tylko się krytykować, klócić, narzekać.

To, że ekstraklasa jest tak wyrównana, to dobrze?
Brakuje w niej dwóch, trzech dominujących klubów, a to na pewno na dobre wyszłoby polskiej piłce. Może to jest taki czas przejściowy w drodze, którą wybraliśmy, i widać postęp, który w dalszej perspektywie powinien być wyraźniejszy. Futbol może być piękny, co pokazuje historia Bodo Glimt, pogromcy Manchesteru City, Atletico Madryt, Interu Mediolan, Sportingu Lizbona. Skoro Norwegowie mają swoją drużynę w Lidze Mistrzów i są tam blisko ćwierćfinału, to my możemy też, ale nasze czołowe zespoły muszą mieć w składach jeszcze więcej jakości.

Panu daje przyjemność praca trenerska w klasie A?
Gdybym tego nie lubił, to bym się tym nie zajmował. Trzeba się mierzyć z różnymi problemami, ale widząc zadowolenie podopiecznych, uważam, że warto. W klasie A piłka nożna też ma swój urok, tu też pojawiają się talenty. ©©

Podział punktów w meczu drużyn Zielińskiego i Zalewskiego, a Milik na ławce

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Manchester City, Bayern Monachium i Inter Mediolan straciły punkty, a Arsenal Londyn, Real Madryt, Napoli i Juventus Turyn odnieśli zwycięstwa.

ANGLIA

Manchester City zaliczył wpadkę w wyjazdowym meczu z broniącym się przed spadkiem West Hamem United (1:1), gubiąc 2 punkty w Londynie. „Obywatele” wciąż jednak zajmują drugie miejsce w tabeli Premier League, ale ich strata do prowadzącego Arsenalu powiększyła się do 9 punktów, przy jednym meczu mniej od „Kanonierów”. Trener City Pep Guardiola nie składa jednak broni i zapowiada walkę o tytuł do końca.

Arsenal pokonał na Emirates Everton 2:0, choć premierowego gola dopiero w 89. minucie zdobył szwedzki napastnik Viktor Gyökeres. W doliczonym czasie wynik ustalił wychowanek „Kanonierów” Max Dowman, zostając najmłodszym strzelcem gola w historii Premier League. Trafił do siatki „The Toffees”, mając zaledwie 16 lat i 73 dni. Dotychczas rekor-

dziście był James Vaughan, który w 2005 roku z bramki zdobytej dla Evertonu cieszył się mając 16 lat i 270 dni.

PREMIER LEAGUE

30. kolejka: Sunderland - Brighton & Hove Albion 0:1, Burnley - Bournemouth 0:0, Chelsea Londyn - Newcastle United 0:1, Arsenal Londyn - Everton 2:0, West Ham United - Manchester City 1:1.

FRANCJA

W Ligue 1 porażkę 0:1 w Lorient poniosło Lens, tracąc dyktando do liderującego Paris Saint-Germain. Trzecie w tabeli Olympique Marsylia pokonało otwierające strefę spadkową Auxerre 1:0 po голу algierskiego rezerwowego Amine’a Gouiriego.

LIGUE 1

26. kolejka: Olympique Marsylia - Auxerre 1:0, Lorient - Lens 2:1, Angers - OGC Nice 0:2, AS Monaco - Brest 2:0.

HISZPANIA

Goniący Barcelonę Real Madryt bez kontuzjowanego Kyliana Mbappe rozgromił Elche 4:1. Efektowną bramkę z dystansu na 2:0 zdobył Urugwajczyk Federico Valverde, który w środę popisał się hat-trikiem w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów z Manchesterem City (3:0).



Piotr Zieliński wraz z partnerami z Interu Mediolan gratuluje Pio Esposito zdobycia gola z Atalantą Bergamo

Real w lidze nie przegrał z Elche od 1978 roku, a u siebie nigdy nie poniósł porażki. Nie stracił też jeszcze żadnego punktu w tym sezonie La Liga, gdy jako pierwszy zdobył bramkę. Elche nie wygrało żadnego z ostatnich 11 ligowych meczów i zajmuje 17. miejsce.

LA LIGA

28. kolejka: Deportivo Alaves - Villarreal 1:1, Girona - Athletic Bilbao 3:0, Atletico Madryt -

Getafe 1:0, Real Oviedo - Valencia 1:0, Real Madryt - Elche 4:1.

NIEMCY

Prowadzący w tabeli obrońca tytułu Bayern Monachium zremisował na wyjeździe z Bayerem Leverkusen 1:1.

Bawarczycy kończyli mecz w dziewiątkę po czerwonych kartkach dla Nicolasa Jacksona w 42. minucie i Luisa Diaza w 84. minucie.

Już w 6. minucie prowadzenie „Aptekarzom” dał Aleix Garcia. Do remisu w 69. minucie doprowadził Diaz. Kwadrans później Kolumbijczyk został ukarany drugą żółtą kartką.

W piątkowym meczu St. Pauli przegrało 0:2 na wyjeździe z Borussia Moenchengladbach. „Korsarzom” nie pomogli obrońca Adam Dźwigala (grał do 67. minuty) i pomocnik Arkadiusz Pyrką, zmieniony w 88. minucie.

BUNDESLIGA

26. kolejka: Borussia Moenchengladbach - St. Pauli 2:0, TSG Hoffenheim - VfL Wolfsburg 1:1, Borussia Dortmund - FC Augsburg 2:0, Eintracht Frankfurt - Heidenheim 1:0, Bayer Leverkusen - Bayern Monachium 1:1, Hamburger SV - 1.FC Koeln 1:1.

WŁOCHY

Prowadzący w tabeli Serie A Inter Mediolan, w składzie z Piotrem Zielińskim, zremisował u siebie z Atalantą Bergamo 1:1. W drużynie gości do 65. minuty grał Nicola Zalewski. Gospodarze prowadzili po bramce Francesco Esposito (26.), ale w końcówce do wyrównania doprowadził Czarnogórzec Nikola Krstović (83.). Atalanta nie przegrała na wyjeździe z Interem po raz pierwszy od września 2021 roku. Na zwycięstwo nad tym

rywalem czeka od 2018, a na wygraną z nim na San Siro - od 2014.

Juventus Turyn wygrał na wyjeździe z Udinese 1:0 po голу Iworyczyka Jeremiego Bogi w 38. minucie.

W kadrze gości znalazł się pauzujący od blisko dwóch lat Arkadiusz Milik, ale nie wstał z ławki rezerwowych. W zespole gospodarzy Jakub Piotrowski w 77. minucie zmienił Szweda Jespera Karlstroema, który kiedyś występował w Lechu Poznań. Na ławce rezerwowych zabrakło miejsca dla Adama Buksy. Juve wygrał dziewięć z ostatnich 10 starć z Udinese w lidze i Pucharze Włoch. Triumfował także w czterech kolejnych meczach w Udine, nie tracąc przy tym gola.

Broniące tytułu Napoli na Stadio Diego Armando Maradona wygrało z Lecce 2:1, choć przegrywało od 3. minuty po голу Niemca Jamila Sieberta. W drugiej połowie bramki dla gospodarzy zdobyli Duńczyk Rasmus Højlund i Matteo Politano.

SERIE A

29. kolejka: Torino - Parma 4:1, Inter Mediolan - Atalanta Bergamo 1:1, Napoli - Lecce 2:1, Udinese - Juventus Turyn 0:1. ©©

Orlen Superliga Nie był to najlepszy występ żółto-biało-niebieskich, ale i tak odnieśli pewne zwycięstwo

Industria Kielce pokonała Chrobrego Głogów

Dorota Kułaga
Kielce

PIŁKA REZNNA. Piłkarze ręczni Industarii Kielce w niedzielę, 15 marca, pokonali w Hali Legionów KGHM Chrobry Głogów 37:25 w meczu 23. kolejki Orlen Superligi. MVP spotkania został Piotr Jarosiewicz.

Industria Kielce	37 (17)
Chrobry Głogów	25 (12)

Industria: Morawski 1, Cordalija - Jędraszczuk 3, Olejniczak, Sičko 4, Kounkoud 4, Maqueda 2, Latosiński 2, Karaliok 4, Vlah 4, Rogulski, Monar 3, Jarosiewicz 6, Nahi 4.

KGHM Chrobry: Stachera 9/27, Dereviankin 5/20 - Skiba 4, Kasumović 4, Mosiolek 3, Pavlovskiy 3, Styrca 3, Adamski 2, Żyskiewicz 2, Paterek 2, Orpik 1, Grabowski 1, Kosznik, Dadej.

Podopieczni trenera Talanta Dujšebajewa do tego spotkania przystąpili bez kontuzjowanych braci Dujšebajew - Alexa i Daniela. Nie zagrał też Arkadiusz Moryto, który niefortunnie wyładował na kostkę podczas meczu EHF Ligi Mistrzów przeciwko Kolstad Handball. Wolne od sztabu szkoleniowego dostał bramkarz Klemen Ferlin, który był bohaterem zwycięskiego spotkania w Norwegii.

Zaczął się od prowadzenia Chrobrego, ale w 2 minucie wyrównał Piotr Jarosiewicz, który pewnie wykorzystał rzut karny. Początek był wyrównany, w 6 minucie było 3:3. Dopiero w 7



Szymon Sičko podczas meczu z KGHM Chrobrym Głogów doznał urazu palca

minucie po indywidualnej akcji i trafieniu Szymona Sićki Industria po raz pierwszy wyszła na prowadzenie w tym spotkaniu - było 4:3. W 9 minucie bramkę rzutem przez całe boisko zdobył Adam Morawski, golkeeper Industarii.

W 17 minucie po trafieniu Artiona Karalioka z rzutu karnego było 9:8. Później w krótkim czasie cztery bramki rzucił Benoit Kounkoud i w 25 minucie gospodarze odskoczyli na cztery gole - 15:11. W 27 minucie owację od kibiców dostał Adam Mo-

rawski, który w jednej akcji popisał się dwoma kapitalnymi interwencjami. Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Industarii 17:12.

W 36 minucie z grymasem bólu na twarzy parkiet opuścił Szymon Sičko (uraz dłoni, był opatrywany przez przedstawicieli sztabu medycznego). W 40 minucie Industria zwiększyła przewagę do dziewięciu bramek - było 24:15 po trafieniu ze skrzydła Piotra Jarosiewicza.

Później nastąpiła chwila przestoju w grze podopiecznych

Talanta Dujšebajewa i po trafieniu Wojciecha Styrca z rzutu karnego goście zmniejszyli dystans do pięciu bramek - 25:20.

Bramkę numer 30 na swoim koncie zapisał Artiom Karaliok, obrotowy Industarii, który pewnie wykorzystał rzut karny. W 54 minucie zawodnik z Białorusi otrzymał owację od kibiców, kiedy z ogromną determinacją wywalczył piłkę i rzutem w okienko zdobył 34. bramkę dla Industarii.

Artiom Karaliok rzucił też bramkę numer 37 - Industria

prowadziła wtedy 37:25. I takim wynikiem zakończył się niedzielny pojedynek w Hali Legionów. MVP spotkania został Piotr Jarosiewicz, który rzucił sześć bramek.

Dodajmy, że przy okazji tego spotkania w Hali Legionów fundacja DMKS we współpracy z ORLEN Superligą zorganizowała zapisy do bazy potencjalnych dawców szpiku. Chętni kibice przy pomocy wolontariuszy wypełniali formularz oraz pobrany był od nich wyraz z wewnętrznej strony policzka. Zarejestrowana osoba trafi następnie do międzynarodowej bazy dawców i może w przyszłości zostać dopasowana do pacjenta chorego na białaczkę lub inne nowotwory krwi, dla którego przeszczep szpiku jest często jedyną szansą na życie. Co więcej, symbolicznego pierwszego podania w meczu dokonał Tymek Gołębowski, realny dawca szpiku, który zdecydował się podzielić swoim szpikiem z potrzebującą osobą.

Podczas niedzielnego meczu rozgrywający Industarii, Szymon Sičko, doznał urazu palca.

- Prawdopodobnie mam zerwane więzadło, ból był duży i palec nie wyglądał dobrze. Jutro przejdę szczegółowe badania. W trakcie przerwy reprezentacyjnej będę miał czas, by ją leczyć. Na szczęście to palec lewej ręki, zrobię wszystko, by być gotowym na mecz z OTP Bank Pick Szeged. Najważniejsze, że dzisiaj

udało się spokojnie wygrać. Za nami maraton meczowy i baterie były trochę rozładowane. Osiągnęliśmy nasz cel w Lidze Mistrzów, teraz ci, którzy nie pojadą na kadrę będą mieć czas, by odbudować się fizycznie. Co do swojej dyspozycji podchodzę spokojnie. Zagrałem fajne mecze, ale po mojej kontuzji proces walki o sprawność trwa cały czas, nie spoczywam na laurach, muszę dalej ciężko pracować. Wiem, że sporo zdrowia już straciłem i skupiam się na każdym treningu, by odbudować się fizycznie. Czy jestem w formie życia? Nie mnie to oceniać. Czuję się dobrze i jestem dumny z siebie, że w ogóle wróciłem na boisko, a nie to w jakiej jestem formie. Muszę balansować pomiędzy budowaniem mięśni a grą na boisku. Szukam złotego środka w jaki sposób pracować, by jak najwięcej dawać zespołowi. Brakowało i nadal trochę brakuje mi skoczności, a na tym bazowałem przed kontuzją. Ten element poprawiłem i pokazują to wyniki badań, które raz w tygodniu przeprowadza trener Mariusz Skuta, który monitoruje naszą eksplozywność - mówił Szymon Sičko, którego słowa cytujemy za stroną Industarii.

Teraz w rozgrywkach Orlen Superligi nastąpi dwutygodniowa reprezentacyjna przerwa. Kolejne spotkanie Industria rozegra w czwartek, 2 kwietnia, w pierwszym meczu o ćwierćfinał Ligi Mistrzów zmierzy się na wyjeździe z OTP Bank-Pick Szeged. ©©

Mała Liga Piłki Ręcznej rozpoczęta

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

W Kielcach oficjalnie zainaugurowano wiosenną edycję Małej Ligi Piłki Ręcznej 2025/2026 dla klas 4-6.

W pierwszym dniu turniejowym zmierzyło się ze sobą 8 drużyn z Grupy 1, podzielonych na dwa koszyki: 1A i 1B. Zespoły pokazały ogromne zaangażowanie i wspaniałą skuteczność.

W Grupie 1A bezkonkurencyjna okazała się pierwsza drużyna z Bilczy (Bilcza I), wygrywając wszystkie swoje mecze i gromadząc komplet 6 punktów. Z kolei w Grupie 1B zdominowała rywalizację drużyna Bilcza II, która również z kompletem zwycięstw awansowała z pierwszego miejsca.

Zwieńczeniem pełnego wrażeń dnia był niesamowity finał, w którym spotkały się obie te



W wiosennej, rekordowej edycji Małej Ligi Piłki Ręcznej bierze udział łącznie aż 56 szkolnych drużyn

drużyny. W bratobójczym i bardzo wyrównanym pojedynku zespół Bilcza II pokonał Bilczę I wynikiem 3:2, zostając zwycięzcą pierwszego dnia turniejowego. W meczu o trzecie

miejsce triumfował Piekoszów, który pewnie pokonał SP 31 Kielce 8:1.

Piątkowa inauguracja to dopiero początek wielkich sportowych emocji! ©©

Wodociągi Kieleckie Sponsorem

Dorota Kułaga
dorota.kulaga@polskapress.pl

Wodociągi Kieleckie zostały Sponsorem Strategicznym Akademii Korona Handball - kieleckiego klubu piłki ręcznej dziewcząt.

Uroczyste podpisanie umowy odbyło się w niedzielę, podczas finałowego dnia turnieju 1/16 Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych w hali przy Krakowskiej.

Od marca 2026 roku wszystkie drużyny młodzieżowe klubu będą występować pod nową nazwą: Wodociągi Kieleckie Akademii Korona Handball. Współpraca została zaplanowana na rok - do 28 lutego 2027 roku, a jej głównym celem jest wsparcie rozwoju kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży oraz udział młodych zawodniczek w rozgrywkach organizowanych przez Związek Piłki Ręcznej w Polsce.



Zawodniczki wręczyły prezesowi Henrykowi Milcarzowi oprawioną w ramę koszulkę z napisem „8 MILCARZ”

W ramach porozumienia sponsor zobowiązał się do przekazania kwoty 120 tysięcy złotych brutto (płatnej w miesięcznych ratach po 10 tysięcy złotych). - Partnerstwo to coś więcej niż tylko wsparcie finansowe. To

również wspólna promocja zdrowotnych nawyków. Inwestycja w Akademię to inwestycja w przyszłość naszego miasta i w promocję zdrowego stylu życia - mówi Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich.

Przemysław Czarnek uderza w Brukselę: My w Unii jesteśmy i będziemy, ale bzdur opłacać nie będziemy

Karolina Wrońska, JS
Lubartów

Wycofanie unijnego systemu opłat ETS zapowiedział kandydat PiS na premiera Przemysław Czarnek podczas sobotniego spotkania z mieszkańcami Lubartowa.

Z mieszkańcami Lubartowa kandydat PiS na premiera spotkał się w sobotę.

- Polskie rodziny dzisiaj „zabijają” wysokie rachunki za prąd, a przyczyną tego są głównie opłaty ETS - przekonywał były minister edukacji i nauki.

Przypomniat, że PiS zapowiedziało już projekt ustawy o wycofaniu przepisów wprowadzających ETS z obiegu prawnego. - Precz z ETS-em! - akcentował Czarnek.

ETS to system handlu prawami do emisji dwutlenku węgla, którym obecnie objęta jest energetyka. To mechanizm wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie

CO2) przez nadanie im ceny. Jest to jedno z głównych narzędzi unijnej polityki klimatycznej. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS 2, czyli system, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

W opinii Czarnka takie opłaty klimatyczne wymyślili „ludzie, którzy mają ekoterrorystyczne zboczenie ideologiczne”, i to kosztuje ogromne pieniądze oraz powoduje, że w Polsce jest najdroższy prąd w UE.

Jak tłumaczył, najpierw spowodowano, że przez ETS wzrosły ceny prądu, a następnie obiecano dofinansowanie do OZE. - Wiem, bo mam panele! - mówił. - Mówią nam: dopłacimy wam do tych paneli, tylko wy musicie nadpłacić najpierw swój prąd na kolejne kilka lat, a później się zobaczy. Tak nas w balona zrobili. Więc my im mówimy: Dosyć tego! My w Unii jesteśmy i będziemy, ale waszych bzdur opłacać nie będziemy! - wołał Czarnek. PAP

Prezydent kontra rząd. Otwarta wojna totalna

Dorota Kowalska
Warszawa

Zapowiedź weta prezydenta w sprawie unijnego programu SAFE to przekroczenie pewnej granicy. Bo oto sprawy bezpieczeństwa kraju znalazły się w centrum politycznego sporu.

Sprawa unijnego programu SAFE i zapowiedź weta prezydenta Nawrockiego przeniosło spór między dużym i małym pałacem na zupełnie nowy poziom. To już nie jest kolejna bitwa, to wojna totalna. Przekroczona też została pewna granica, niepisane porozumienie między rządem i opozycją, bo do tej pory sprawy bezpieczeństwa kraju były wyjęte poza nawias sporu politycznego. Teraz znalazły się w jego centrum.

- Nazwijmy rzecz po imieniu. Ci, którzy mówią, że to wstęp do polexitu, do wyjścia Polski z UE, mają niestety coraz więcej racji. Nie jestem histerykiem, ale pamiętam dokładnie te punkty zwrotne w historii Polski, miałem zaszczyt uczestniczyć w wielu działaniach -

stwierdził premier Donald Tusk w TVP Info.

- Pamiętam premiera Bieleckiego, który podjął decyzję, że Polska jako pierwsza uznała niepodległość Ukrainy, pamiętam, jak premier Mazowiecki wsparł ideę zjednoczenia Niemiec, i pamiętam, jak Niemcy walczyły o to, aby Polska szybko trafiła do UE. Pamiętam wielką narodową zgodę, kiedy wchodziliśmy do NATO - mówił Tusk.

I tłumaczył, że to były wielkie zdarzenia, które uczyniły Polskę bezpieczną, a dzisiaj „mamy naprzeciwko siebie gości, którzy stają na głowie, żeby te fundamenty polskiego bastionu, tej twierdzy bezpieczeństwa, wywrócić do góry nogami”.

- Niczego tak się nie boją, prezydent, prezes, drugi prezes, jak odbudowy naprawdę praworządnego państwa. Bo gdybyśmy byli w stanie odbudować, na razie nie, bo blokuje ustawy, w pełni praworządne instytucje, niezależny system prawa, niezależne sądownictwo, trybunały, to ci, którzy narobili tak bardzo w przeszłości,

mieliby się naprawdę czego obawiać - dodał.

W tym samym czasie Karol Nawrocki na spotkaniu z sympatykami w Chmielniku, komentując weto dla ustawy wdrażającej unijny program SAFE, tak mówił o Unii Europejskiej: „Uznaję, że decyzje dotyczące polskiej wolności, suwerenności, bezpieczeństwa, rozwoju polskich sił zbrojnych, przemysłu zbrojeniowego, są decyzjami zwierzchnika polskich sił zbrojnych, a nie Brukseli, nie Unii Europejskiej”.

Karol Nawrocki podjął również decyzję o zawetowaniu kolejnej ustawy, tym razem tej związanej ze zmianą Kodeksu postępowania karnego.

„Decyzja została podjęta z troski o bezpieczeństwo obywateli i skuteczność państwa w walce z najgroźniejszą przestępczością. Przyjęcie pojedynczych rozwiązań korzystnych nie jest wystarczającą przesłanką do podpisania ustawy. Nowe przepisy mogłyby bowiem utrudniać prowadzenie postępowań karnych, co byłoby sprzeczne z interesem

obywateli i obowiązkiem państwa do zapewnienia im bezpieczeństwa” - napisał na X Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta.

W mediach Leśkiewicz straszy, podobnie jak Karol Nawrocki i opozycja, że jeżeli koalicja rządząca wprowadzi plan B, czyli wykorzysta unijne pieniądze z programu SAFE, mimo weta prezydenta, naruży prawo i kiedyś za to odpowie.

Plan B zakłada, że minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz minister finansów i gospodarki Andrzej Domański podpiszą umowę dotyczącą SAFE, a pożyczka z SAFE zostanie zaciągnięta przez Bank Gospodarstwa Krajowego na rzecz Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. To Fundusz utworzony na mocy przyjętej w 2022 roku ustawy o obrocie ojczyzny, którą firmował ówczesny wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. Pieniądze trafią do wojska, niestety nie do innych służb mundurowych, do których trafiłyby, gdyby normalną drogą wdrożono europejski SAFE. PAP

REKLAMA

0011492316

WSPIERAJ Z NAMI
LOKALNĄ
SPOŁECZNOŚĆ

PRZEKAŻ

1,5%

PODATKU NA
FUNDACJĘ FOLLOW ME

KRS: 0000603681

 www.followme.edu.pl

 FundacjaFollowMe


FUNDACJA

Trump: Możemy zaatakować wyspę Chark dla zabawy

Adam Kielar
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump zagroził nowymi atakami na irańską wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej. Wyraził też wątpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje.

Prezydent USA Donald Trump w wywiadzie dla telewizji NBC News wyraził wątpliwość, czy nowy najwyższy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje. Oświadczył też, że choć Teheran chce rozjemstwa, nie jest gotowy na porozumienie.

- Iran chce zawrzeć umowę, a ja nie chcę tego zrobić, ponieważ warunki nie są jeszcze wystarczająco dobre - oświadczył Trump w sobotnim wywiadzie telefonicznym, dodając, że każde porozumienie musiałyby być „bardzo solidne”.

Odnosząc się do ostatnich ataków powietrznych na strategiczną wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej



FOT. EVAN VUCCI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump mówi, że USA mogą zaatakować ponownie wyspę Chark dla zabawy. Jednocześnie podważył autorytet nowego najwyższego przywódcy Iranu

prezydent USA stwierdził, że jej infrastruktura została „całkowicie zniszczona”, ale amerykańskie siły mogą „uderzyć w nią jeszcze kilka razy, tak dla zabawy”.

Podkreślił jednak, że celowo wojska oszczędziły irańską infrastrukturę przesyłową, aby uniknąć wieloletniej odbudowy.

Modżtaba Chamenei nie żyje?

Gospodarz Białego Domu wyraził wątpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, sprawuje władzę, ponieważ nie pokazuje się publicznie. - Nie wiem, czy on w ogóle żyje - powiedział Trump.

Jego zdaniem, jeśli Chamenei żyje, powinien „zrobić coś bar-

dzo mądrego dla swojego kraju, czyli poddać się”. 56-letni Modżtaba zastąpił 8 marca na stanowisku najwyższego przywódcy Iranu swojego ojca, Alego Chameneia, zabitego pierwszego dnia amerykańsko-izraelskich nalotów.

Wojna w Ukrainie i rosyjska ropa

W rozmowie pojawił się również wątek wojny w Ukrainie w kontekście złagodzenia przez Waszyngton sankcji na rosyjską ropę. Trump skrytykował ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, oceniając, że „o wiele trudniej zawrzeć z nim umowę” niż z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem. Odrzucił też ofertę pomocy Kijowa w zwalczaniu irańskich dronów, twierdząc, że „ostatnią osobą, od której potrzebujemy pomocy, jest Zełenski”.

Od 28 lutego Izrael i USA prowadzą naloty na Iran, który w odpowiedzi ostrzeliwuje Izrael i inne państwa Bliskiego Wschodu, uderzając zarówno w amerykańskie bazy wojskowe, jak i w infrastrukturę cywilną.

Francja i Włochy rozpoczęły tajne rozmowy w sprawie odblokowania Cieśniny Ormuz

Adam Kielar
Nowy Jork

Przedstawiciele krajów europejskich rozpoczęły wstępne rozmowy z Teheranem w sprawie zawarcia porozumienia gwarantującego bezpieczny przepływ ich statków przez Cieśninę Ormuz.

Informację na temat rozmów przekazały źródła „Financial Times” zaznajomione z ich przebiegiem. Według dwóch urzędników w negocjacjach uczestniczy Francja; drugi rozmówca zauważył, że Włochy również próbowały rozpocząć rozmowy z Teheranem w tej sprawie, podczas gdy firmy żeglugowe liczą na siły morskie tych krajów jako potencjalną eskortę dla swoich tankowców.

Wcześniej Włochy, Francja i Grecja wysłały swoje okręty



FOT. CLEMENT MAHOUEAU/AP/EAST NEWS

Francuski lotniskowiec Charles de Gaulle

wojenne na Morze Czerwone w ramach misji UE mającej na celu ochronę sił morskich w cieśninie (Aspides, czyli „Tarcza”). Jednak jak podają źródła „FT”, żadna z europejskich flot nie jest na razie gotowa do eskortowania statków przez

Cieśninę Ormuz ze względu na ryzyko ataku i obawy przed eskalacją konfliktu.

- Warunki muszą być sprzyjające - powiedziało jedno ze źródeł. Jednak w tej chwili nie ma żadnych gwarancji, że negocjacje będą postępować i że Iran w ogóle jest gotowy do rozmów na ten temat - podkreślił dwóch urzędników.

Iran nie odpuszcza w Ormuz

W czwartek w irańskiej telewizji państwowej wyemitowano pierwsze przemówienie nowego najwyższego przywódcy Iranu, Modżtaby Chameneia, który obiecał kontynuować blokadę Cieśniny Ormuz, przez którą przed rozpoczęciem wojny z Teheranem przepływało około 20 procent światowych morskich dostaw ropy i do 30% wolumenu LNG.

Rządy europejskie obawiają się, że zakłócenia w dostawach spowodowane ewentualną długotrwałą blokadą cieśniny doprowadzą do wzrostu cen nośników energii dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych, pogłębią problemy gospodarcze kontynentu i zwiększą presję na budżety krajowe.

Podzielona Europa

Według jednego z urzędników, który nie chciał podać nazw krajów prowadzących negocjacje z Teheranem, inne kraje europejskie wyraziły sprzeciw wobec wysiłków Paryża i Rzymu. - Niektórzy uważają, że powinniśmy porozmawiać z Irańczykami. Jednak kraje UE mają w tej kwestii zupełnie różne poglądy, co wszystko komplikuje - zauważył rozmówca „FT”.

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

**RUBRYKI
W OGŁOSZENIACH
DROBNYCH**

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 500-545-141

INNE

KOŁDREX. 50 lat szyjemy kołdry puchowe z wełny owczej, antyalergiczne i poduszki. tel. 534-222-122 Kielce. ZAPRASZAMY

KOŁDREX. Szyjąc 2 kołdry

z używanej pierzyny, płacisz za usługę 1 kołdry! Ilość ograniczona. Tel. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic -

Wielkanoc od 1100 do

1400zł. Możliwość dowozu

501-642-492

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

GOTÓWKA za KSIAŻKI., 668-571-329

Usługi kamieniarskie

NAGROBEK granit z montażem od 5500 zł, tel. 602-228-750.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi



**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0011494146

STAROSTA BIAŁOBRZESKI

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białobrzegach przy Pl. Zygmunta Starego 9, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego zostały podane do publicznej wiadomości wykazy **nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w formie sprzedaży nieruchomości gruntowej na rzecz jej użytkownika wieczystego, zgodnie z art. 198g ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.** Wykazy dotyczą nieruchomości stanowiących:

- działkę nr 1297, położoną w obrębie 0001 Białobrzegi, gmina Białobrzegi,
- działki nr 556/1, 556/2, 556/8, położone w obrębie 0023 Stromiec, gmina Stromiec.

Ww. wykazy zostały przekazane Wojewodzie Mazowieckiemu celem wywieśnięcia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej. Dodatkowe informacje można uzyskać w **Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Żeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, pokój nr 31, I piętro, tel. (48) 613 31 86 wew. 36, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-15:30.**

REKLAMA 0011493253

Nadleśnictwo Suchedniów
ul. Bodzentyńska 16
26-130 Suchedniów
ogłasza przetarg na sprzedaż **używanych telefonów komórkowych.**
Szczegóły i procedury dostępne na stronie: <https://www.gov.pl/web/nadleśnictwo-suchedniow/wystapienia-komunikaty-i-ogloszenia>

REKLAMA

0011493329

BURMISTRZ ZWOLENIA

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1153 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości informację o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego pisemnego na sprzedaż **Autobusu SETRA**, model S415 18.0t, data pierwszej rejestracji: 1.01.2004, Szczegóły dostępne w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-zwolen/sprzedaz---samochod-setra-marki-s415-180t-rok-produkcji-2004r>

Zarabiam bardzo dobre pieniądze. Nie będę za to absolutnie nigdy przepraszać

Ewa Chodakowska w Wirtualnej Polsce Fot. Lucyna Nenow



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 40

Marina Łuczenko-Szczęśna przyzwyczajają do luksusu
Piosenkarka często odstawia kulisty swego prywatnego życia w mediach społecznościowych. Ostatnio zamieściła fotografię, na której widać, jak maszeruje z półtoraroczną córką Noelią. Pudełek zauważył, że każda trzyma taką samą torebkę Louis Vuitton Papillon, która jest warta 12 tysięcy złotych.



Atomic Blonde TV Puls, 20:00
Czasy zimnej wojny. Brytyjska agentka Lorraine Broughton (Charlize Theron) udaje się do komunistycznego Berlina w celu odnalezienia zabójców swojego partnera i odzyskania listy podwójnych agentów. Pełny pojedynek i zwrotów akcji thriller, w którym niczyjej tożsamości nie można być pewnym.

Marcelina Zawadzka poczuła odpowiedzialność
Celebrytka poinformowała, że wróciła z rodziną z Dubaju do Polski. Dzień później opublikowała na Instagramie post, w którym wyjaśniła: „Półtora roku temu zostałam mamą Leo i ta sytuacja mocno pokazała mi, że nie jestem już odpowiedzialna tylko za siebie, ale także za drugiego, małego, bezbronnego człowieka”.

Katarzyna Dowbor może spokojnie żyć
Prezenterka pracowała w Polskim Radiu oraz TVP, Polsacie i Canal+ Domo. Ostatnio podczas rozmowy w podcaście „Galaktyka Plotek” poruszyła temat swojej emerytury. – Równie 30 lat byłam na etacie. Od wszystkich pieniędzy, które zarabiałam, telewizja odprowadzała podatki. Byłam zła, bo zabierali mi dużo pieniędzy, ale dzięki temu te pieniądze zostały przebrane na moje konto emerytalne i w tej chwili dostaję emeryturę... Nie są to kokosy, ale da się spokojnie żyć – powiedziała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Inwazja TVN 7, 21:00
Ludzie skażeni kosmicznym wirusem tracą wszelkie emocje i odczucia. Medycyna pozostaje bezradna wobec zarazy... Remake „Inwazji porwaczy ciało” Dona Siegela z 1956 roku w doborowej obsadzie z Nicole Kidman i Danielem Craigiem.

Hitler: Narodziny potwora WP, 21:05
Historia Adolfa Hitlera, jednego z największych zbrodniarzy XX wieku. Ukazuje jego drogę od skromnych początków w Austrii, aż do ustanowienia bezwzględnego reżimu.

Szybcy i wściekli 7 Polsat, 21:40
Rok po ułaskawieniu i powrocie zespołu Doma i Briana do USA życie jego członków toczy się leniwie. Spokojna egzystencja daje się we znaki Brianowi. Wszystko się zmienia, gdy pojawia się Deckard Shaw szukający zemsty na tych, którzy usunęli jego młodszego brata Owena.

- Poziomo:**
- 3) mieszkaniowiec północnej Hiszpanii,
 - 6) nacięcie na ciupadze,
 - 11) Marszałkowska w stolicy,
 - 12) cierpieć męki w Tartarze,
 - 13) dawniej nazywany brykiem,
 - 14) Christian, francuski projektant mody,
 - 15) wieś letniskowa na Wybrzeżu Słowińskim,
 - 16) jedenastka przed bramką,
 - 17) nieproszony gość, natręt,
 - 18) roślina warzywna z Afryki,
 - 19) ozdobna, twarda żywica,
 - 21) miejsce klęski Hannibala,
 - 23) przechadzka po alejkach,
 - 26) zgrubienie płasiego przełyku,
 - 27) stolica Turcji od 1923 roku,
 - 30) śpiewa piosenkę „Czas nas uczy pogody”,
 - 31) imię wykonawczyni przeboju „Niech żyje bał”,
 - 34) gatunek dzikiej kaczki,
 - 38) ... hetmański na szachownicy,
 - 39) imię z piosenki Zbigniewa Wodeckiego,
 - 40) niebieskie to gwiazda,
 - 41) gonitwa trzyletnich koni,
 - 42) nabór kandydatów na studia.
- Pionowo:**
- 1) drobna kasza z pszenicy,
 - 2) pion w grach planszowych,
 - 3) uschnięte lodygi bez liści,
 - 4) człowiek spokojny i opanowany,
 - 5) okres hucznych zabaw i balów,
 - 6) „... z Madonnami”, pieśń Ewy Demarczyk,
 - 7) ryba z rodziny śledziowatych,
 - 8) duży, silny i muskularny pies,
 - 9) przyprawa z utartych czernych buraków z chrzanem,
 - 10) ryba karpiowata,
 - 20) krzew z czarnymi owocami,
 - 22) bardzo drobne pismo,
 - 24) klejnot z muszli małża,
 - 25) buty o zakrzywionych czubach,
 - 28) gnieździ się w kominie,
 - 29) część swetra lub marynarki,
 - 31) kierunkowskaz w samochodzie,
 - 32) roślina z rodziny astrowatych,
 - 33) dawna złota moneta francuska,
 - 35) roślina o silnie pachnących kwiatach,
 - 36) ściga się na szosie lub torze,
 - 37) baśniowy właściciel cudownej lampy.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42

AUTOPROMOCJA 0111454748

Echo Dnia

w prenumeracie z Tele Magazynem

12 312 53 88

TELEMAKAZYN

ROZWIĄZANIE NR 39

K A D L U B E K ■ D R E S S I N G
O ■ A ■ S ■ ■ A U D I ■ ■ L ■ N ■ E
M ■ N ■ T L E N ■ ■ O K N O ■ D R
P A U Z A ■ T I R A N A ■ W I E Z A
A ■ T ■ W R A K ■ ■ I D E A ■ K ■ L
S K A W A ■ P U R Y Z M ■ K O S Z T
■ A ■ E ■ S ■ L ■ ■ O ■ Z ■ S ■ A ■
G R O D ■ T E A T R ■ S T U ■ N E R W
■ M ■ K ■ O ■ ■ B ■ I ■ Y ■
Z A T A R G ■ ■ R O K O S Z
A ■ R ■ O ■ ■ Z ■ F ■ W
W I E D Z A ■ ■ U D Z I A L
I ■ Z ■ K ■ ■ O ■ A ■ O
S R O D A ■ ■ B A R E K
C ■ R ■ Z A K O P I A N K A ■ A ■ A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zrobisz pierwszy krok w ważnej sprawie, pojawi się nowe możliwości.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień na porządkowanie w głowie i domu. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojej uwagi oraz rozmowy.
Baran (21.03 - 19.04)
Ciekawa wiadomość może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny mówi, że wykażesz się otwartością na nowe pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Twoja intuicja będzie dziś działać wyjątkowo mocno. Horoskop dzienny radzi zaufa jej w sprawach serca i w drobnych decyzjach.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień sprzyja pokazaniu talentów. Nie bój się zabrać głosu. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że ktoś ważny może Cię zauważyć...
Rak (22.06 - 22.07)
Małe sprawy mogą dziś wymagać cierpliwości. Horoskop na poniedziałek mówi, że spokojne podejście pomoże uniknąć nerwów.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobry moment na rozmowy i pojednanie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerść pomoże uporządkować relacje i emocje.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja determinacja zaprocentuje. Horoskop na dziś to wskazówka, by zrobić szybko krok w stronę celu, który od dawna odkładasz.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczuć chęć zmian i ruchu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że krótka podróż albo nowe hobby mogą dodać Ci inspiracji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca przyniesie dziś satysfakcję, jeśli skupisz się na jednym zadaniu. Horoskop dzienny podpowiada, by unikać „rozpraszaczy”.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywne pomysły pojawiają się niespodziewanie. Zapisz je. Horoskop na dziś zapowiada, że jeden z nich może być naprawdę cenny...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i spokojowi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o chwilę dla siebie i pozwolić uporządkować myśli.